

W POSZUKIWANIU TOŻSAMOŚCI BEZPIECZEŃSTWA

SEARCHING THE ESSENCE
OF SECURITY

Redakcja naukowa
Hanna Sommer



**OFICyna
WYDAWNICZA**
POLITECHNIKI RZESZOWSKIEJ

Wydano za zgodą Rektora

Redaktor naczelny
Wydawnictw Politechniki Rzeszowskiej
dr hab. inż. Lesław GNIEWEK, prof. PRz

Recenzent
prof. dr hab. Mariusz ZIELIŃSKI

Koncepcja wydawnictwa i redakcja
dr Hanna SOMMER

Konsultacja
dr inż. Grzegorz ZAKRZEWSKI

Publikacja bez korekty w Wydawnictwie
Odpowiedzialna za korektę
dr Hanna SOMMER

Projekt okładki
Hanna SOMMER

*bezpieczeństwo państwa, bezpieczeństwo polityczne, środowisko naturalne, obszary prawnie
chronione, czynniki rażenia, bezpieczeństwo międzynarodowe, pandemia, COVID-19
fundamentalizm islamski, terroryzm, zagrożenia kulturowe, wypadek drogowy, samobójstwo*

*national security, political security, natural environment, legally protected areas
means of strike, international security, pandemic, COVID-19, Islamic fundamentalism
terrorism, cultural threats, road accident, suicide*

© Copyright by Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej
Rzeszów 2021

Wszelkie prawa autorskie i wydawnicze zastrzeżone. Każda forma powielania oraz przenoszenia na inne nośniki bez pisemnej zgody Wydawcy jest traktowana jako naruszenie praw autorskich, z konsekwencjami przewidzianymi w *Ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych* (Dz.U. z 2018 r., poz. 1191 t.j.). Autor i Wydawca dołożyli wszelkich starań, aby rzetelnie podać źródło zamieszczonych ilustracji oraz dotrzeć do właścicieli i dysponentów praw autorskich. Osoby, których nie udało się ustalić, są proszone o kontakt z Wydawnictwem.

p-ISBN 978-83-7934-466-6

e-ISBN 978-83-7934-481-9

Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej
al. Powstańców Warszawy 12, 35-959 Rzeszów

Ark. wyd. 8,39. Ark. druk. 7,75.

Oddano do druku w marcu 2021 r. Wydrukowano w maju 2021 r.
Drukarnia Oficyny Wydawniczej, al. Powstańców Warszawy 12, 35-959 Rzeszów
Zam. nr 17/21

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	5
Henryk Mirosław Karwan Bezpieczeństwo państwa w wymiarze politycznym i wojskowym	9
Grzegorz Zakrzewski Środowisko naturalne na obszarach prawnie chronionych wolne od czynników rażenia stron konfliktu	29
Jarosław Kroplewski Światowy ład postpandemiczny a bezpieczeństwo międzynarodowe – przyczynek do dyskusji	47
Sebastian Niedzwiecki Charakterystyka fundamentalizmu islamskiego w kontekście współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa	63
Hanna Sommer Bezpieczeństwo kulturowe Polski – wybrane aspekty	87
Rafał Połec Samobójstwo czy nieszczęśliwy wypadek – rzecz o nieznanym zagrożeniu w ruchu drogowym	107
Noty o autorach	121

TABLE OF CONTENTS

Introduction	5
Henryk Mirosław Karwan	
Political and military state security	9
Grzegorz Zakrzewski	
Natural environment on legally protected areas free from conflicts strike factors	29
Jarosław Kroplewski	
The global postpandemic order and international security – cause for discussion	47
Sebastian Niedzwiecki	
Characterization of the islamic fundamentalism in the context of contemporary security threats	63
Hanna Sommer	
Cultural security of Poland – selected aspects	87
Rafał Połec	
Suicide or an unfortunate accident – about an unknown traffic hazard	107
Notes on the authors	121

WPROWADZENIE

Od zawsze człowiek stara się kształtować podstawy swojego bezpieczeństwa. Wraz z rozwojem gatunkowym i cywilizacyjnym wytwarzał coraz bardziej wyszukane instrumenty aby zabezpieczyć się przed grożącym niebezpieczeństwem i kształtować bezpieczne warunki egzystencji. Analiza dziejów jednoznacznie wskazuje, że rozwój ludzkości polega nie tylko na bardziej wymyślnych sposobach eksploatacji dóbr naturalnych, dążenie do bardziej komfortowych warunków życia czy wytwarzanie bardziej wyrafinowanych wartości oraz dzieł sztuki, ale przede wszystkim jest to nieustanna i wielopłaszczyznowa walka o przetrwanie. Podstawę rozwoju społeczeństw i kultur stanowiły zagadnienia kształtowania bezpiecznych warunków egzystencji.

Najbardziej przekonujące powiązanie bezpieczeństwa z potrzebami człowieka pokazał Maslow w piramidzie potrzeb, gdzie bezpieczeństwo znalazło się u jej podstaw i stanowi fundament ludzkiej egzystencji. Bezpieczeństwo jako dobro i potrzeba człowieka występowało od początku rozwoju ludzkości, chociaż nie zawsze było odpowiednio i jednoznacznie werbalizowane. Zaspokajanie potrzeb powoduje określone reakcje człowieka, które w społecznym funkcjonowaniu przyjmują status reakcji kulturowych. Reakcją na potrzebę bezpieczeństwa jest obrona, która znajduje się u podstaw rozwoju ludzkiej zbiorowości.

Bezpieczeństwo jest pojęciem interdyscyplinarnym. Zajmuje się nim wiele różnych dziedzin nauki. Dlatego można mówić o bezpieczeństwie: ekonomicznym, ekologicznym, energetycznym, biologicznym, kulturowym, społecznym, informacyjnym, militarnym, zdrowotnym, prawnym itd. Występuje ono w wielu ujęciach i zakresach, co wpływa na złożoność tego zagadnienia w obszarze analizy stosunków międzynarodowych, jak też różnych sfer życia człowieka. Sama kategoria bezpieczeństwa jest stale rozwijana. Poszerzenie sfery możliwych zagrożeń wynika z powstawania poczucia potencjalnego zagrożenia jednostek i społeczności, co wpływa na rozpatrywanie kolejnych obszarów życia społecznego poprzez pryzmat bezpieczeństwa.

Bezpieczeństwo w ujęciu tradycyjnym jest analizowane w kontekście zagrożeń i jest kojarzone ze stosowaniem siły i przymusu. Jednak współcześnie zmienia się postrzeganie charakteru jak też rodzaju siły i przymusu oraz następuje ewolucja pojmowania bezpieczeństwa. Jej cechą jest poszerzenie podmiotowego, przedmiotowego i funkcjonalnego wymiaru bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo w potocznym rozumieniu, przez długi czas utożsamiane było ze stanem, który gwarantuje pewność istnienia i przetrwania. Obecnie taki pogląd jest kontestowany jako zbyt wąski. W najnowszym ujęciu bezpieczeństwo oznacza nie tylko gwarancje nienaruszalnego przetrwania danego podmiotu, ale też swobodę jego rozwoju.

Podjęte w niniejszej monografii tematy mieszczą się w zbiorze aktualnych i przyszłych zagadnień, stanowiących źródło badań naukowych podejmowanych w naukach o bezpieczeństwie. Zasadniczym celem publikacji jest zapoznanie potencjalnego Czytelnika z zagadnieniami szeroko rozumianego bezpieczeństwa przez pryzmat różnych analiz i dociekań autorów poszczególnych rozdziałów. Żywię nadzieję, że zamieszczone teksty będą inspiracją do dalszych poszukiwań i spojrzenia na zagadnienia bezpieczeństwa interdyscyplinarnie. Monografia składa się z sześciu rozdziałów, w których badacze z ośrodków naukowych z całej Polski przedstawili swoje rozważania na temat bezpieczeństwa. Środowisko naukowe trójmiejskich uczelni reprezentuje czterech autorów i odpowiednio po jednym z ośrodka poznańskiego oraz Podkarpacia. Książka zawiera zarówno opracowania teoretyczne, dokonane w oparciu o pogłębioną analizę literatury przedmiotu, zarówno tej zwartej i stron internetowych, jak również praktyczne, będące efektem przeprowadzonych badań. Pomimo bardzo szerokiego spektrum zainteresowań naukowych autorów artykułów można wskazać wspólny mianownik treści prezentowanych w monografii. Bezpieczeństwo jest stanem poczucia pewności z gwarancją jego zachowania.

Jeżeli do słowa bezpieczeństwo dodamy dookreślenie, to otrzymamy dyscyplinę o wyodrębnionym przedmiocie i metodologii badań nad bezpieczeństwem człowieka i jego siedliska, zarówno tego naturalnego jak i stechnicyzowanego. Stąd bezpieczeństwem zaczęli zajmować się naukowcy z różnych dziedzin i dyscyplin naukowych nadając mu swój „koloryt”. Do powszechnego obrotu weszło bezpieczeństwo energetyczne i nie zajmują się nim tylko energetycy. Tu jak w soczewce skupiają się interdyscyplinarne nauki matematyczne, biologiczno-chemiczne, przyrodnicze, politologiczne i inne. Tego zabiegu dokonali wszyscy autorzy artykułów monografii precyzując w tekście wybrany rodzaj bezpieczeństwa za co jako redaktorka naukowa dziękuję.

W rozdziale pierwszym Henryk Mirosław Karwan zajmuje się rozważaniami nad bezpieczeństwem państwa w wymiarze politycznym i wojskowym. Po przedstawieniu rysu historycznego podejmuje próbę optymalizacji bezpieczeństwa przyszłości, ze szczególnym uwzględnieniem zakresu działań ukierunkowanych na bezpieczeństwo człowieka.

W kolejnym rozdziale Grzegorz Zakrzewski przedstawia relacje: człowiek i środowisko, które zawsze należały do ważniejszych w historii homo sapiens. Porusza wybrane elementy bezpieczeństwa ekologicznego przez pryzmat prowadzonych konfliktów. Całość kończą badania studentów kierunku bezpieczeństwo dotyczące ich świadomości w zakresie oddziaływania nowych broni na biocenozę i siedlisko.

W rozdziale trzecim Jarosław Kroplewski przybliży nam zagadnienia światowego ładu postpandemicznego przez pryzmat interdyscyplinarnych dociekań bezpieczeństwa zdrowotnego. Charakteryzuje pandemię koronawirusa COVID-19 i jej wpływ na przyszły ład międzynarodowy zarówno ten polityczny jak i gospo-

darczy. W końcowej części kreśli możliwe scenariusze spolaryzowania świata po ustaniu pandemii.

W następnym rozdziale Sebastian Niedzwiecki charakteryzuje fundamentalizm islamski i jego rolę w radykalizacji postaw niektórych grup muzułmańskich, co w konsekwencji prowadzi do wzrostu zagrożeń terrorystycznych. Rozważania dotyczą wieloaspektowego spojrzenia na problem bezpieczeństwa w rejonie Bliskiego Wschodu, jak i wpływu na sytuację społeczno-polityczną w krajach europejskich. Kreśli również możliwości zażegnania konfliktu, którego podłożem, jak wskazuje, są opacznie rozumiane dogmaty religijne i wielowiekowe stereotypy.

W rozdziale przedostatnim Hanna Sommer przedstawia zagadnienia bezpieczeństwa kulturowego poprzez pryzmat przestępczości przeciwko dobrom kultury. Swoje przemyślenia umieszcza na tle regulacji światowych i europejskich ze szczególnym uwzględnieniem rozwiązań prawnych obowiązujących w Polsce. Opracowanie kończą badania własne.

W ostatnim rozdziale Rafał Połec przybliży wybrane zagadnienia bezpieczeństwa komunikacyjnego poprzez analizę wypadków drogowych w aspekcie samobójstwa czy nieszczęśliwego wypadku. Są to zagadnienia nowe. Autor w opracowaniu wskazuje na wzrost ich występowania szczególnie w stanach pogorszenia bezpieczeństwa egzystencjalnego osób targających się na własne życie.

Naukowcy są zgodni, że dziś nie żyjemy w najmłodszej epoce geologicznej halocenie tylko w antropocenie – wieku, w którym na Ziemię najmocniej oddziałuje ludzkość i cywilizacja, którą ta stworzyła. Spory dotyczą jedynie, za co uznać początek antropocenu. Pragnę zauważyć, że monografia jest pisana w czasie trwania pierwszego roku pandemii, oprócz ogólnych i szczegółowych trudności jakie napotkali autorzy rozdziałów mogę z całą dozą pewności stwierdzić, że rozpoczęła się również nowa epoka, w której słowo bezpieczeństwo będzie odmieniane w kilku przypadkach i będzie kojarzone z medycyną, sozologią i naukami społecznymi.

Cel monografii został osiągnięty poprzez wskazanie wybranych potencjalnych zagrożeń jakie towarzyszyły i będą towarzyszyć ludzkości. Wartość monografii zwiększają propozycje rozwiązań badanych zagadnień.

Redaktorka naukowa oraz Autorzy rozdziałów monografii składają serdeczne podziękowania Panu Prof. dr. hab. Mariuszowi Zielińskiemu za dociekliwe recenzje i bardzo cenne uwagi, które przyczyniły się do powstania tej innowacyjnej monografii.

Książka jest adresowana do osób, które zajmują się szeroko rozumianym bezpieczeństwem.

Hanna Sommer

BEZPIECZEŃSTWO PAŃSTWA W WYMIARZE POLITYCZNYM I WOJSKOWYM

Bezpieczeństwo jest jedną z kluczowych i pierwszoplanowych potrzeb jednostki i społeczeństwa. Bez poczucia stanu równowagi psychicznej i fizycznej człowiek nie ma racji bytu, nie może zaspokajać indywidualnych potrzeb, ani realizować swoich celów życiowych. Bezpieczeństwo większości kojarzy się z poczuciem spokoju, równowagi oraz stabilności w domu, mieście, regionie, państwie, Unii Europejskiej, itd. Termin ten, wymaga permanentnej analizy ciągle zachodzących procesów na zmieniającej się liście zagrożeń. Każdy z nas ma własny system priorytetów bezpieczeństwa, ukształtowany częściowo przez płeć, wiek, przekonania religijne, wychowanie, klasę społeczną, rasę i narodowość, a także skąd pochodzimy, gdzie chcemy się udać i jakiej przyszłości pragniemy.

Tradycyjne bezpieczeństwo narodowe było utożsamiane z siłą wojskową. Zagrożenie to agresja – wojna, a bezpieczeństwo to obrona militarna. Współczesne składniki bezpieczeństwa to także czynniki gospodarcze i technologiczne, zasoby surowcowe i polityka w zakresie ekologii, demografii, spraw społecznych i humanitarnych, spraw związanych z zachowaniem narodowej tożsamości oraz zapewnieniem właściwego udziału w rozwoju cywilizacyjnym współczesnego świata. Ludzki wymiar bezpieczeństwa, to poszanowanie podstawowych praw i swobód obywatelskich.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo państwa, bezpieczeństwo wewnętrzne, bezpieczeństwo polityczne, bezpieczeństwo militarne

1. Istota bezpieczeństwa państwa w wymiarze bezpieczeństwa politycznego i wojskowego

Bezpieczeństwo jest jedną z kluczowych i pierwszoplanowych potrzeb jednostki i społeczeństwa. Bez jego poczucia nie jest możliwe zaspokajanie indywidualnych potrzeb człowieka, rozwoju osobistego, a także realizacja kreatywnych i śmiałych marzeń oraz celów życiowych. Dla poczucia bezpieczeństwa niepodważalnym pozostaje fakt, że pojęcie to kojarzy się każdemu z poczuciem spokoju, równowagi oraz stabilności. Tym samym, należy zgodzić się, że bezpieczeństwo to *stan niezagrożenia, spokoju i pewności*². Wynika stąd wniosek, że aby je utrzy-

¹ kmdr rez. dr inż. Henryk Mirosław Karwan, Katedra Nauk o Bezpieczeństwie, Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku, e-mail: henioka@gmail.com, ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0611-7264>.

² *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1978, s. 147.

mać na odpowiednim poziomie, należy nieustannie specyfikować i uaktualniać listę zagrożeń. Każdy z nas ma własny *system priorytetów bezpieczeństwa, ukształtowany częściowo przez płeć, wiek, przekonania religijne, klasę społeczną, rasę i narodowość, a także to, skąd pochodzimy, gdzie chcemy się udać i jakiej przyszłości pragniemy*³. Przez co, można mówić o bezpieczeństwie: osobistym, społeczności lokalnej, państwa, regionu i globalnym. W znaczeniu ogólnospołecznym bezpieczeństwo obejmuje zabezpieczenie potrzeb: istnienia, przetrwania, pewności, stabilności, tożsamości (identyczności), niezależności, ochrony poziomu i jakości życia. Będąc naczelną potrzebą człowieka i grup społecznych oraz najważniejszym ich celem, jest zarazem podstawową potrzebą państw i systemów międzynarodowych. Jego brak wywołuje niepokój i poczucie zagrożenia dla jednostki, społeczeństwa i państwa.

W literaturze przedmiotu czytamy, że w oparciu o kryterium podmiotowe możemy wyróżnić: *bezpieczeństwo narodowe (utożsamiane czasami z bezpieczeństwem państwa) i bezpieczeństwo międzynarodowe*⁴. Drugim bardzo często stosowanym kryterium w dokonywanych typologiach bezpieczeństwa jest także kryterium przedmiotowe. W oparciu o nie wymienia się bezpieczeństwo: polityczne, militarne, ekonomiczne, społeczne, kulturowe, ideologiczne i ekologiczne. Tradycyjne bezpieczeństwo narodowe było utożsamiane z potencjałem militarnym, zagrożenie z agresją (wojną), a bezpieczeństwo z obroną zbrojną – defensywą. Współczesne składniki bezpieczeństwa to także czynniki gospodarcze i technologiczne, zasoby surowcowe i polityka w zakresie ekologii, demografii, spraw społecznych i humanitarnych, zagadnień związanych z zachowaniem narodowej tożsamości oraz zapewnieniem właściwego udziału w rozwoju cywilizacyjnym współczesnego świata. W procesie tworzenia bezpieczeństwa międzynarodowego, żywotne interesy narodowe mają z reguły przewagę nad międzynarodowymi. Można stwierdzić, że bezpieczeństwo narodowe to cel działania państwa i rządu dla zapewnienia wewnętrznych i zewnętrznych warunków sprzyjających rozwojowi państwa, jego życiowym interesom oraz ochrony przed istniejącymi i potencjalnymi zagrożeniami. W swoim raporcie Panel Wysokiego Szczebla wyznaczył nową wizję bezpieczeństwa zbiorowego w XXI wieku, w następujący sposób: *Żyjemy w świecie nowych zagrożeń, których nie można było przewidzieć w 1945 roku, kiedy to powstawała ONZ, takich jak terroryzm nuklearny i rozpad państw spowodowany biedą, chorobami i wojnami domowymi. Zapewnienie bezpieczeństwa każdego państwa wymaga współpracy międzynarodowej. Obecnie można mówić o istnieniu sześciu grup zagrożeń, którymi powinien zająć się świat już dziś i w nadchodzących dekadach: wojny między państwami, przemoc wewnątrz państw, w tym wojny domowe, masowe łamanie praw człowieka i ludobójstwo, bieda, choroby zakaźne i degradacja środowiska, broń nuklearna, radiologiczna, chemiczna i bio-*

³ P.D. Williams (red.), *Studia bezpieczeństwa*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2012, s. 8.

⁴ W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*, Warszawa 2011, s. 31.

*logiczna, terroryzm, międzynarodowa przestępczość zorganizowana*⁵. Oznacza to, że bezpieczeństwo narodowe jest nie tylko ochroną naszego terytorium i narodu przed fizyczną napaścią, lecz również ochroną żywotnych interesów ekonomicznych i politycznych. Bezpieczeństwo narodowe tworzy społeczeństwo (naród) państwa, natomiast bezpieczeństwo międzynarodowe, w dużym stopniu kształtują politycy wybierani, w mniej lub bardziej demokratyczny sposób.

Studia nad bezpieczeństwem oraz charakter i przyczyny konfliktów w spolaryzowanym – dwubiegunowym świecie, w tzw. okresie zimnej wojny oraz po jej zakończeniu i w początkach XXI wieku, pozwalają postawić tezę – iż znaczenie bezpieczeństwa politycznego i militarnego było i nadal jest niezwykle istotne dla bezpieczeństwa państwa, społeczeństwa i jednostki. Rozważania oparte zostaną o stan i postrzeganie tego zagadnienia w okresie zimnej wojny oraz po rozpadzie bipolarnego świata do chwili obecnej.

2. Okres zimnej wojny

Bezpieczeństwo wojskowe (określane także jako militarne) to *stan uzyskany w rezultacie utrzymywania odpowiednio zorganizowanych i wyposażonych sił zbrojnych oraz zawartych sojuszy wojskowych, a także posiadania koncepcji strategicznej wykorzystania będących w dyspozycji sił, stosownie do zaistniałej sytuacji*⁶. Konsekwentnie do tak przyjętej terminologii, można stwierdzić, że koniec II wojny światowej był początkiem podziału świata na dwa, wrogie wobec siebie bloki polityczno-militarne. Z jednej strony, mieliśmy państwa skupione wokół Stanów Zjednoczonych (Belgię, Danię, Francję, Holandię, Islandię, Kanadę, Luksemburg, Norwegię, Portugalię, Wielką Brytanię i Włochy), które 4 kwietnia 1949 r. w Waszyngtonie podpisały tzw. Traktat Północnoatlantycki (North Atlantic Treaty Organisation – NATO). Ratyfikujące go państwa zobowiązały się wspólnymi siłami ochraniać wolność, wspólne dziedzictwo oparte na zasadach demokracji, wolności jednostki i praworządności, dążyć do umacniania stabilizacji i dobrobytu na obszarze północnoatlantyckim i udzielać sobie wzajemnej pomocy w przypadku zbrojnej napaści na którekolwiek z nich. Po drugiej zaś stronie pozostał tzw. świat Wschodu, który 14 maja 1955 r. w Warszawie podpisał Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej przez: Albanię, Bułgarię, CSRS, NRD, Polskę, Rumunię, Węgry i ZSRR – był to Układ Warszawski. Wszedł w życie 4 czerwca 1955 r. i miał obowiązywać przez 20 lat, przy czym termin ten był automatycznie przedłużony na dalsze 10 lat dla tych wszystkich państw członkowskich, które na rok przed upływem tego okresu nie wypowiedziały Układu. Był on zawarty jako sojusz obronny państw socjalistycznych w odpowiedzi na tworzenie przez państwa zachodnie sojuszy militarnych, w tym m.in. NATO.

⁵ *Bezpieczny świat: nasza wspólna odpowiedzialność – Raport Panelu Wysokiego Szczebla ds. Zagrożeń, Wyzwań i Zmian, ONZ, 2004.*

⁶ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, AON, Warszawa 2008, s. 21.*

Oprócz bezpieczeństwa wojskowego, na bezpieczeństwo państwa ma również istotny wpływ bezpieczeństwo polityczne – opisywane często jako charakterystyka stosunków wewnętrznych i międzynarodowych. Istotę tego bezpieczeństwa można interpretować na różne sposoby – jako zachowanie istniejącego porządku konstytucyjnego, stabilności politycznej i społecznej lub jako ochronę wartości demokratycznych i ich instytucji. Uwzględniając powyższe, można stwierdzić, że *bezpieczeństwo polityczne to stan pewności przetrwania i rozwoju systemu politycznego danego państwa, a zatem stabilności rządów i wewnętrznej stabilności państwa. Polega na zapewnieniu samodzielnego decydowania przez naród i powołane instytucje o ustroju państwa i prowadzeniu niezależnej polityki zewnętrznej oraz wewnętrznej, odpowiadających interesom jednostki i społeczeństwa*⁷. W konsekwencji uważa się, że *bezpieczeństwo polityczne to całokształt środków i metod działania mających na celu wykrycie, zapobieżenie i likwidację zjawisk, które mogą zagrozić interesom politycznym kraju*⁸. Zagrożenia polityczne zazwyczaj wymierzone są w organizacyjną stabilność państwa, jego struktury, procesy albo instytucje. Cele wrogich działań mogą być rozległe: od wymuszania na rządzie prowadzenia określonej polityki, przez jego obalenie, secesjonizmy regionalne i uszkodzenie jednolitości politycznej, aż po osłabianie państwa przed agresją zbrojną. Szczególnie zagrożone są intencje i plany państwa, jego narodowa tożsamość, dominująca ideologia i instytucje ustrojowe. Zagrożenia polityczne należy rozumieć jako nasilenie się działań zorganizowanych sił społecznych (politycznych), uniemożliwiające wypełnienie przez państwo jego głównej roli, a co za tym idzie uniemożliwiające istnienie mechanizmów realizujących interes społeczny i narodowy⁹. Ściśle z tym terminem związane jest pojęcie „polityka bezpieczeństwa państwa” rozumiane jako *element polityki państwa w zakresie praktycznej działalności władzy wykonawczej w sferze tworzenia i wykorzystania potencjału obronnego dla realizacji celów i zadań wynikających z założeń polityki bezpieczeństwa*¹⁰. Z tego wynika, że bezpieczeństwo polityczne dotyczy państw i systemów międzynarodowych. Dotyczy jednocześnie społeczeństw, a w tym także praw człowieka. Do zagrożeń politycznych należy zaliczyć: naruszanie zobowiązań wynikających z Karty Narodów Zjednoczonych i traktatów międzynarodowych, niemożliwość rozwiązywania sporów wewnętrznych i zewnętrznych, terytorialnych konfliktów powstałych na tle etnicznym oraz dążeń narodów do suwerenności, a także agresywne ruchy secesjonistyczne – kwestionujące terytorialną integralność państw. Zazwyczaj wyróżnia się politykę wewnętrzną i zagraniczną oraz tzw. polityki szczegółowe, np. gospodarczą, wojskową, przez które rozumie się poszczególne kierunki działalności państwa. Decydujące znaczenie ma w tym przypadku przewaga wojskowa nad potencjalnym przeciwnikiem i po-

⁷ J. Gieszewski, *Bezpieczeństwo wewnętrzne. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 53.

⁸ Op. cit., s. 53.

⁹ Tamże, s. 52-73.

¹⁰ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 2008, s. 101.

wszechnym uznaniem teorii Karla von Clausewitza, to znaczy wojny jako *przedłużenia polityki za pomocą innych środków*¹¹, co w praktyce oznaczało ostateczną instancję rozstrzygnięcia sporów.

Ukoronowaniem polityki bezpieczeństwa Zachodu wobec Wschodu, po II wojnie światowej było podpisanie 23 października 1954 r., a następnie ratyfikowanie 5 maja 1955 r. tzw. Układów Paryskich, na mocy których RFN została włączona do NATO. Natomiast polityka Wschodu, inicjująca tworzenie UW zmieniła sposób kierowania przez ZSRR armiami krajów Układu. Zamiast wszechobecnych doradców, zdecydowano się na stworzenie formalnej struktury nadzorującej wojska sygnatariuszy, dlatego dowódcami Układu Warszawskiego byli zawsze Rosjanie. W związku z tym, UW stanowił wygodne narzędzie ingerowania w wewnętrzne sprawy krajów członkowskich. Wśród najważniejszych artykułów UW można wymienić art. 3 nakładający na sygnatariuszy obowiązek konsultacji we wszystkich ważniejszych sprawach międzynarodowych, natomiast art. 4 stwierdzał, że *każde państwo – strona UW w przypadku napaści zbrojnej w Europie na jedno lub kilka państw stron Układu (...) udzieli państwu lub państwom natychmiastowej pomocy włączając zastosowanie siły zbrojnej*. Natomiast, udziału w koalicjach i sojuszach sprzecznych z tym Układem zabraniał art. 7¹².

Na takich fundamentach dokonano podziału świata na dwa bieguny – rozpoczęła się tzw. *zimna wojna*. Jako pierwszy tego terminu użył w 1945 r. brytyjski pisarz George Orwell (prawdziwe nazwisko Eric Arthur Blair) w eseju *You and the Atomic Bomb*, który ukazał się na łamach brytyjskiej lewicowej gazety *Tribune*. Dobrze, że ludzi dobrej woli nie brakowało, ani po jednej, ani po drugiej stronie – bowiem w tym samym czasie, problem zapobieżenia wojnie nuklearnej wykraczał poza sferę bezpieczeństwa wojskowego (militarnego) pojedynczego państwa, stanowiąc pewnego rodzaju czynnik psychologiczny między mocarstwami nuklearnymi, zwłaszcza USA i ZSRR, ponieważ wiązał się bezpośrednio z kwestią zaufania wzajemnego. Od początku lat 60. obydwa supermocarstwa zawierały wiele porozumień bilateralnych, które w znacznej mierze wykluczyły możliwość celowego lub przypadkowego wybuchu wojny nuklearnej. Bez omawiania detali, można odnotować, iż począwszy od końca lat 60., a zwłaszcza w latach 70. i 80. udało się w bezpośrednich rokowaniach USA-ZSRR, na forum ONZ oraz KBWE, doprowadzić do nieznacznego ograniczenia wyścigu zbrojeń strategicznych, szczególnie rakiet średniego zasięgu (układ INF z 1987 r.) oraz redukcji broni konwencjonalnych. Nie udało się natomiast zahamować produkcji i eksportu broni, zwłaszcza do rejonów zapalnych, co zaostrzało niejednokrotnie przebieg konfliktu.

¹¹ C. Clausewitz, *O naturze wojny*, Biblioteka Analiz Sp. z o.o., 2006.

¹² *Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką, podpisany w Warszawie dnia 14 maja 1955 roku*, Dz.U. 1955, Nr 30, poz. 182.

tów regionalnych i wojen lokalnych. Problem ten pozostał aktualny również w latach 90. i jak pokazują współczesne konflikty – pozostaje aktualny do dziś¹³.

Do 1989 r. poprzedniego wieku, bezpieczeństwo międzynarodowe, zwłaszcza Wschodu i Zachodu, kształtowane było w myśl reguł klasycznego dylematu bezpieczeństwa – tj. egzystencjonalnego warunku niepewności, czyli działania podjęte na rzecz wzrostu bezpieczeństwa przez jedno państwo (rozbudowa potencjału obronnego, zawarcie sojuszu) było odebrane przez inne państwa jako działania im zagrażające. Państwa, jako główni aktorzy sceny międzynarodowej, prowadziły politykę bezpieczeństwa nakierowaną na ostrożne posługiwanie się siłą wojskową i unikały stosowania przemocy w sytuacjach, w których prowadziłyby to do naruszenia delikatnej, funkcjonalnej równowagi między rywalizującymi blokami polityczno-wojskowymi: Układem Warszawskim i Sojuszem Północnoatlantyckim. Siła wojskowa była najistotniejszym instrumentem ich polityki, ale w stosunkach Wschód - Zachód nie doszło do jej bezpośredniego użycia. Pełniła ona rolę ostatniej gwarancji bezpieczeństwa, a w działalności codziennej przyjmowała funkcję odstraszania. Specjalnie groźne mogły się okazać skutki użycia broni nuklearnej, której arsenały znajdujące się w posiadaniu USA, Wielkiej Brytanii i Francji oraz ZSRR w pierwszej połowie lat 80. liczyły ponad 50 tysięcy głowic jądrowych¹⁴.

3. Po upadku muru berlińskiego

Demokratyczne przemiany w krajach Europy Środkowo-Wschodniej oraz upadek Związku Radzieckiego pozwoliły obywatelom NRD, upomnieć się o swoje prawa. 04.06.1989 r. odbyła się w Berlinie pierwsza legalna manifestacja opozycji, w której wzięło udział około milion osób. Domagano się wolnych wyborów, wolności słowa i swobody podróżowania. 09.11.1989 r. władze zdecydowały się na otwarcie granicy z RFN. Powszechny entuzjizm wśród mieszkańców, w szczególności berlińczyków, wywołany tym wydarzeniem doprowadził do spontanicznego wyburzenia symbolu podziału państwa - muru berlińskiego. Kolejnym krokiem stało się zjednoczenie Niemiec, które nastąpiło za przyzwoleniem światowych mocarstw, a następnie trudna integracja zacofanej postkomunistycznej części wschodniej z bogatym i rozwiniętym zachodem kraju¹⁵. Do dziś mieszkańcy dawnej NRD uważają, że część zachodnia Niemiec jest bardziej rozwinięta i bogatsza, dlatego duża część przeniosła się na te tereny, a ci którzy zostali – do dziś wysyłają tam swoje dzieci, aby żyło i mieszkało im się lepiej.

Po zakończeniu zimnej wojny powstaje nowe środowisko bezpieczeństwa, które charakteryzuje się pojawieniem zupełnie nowych kategorii zagrożeń, choć

¹³ E. Cziomer, *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Kraków 2000, s. 136-147.

¹⁴ R. Zięba, *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 22-24.

¹⁵ D. Janicka, *Historia społeczna i polityczna Europy*, Toruń 2007, s. 231-246.

dotychczasowe – zmienione współczesnymi ideologiami (np. wszechobecną potęgą masmediów i tak zwanych współczesnych narracji – tj. przekazu ustaw oraz literatura, publicystyka i itd.), zupełnie nie ustąpiły. Do tej grupy można zaliczyć zagrożenia tkwiące w: *strukturze porządku międzynarodowego, naturze wewnętrznej i zewnętrznej polityki państw, wynikające z niezakończonych procesów narodotwórczych i dążeń narodów do samostanowienia w formie ustanowienia własnego państwa o charakterze ideologicznym – czyli związane z pojawianiem się idei, które inspirują do użycia siły w celu urzeczywistnienia wizji porządku społecznego stanowiących część tych ideologii (rewolucje i różne przejawy internacjonalizmu)*¹⁶. Z nowych możemy wymienić cztery kategorie zagrożeń: *całe spektrum zagrożeń tradycyjnych wyrażających się w użyciu siły zbrojnej w stosunkach pomiędzy państwami, zagrożenia nietradycyjne – tak zwane asymetryczne, zagrożenia powiązane z pojawieniem się w życiu międzynarodowym podmiotów poza-państwowych, związanych z rozwojem cywilizacyjnym (zagrożenia dla środowiska naturalnego człowieka, rozwój technologii informatycznych), związanych z rozszerzaniem się definicji bezpieczeństwa (nowe kategorie bezpieczeństwa w rodzaju bezpieczeństwa energetycznego lub żywnościowego)*¹⁷.

Analiza tamtego okresu i wymienionych grup zagrożeń, utwierdza nas w przekonaniu o dużym znaczeniu dla bezpieczeństwa państwa czynników charakterystycznych dla bezpieczeństwa wojskowego i politycznego. Pomimo upadku bloku Wschodniego na kontynencie europejskim i w jego pobliżu, siły zbrojne państw w sposób znaczący wpływały na ich bezpieczeństwo. Do stałych punktów zapalnych na świecie zaliczano i w dalszym ciągu można zaliczyć – m.in. silne różnice religijne pomiędzy Indiami i Pakistanem – spór o granice (obszar Dżammu i Kaszmiru, który został przyznany Indiom, a na którym żyje znaczny procent ludności islamskiej). Należy pamiętać, że oba państwa posiadają broń nuklearną, co powoduje, że sporny przebieg granicy między nimi jest potencjalnym problemem bezpieczeństwa w skali globalnej. Oprócz tego, niespodziewane powstanie po upadku ZSRR piętnastu państw zrodziło poważne problemy bezpieczeństwa pomiędzy wieloma starymi i nowymi państwami, które utworzyły się w miejsce ZSRR. Niezgodny z granicami etnicznymi przebieg granic pomiędzy niektórymi z nich, stał się przyczyną napięć, kryzysów, a nawet wojen lokalnych.

Użycie siły wojskowej w latach 90. ubiegłego wieku było dość powszechnym narzędziem polityki bezpieczeństwa wielu państw. Przykładem tego są m.in.: początek konfliktów na Kaukazie w 1990 r. – (w tym spór azersko-ormiański o Górski Karabach) i agresja Iraku na Kuwejt, pucz moskiewski i rozpad ZSRR w 1991 r. oraz rozpoczęcie wojen secesyjnych w Jugosławii, które trwały aż do 2001 r. (ostatnie walki w Macedonii). Operacja Pustynna Burza, koniec wojny

¹⁶ R. Kuźniar, B. Balcerowicz, B. Bieńczyk-Missala, P. Grzebyk, M. Madej, K. Pronińska, M. Sulek, M. Tabor, A. Wojciuk, *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, Wydawnictwo Naukowe Scholar Warszawa 2012, s. 41-42.

¹⁷ Tamże, s. 41-42.

domowej w Etiopii, wybuch wojny w Bośni i Hercegowinie w 1992 r., secesja Abchazji od Gruzji i oblężenie Sarajewa, pierwsza wojna w Czeczenii i wojna domowa w Rwandzie pomiędzy plemionami Tutsi i Hutu w 1994 r. W 1996 r. – pierwsza wojna domowa w Kongu – obalenie dyktatorskich rządów Mobutu Sese Seko, w 1999 r. wybuch drugiej wojny w Czeczenii, przeprowadzenie bombardowania Belgradu i Jugosławii przez lotnictwo NATO w związku z konfliktem w Kosowie.

Mocarstwem, chcącym stanowić funkcję zandarma porządku i ładu światowego były wówczas Stany Zjednoczone. Jednakże, zakończenie zimnej wojny, rozpad ZSRR i osłabienie pozycji Rosji, głównego oponenta w rywalizacji o prymat militarny i gospodarczy w świecie, nieoczekiwanie postawiły Stany Zjednoczone wobec poważnych dylematów dalszej egzystencji jako globalnej potęgi militarnej. Z jednej strony Stany Zjednoczone starały się stać na czele świata, nie mając żadnego rywala zdolnego przeciwstawić się ich globalnej władzy militarnej. Z drugiej strony dynamika zmian społecznych na świecie oraz wartości demokratycznych dominujących w amerykańskiej kulturze i sposób, w jaki były postrzegane, zagroziły zachwianiem jej szczególnej przywódczej roli. Uzasadniona jest więc konkluzja, że: *Jest rzeczą zrozumiałą, że w świecie bez wspólnego wroga, jakim był komunizm, bez wyzwania radzieckiego, rola Stanów Zjednoczonych musiała być zdecydowanie inna*¹⁸.

Dodatkowym problemem tamtego okresu była gospodarka amerykańska, która miała poważne trudności w rywalizacji z gospodarką japońską i zachodnio-europejską. Oprócz tego, administracja USA usilnie szukała odpowiedzi na pytania: – jak winien wyglądać sojusz euroatlantycki? oraz - jaka winna być rola Niemiec w tej nowej Europie? Ponadto – jakie winny być stosunki Europy i NATO z Rosją? Politycy znaleźli mechanizmy dwustronnej współpracy Rosja – NATO, dopiero w latach 1994-95, kiedy to Rosja przystąpiła do programu *Partnerstwo dla Pokoju*, a następnie zaakceptowała Indywidualny Program Partnerstwa (Individual Partnership Programme – IPP). Był to początek okresu ożywionej współpracy i dialogu pomiędzy Zachodem a Rosją. Stopniowo przełamywano stereotypy i wrocie uprzedzenia z lat zimnej wojny. Na forum NATO prowadzono między innymi polityczne negocjacje na temat implementacji układu ograniczającego ilość sił konwencjonalnych w Europie (CFE), a rosyjskie siły zbrojne współdziałały z wojskami Sojuszu w ramach IFOR i SFOR. Rozwijała się też współpraca w zakresie obrony cywilnej i badań naukowych. W latach 1996-97 prowadzono rozmowy na temat umowy Rosja – NATO. Zakończyły się one sukcesem: 16 maja Rada Północnoatlantycka zatwierdziła, a 27 maja 1997 r. podpisano *Akt stanowiący o wzajemnych stosunkach, współpracy i bezpieczeństwie między NATO a Federacją Rosyjską*¹⁹.

¹⁸ D.J. Mierzejewski, *Bezpieczeństwo europejskie w warunkach przemian globalizacyjnych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011, s. 87.

¹⁹ *Vademecum NATO*, 2001 Office of Information and Press NATO – 1110 Brussels – Belgium, s. 37-107.

Państwa Zachodu jednocząc się utworzyły Unię Europejską 1.11.1993 r. na mocy podpisanego 7.02.1992 r. traktatu z Maastricht jako efekt wieloletniego procesu integracji politycznej, gospodarczej i społecznej. UE jako nowy gracz na arenie międzynarodowej, ustanowiła wspólną władzę polityczną – określaną również wspólną polityką bezpieczeństwa. Celem współpracy w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych było stworzenie przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Określał to jednoznacznie Traktat o Unii Europejskiej (art. 29 TA) stwierdzający, iż *celem Unii jest zapewnienie obywatelom wysokiego poziomu bezpieczeństwa osobistego w przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, przez wspólne działanie państw członkowskich w dziedzinie współpracy policyjnej i sądowej w sprawach karnych oraz poprzez zapobieganie i zwalczanie rasizmu i ksenofobii*²⁰. Natomiast późniejsze rozwiązania zaproponowane w Traktacie Amsterdamskim można traktować jako próbę tworzenia Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa na zasadach ponadnarodowych. Nowy Traktat wprowadził rozwiązania w zakresie Unii Zachodnioeuropejskiej – jakkolwiek, uznano za konieczne wzmocnienie współpracy obronnej w ramach Wspólnoty, jednak nie udało się w pełni zintegrować obydwu organizacji. Artykuł 10 Traktatu, dotyczący UZE, mówi m.in. o nowym postrzeganiu i definiowaniu tzw. misji petersberskich, (są to misje pokojowe i humanitarne, które mogły być podejmowane przez Unię Zachodnioeuropejską zgodnie z zapisami powołującymi UZE. Traktat Amsterdamski umożliwił udział w tych misjach Unii Europejskiej przy pomocy UZE. Dzięki temu możliwość udziału w misjach pokojowych i humanitarnych zyskały także kraje nie będące członkami UZE). Stanowiły one poważną i stosunkowo efektywną możliwość reagowania w przypadku konfliktów zbrojnych)²¹.

UE aktywnie włączyła się od 1992 r., wraz ze społecznością międzynarodową w działania na rzecz zakończenia konfliktu w Bośni i Hercegowinie. Działania te polegały głównie na staraniach dyplomatycznych, pomocy humanitarnej i działaniach militarnych poniżej progu wojny. ONZ utworzyła w tym celu UNHCR (The UN Refugee Agency), który działał na terenie Bośni i Hercegowiny od wybuchu konfliktu. Konwoje UNHCR dowoziły żywność, ubrania i inne środki potrzebne ofiarom wojny, które były później rozprowadzane przez lokalne władze wśród ludności. Jednak działalność UNPROFOR (United Nations Protection Force) nie była skuteczna, żołnierzy oskarżano o bierność w trakcie walk o Srebrenicę i brak koncepcji zapewnienia bezpieczeństwa Bośniakom. Po zawarciu porozumienia pokojowego w Dayton w 1995 r. nadzór nad wdrażaniem wojskowych elementów porozumienia sprawować miał IFOR (Implementation Force) – wielonarodowe siły

²⁰ *Traktat o Unii Europejskiej, Maastricht, 7.02.1992 r. Dz. Urz. WE 1992 C 191, s. 1 Akty podstawowe prawa Unii Europejskiej*, Dziennik Ustaw, Załącznik nr 2 do nru 90, 30.04.2004 r., poz. 864, T. II, s. 492.

²¹ *Traktat z Amsterdamu zmieniający Traktat o Unii Europejskiej, Traktaty ustanawiające Wspólnoty Europejskie i niektóre związane z nimi akty*, Amsterdam, 2.10.1997 r. Dz. Urz. WE 1997 C 340.

pokojowe pod dowództwem NATO. Miały one zastąpić dotychczas stacjonujące w Bośni oddziały UNPROFOR (w latach 1995÷1996 na terenach Bośni i Hercegowiny przebywało 60 tys. natowskich żołnierzy). IFOR, w przeciwieństwie do UNPROFOR, miał mandat do użycia siły, jeśli zaszłaby taka konieczność. Także podczas konfliktu w Kosowie zaangażowane zostały siły Paktu Północnoatlantyckiego. Gdy próby dyplomatycznego zakończenia konfliktu zawiodły, podjęto decyzję o przeprowadzeniu nalotów NATO na serbskie cele wojskowe i strategiczne. W ich wyniku wojska jugosłowiańskie zostały wycofane z Kosowa, w to miejsce - w celu zapewnienia bezpieczeństwa do Kosowa przybyło 50 tys. żołnierzy międzynarodowych sił KFOR (Kosovo Force). Od 1 lipca 1999 r. misję w Kosowie podjęła również OBWE, współpracując z organami administrującymi tym rejonem z ramienia ONZ. Współpraca ta dotyczyła przede wszystkim udzielania pomocy w procesie tworzenia demokracji i promocji praw człowieka oraz rządów prawa w Kosowie, [zob. Zięba R., 2000, s. 345÷366]. Z tego wynika, że okazywanie słabości, brak zdecydowania, a tak faktycznie brak możliwości użycia broni w celu wymuszenia pokoju, uniemożliwiało prowadzenie skutecznych negocjacji pokojowych. Każda z zwaśnionych stron okazała respekt dopiero w sytuacji, gdy siły pokojowe mogły prowadzić działania wojenne – używać sił zbrojnych.

Szczególny charakter miała decyzja zaangażowania się USA i jego europejskich sojuszników w rozwiązanie tego największego konfliktu zbrojnego ostatniej dekady XX wieku. Krwawy rozpad byłej Jugosławii udowodnił, że posiadanie zbrojnego narzędzia prowadzenia polityki, nowoczesnie wyposażonego i wszechstronnie wyszkolonego jest niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego. Jednocześnie okazało się, że Unia Europejska powinna posiadać Wspólne Połączone Siły Wielonarodowe do Zadań Specjalnych, w tym do wymuszania pokoju siłą. Na podkreślenie zasługuje fakt deklaracji niektórych państw UE, dostosowania form represyjnych wobec tych, którzy owe postanowienia naruszają. Jednakże środki represji to głównie instrumenty oddziaływania politycznego i ekonomicznego na państwa naruszające pokojowy ład światowy, co w wielu przypadkach było mało skuteczne. Dopiero wprowadzenie instytucji międzynarodowych dysponujących siłami zbrojnymi, tę skuteczność oddziaływania poprawiło.

W latach 90. po raz pierwszy USA uznały kontynent europejski za stabilny oraz otwarcie i zdecydowanie poparły integrację w ramach Unii Europejskiej, opowiedziały się za koncepcją jej wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz za stworzeniem wspólnych sił szybkiego reagowania (Wspólnych Połączonych Sił Wielonarodowych do Zadań Specjalnych), by mogły działać jako siły pokojowe również poza obszarem strategicznym Paktu, zaakceptowały propozycję wykorzystywania (pod określonymi warunkami) infrastruktury NATO do wykonywania misji pokojowych pod auspicjami OBWE/ONZ przez Unię Zachodnioeuropejską. Konsekwentnie administracja amerykańska wysłała kontyngent sił amerykańskich dla przywrócenia pokoju w Jugosławii, a dyplomacja waszyngtońska przeforsowała w Madrycie (8 lipca 1997 r.) sprawę przyjęcia do NATO:

Polski, Czech i Węgier²². Decyzja ta znacznie zwiększyła bezpieczeństwo polityczne i wojskowe tych państw.

4. Początek XXI wieku

Od momentu bardzo dotkliwej serii czterech ataków terrorystycznych, przeprowadzonych rano we wtorek 11 września 2001 roku na terytorium Stanów Zjednoczonych za pomocą uprowadzonych samolotów pasażerskich, walka z nowym przeciwnikiem – ze współczesnym terroryzmem przyjęła nowy charakter. Od tej chwili, priorytetem dla administracji USA stało się odnalezienie osoby odpowiedzialnej za te zbrodnicze czyny – Usamy ibn Ladena. Pod wpływem zmienionego środowiska bezpieczeństwa, a także dla podkreślenia swojej doraźnie i długofalowo realizowanej polityki zapewnienia bytu i rozwoju USA w zmieniających się uwarunkowaniach społecznych i politycznych – prezydent George Walker Bush – podpisuje i ogłasza światu we wrześniu 2002 r. National Security Strategy (NSS). Była to w dużym stopniu polityczna umiejętność kreowania i implementacji strategii jako formy realizacji długofalowej polityki. Zasadniczym elementem NSS była koncepcja *Regional Strategy*. Preferowała ona zbiorowe przeciwstawianie się Ameryki międzynarodowym wyzwaniom i zagrożeniom. Nie wykluczała, jednakże indywidualnych akcji Stanów Zjednoczonych. Jego credo w tych sprawach zawarte zostało w czterech punktach: *odstraszanie i zdolność do odparcia agresji, w wypadku, gdyby odstraszanie okazało się niewystarczające, wzmocnienie powiązań sojuszniczych i zachowanie preferencji dla działań wielostronnych, utrzymanie stabilizacji poprzez rozmieszczenie sił zbrojnych na wysuniętych pozycjach, poza granicami kraju, gotowość do udzielenia pomocy w zapobieganiu konfliktom i przywracaniu pokoju*²³.

Po 11 września nastąpiła zmiana percepcji bezpieczeństwa w Stanach Zjednoczonych i na świecie. Miało to wpływ także na zmianę w postrzeganiu praw i wolności obywatelskich, sojuszy międzynarodowych, a także sposobu funkcjonowania systemów obronnych i działalności sił zbrojnych w państwach demokratycznych. Pierwszym zasadniczym posunięciem w polityce zagranicznej USA była militarna riposta, która miała na celu ukaranie sprawców zamachów terrorystycznych z września 2001 r. oraz zlikwidowanie źródła zagrożenia. W październiku tego samego roku Ameryka rozpoczęła operację Trwała Wolność (Enduring Freedom) przeprowadzając atak na Afganistan. Wszystkie działania były drobiazgowo zaplanowane i zrealizowane. Obrazowo opisuje to R. Kuźniar w następujący sposób: *Amerykanie zapewnili sobie m.in. neutralność Iranu, pomoc wspierającego wcześniej talibów Pakistanu i Afgańskiego Sojuszu Północnego pozostającego w opozycji do Talibów, a także możliwość logistycznego wykorzystania punktów oparcia w Uzbekistanie. Odnotowano wprawdzie naruszenie przez stronę*

²² Z. Brzeziński, *The Grand Chessboard: American primacy and Its Geostrategic Implications*, New York 1997, lub polskie wydanie dzieła, Warszawa 1998, s. 64-65.

²³ *The National Security Strategy of the United States of America*, September 2002.

*interwenującą międzynarodowego prawa humanitarnego, lecz po szoku 11 września w społeczności międzynarodowej istniało przyzwolenie na stanowcze postępowanie się siłą w zwalczaniu terroryzmu*²⁴.

Następnym celem, stał się reżim irackiego przywódcy Saddama Husajna. W marcu 2003 roku Stany Zjednoczone wraz ze swoimi kilkoma sojusznikami (m.in. Wielką Brytanią i Polską) przeprowadziły operację Iracka Wolność (Iraqi Freedom) bombardując stolicę Iraku – Bagdad. Rada Bezpieczeństwa ONZ i przedstawiciele rządów innych państw na świecie nie wyraziły zgody na atak USA. Mimo to, Stany dokonały tego ataku pod pretekstem odnalezienia irackiej broni masowego rażenia, którą USA uznało za zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Konieczność zapobiegania rozprzestrzenianiu się broni masowego rażenia to jeden z głównych punktów programowych walki z terroryzmem. W rezultacie tych działań Saddam Husajn został skazany na karę śmierci – wyrok wykonano 30 grudnia 2006 roku. Jednak dowodów na produkcję broni masowego rażenia w Iraku nigdy nie odnaleziono. Nie potwierdzono także jakichkolwiek związków Saddama Husajna z terroryzmem międzynarodowym. Wojnie tej przyświecało przekonanie międzynarodowe, że jeśli broń masowego rażenia znajdzie się w posiadaniu terrorystów, będzie to ogromne zagrożenie dla bezpieczeństwa całego globu. Dlatego dla Ameryki istotna była i pozostaje współpraca z partnerami sceny międzynarodowej, w celu skuteczniejszego zapobiegania proliferacji broni masowej zagłady.

Jak to sformułowano w Narodowej Strategii Zwalczania Terroryzmu (NSFCT), popieranie wolności i godności człowieka poprzez szerzenie demokracji jest odpowiednim nastawieniem do prowadzenia długotrwałej walki z terroryzmem. Dlatego, Stany Zjednoczone popierają formy demokratyczne wprowadzania wolności politycznych na całym świecie, aby zapobiegać szerzeniu się terroryzmu i brutalnego ekstremizmu. Prawie pięćdziesiąt milionów ludzi żyjących w Afganistanie i Iraku, krajach o najbardziej brutalnych reżimach, pomimo zastraszania i stosowania przemocy, miało możliwość wzięcia udziału w głosowaniach, tj. w otwartych i jawnych wyborach, dzięki walkom wyzwoleniczym koalicji antyterrorystycznej z USA na czele. Od momentu ataków terrorystycznych z 11. września miliony ludzi w krajach muzułmańskich miało możliwość uczestniczenia w demokratycznych wyborach – można tu wymienić między innymi takie państwa jak: Indonezja, Kirgistan i Liban. Oprócz tego, demokratyczne rządy wprowadzono w Gruzji i na Ukrainie. Był to efekt działań administracji G.W. Busha, który chciał zapewnić USA bezpieczeństwo, poprzez szerzenie demokracji oraz wolnego rynku. Jednakże należy pamiętać, iż wybory, pomimo że symbolizują wolne społeczeństwo, nie wystarczą by wprowadzić w kraju ustrój demokratyczny. Niezależnie, zmieniła się w widoczny sposób hierarchia dotycząca spraw bezpieczeństwa i preferencji z nim związanych. Pojawiły się różnice w poglądach w cho-

²⁴ R. Kuźniar, *Polityka i siła. Studia strategiczne – zarys problematyki*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2005, s. 295-296.

ciążby znaczeniu budowy systemu obrony antyrakietowej dla bezpieczeństwa międzynarodowego²⁵. Polityka bezpieczeństwa USA, a w zasadzie zminimalizowanie prawdopodobieństwa powtórzenia się ataku bezpośrednio na terytorium Stanów polegała na zapobieganiu atakom terrorystycznym tak, by znaleźć problem u źródła i mieć większą szansę na jego szybką eliminację. Za pośrednictwem wszystkich możliwych instrumentów władzy oraz wpływów międzynarodowych, Amerykanie podjęli i podejmują działania służące odizolowaniu i wychwytywaniu głównych liderów organizacji terrorystycznych oraz ich pomocników. Wspólne działania wielu państw mają w szczególności, zapobiec nabywaniu broni masowego rażenia przez terrorystów. Pozbycie się zagrożenia ze strony terrorystów może pozwolić społeczności międzynarodowej na późniejsze rozpoczęcie pomocy w demokratyzacji krajów upadłych.

Tak czy inaczej, po atakach terrorystycznych 11 września 2001 r. kolejnym graczem na arenie międzynarodowej stał się terroryzm, który przerodził się w jedno z najważniejszych zagrożeń współczesnego świata. Politolodzy, psychologowie, politycy, mass media, wszyscy czekają na następny krok Hamasu, Hezbollahu, Al-Kaidy lub tzw. Państwa Islamskiego. *Dzieje się tak, ponieważ zamachy na WTC pokazały, iż jest to problem globalny, a postrzeganie go, jako typowego zjawiska o zasięgu lokalnym lub regionalnym, byłoby w obecnych czasach nieakceptowanym uproszczeniem*²⁶. Terroryzm samobójczy przestał już być wewnętrznym, peryferyjnym problemem Izraela i innych państw Azji lub Afryki. Dziś każdy może być ofiarą aktu terrorystycznego, który przestał uznawać granice państw i kontynentów, utracił kontekst terytorialny i wiele innych kryteriów, dzięki którym był definiowany. Dowodzi to, że w rzeczywistości obiektywne cechy, poza dwoma – nieobliczalnością skali przemocy i nieprzewidywalnością, nie istnieją. Ponadto, terroryzm pokazał jeszcze jedną bardzo ważną kwestię, a mianowicie ścisły związek z polityką, w szczególności z polityką bezpieczeństwa. Tym samym J. Dworzecki słusznie twierdzi, że *terroryzm jest pojęciem politycznym, a jego zasadniczą cechą jest to, że do realizacji swych celów, ugrupowanie terrorystyczne używa specyficznych środków, których nie byłoby w stanie użyć żadne inne ugrupowanie celowe. Dlatego każda organizacja terrorystyczna nie stosuje się do prawa międzynarodowego i do prawa wewnętrznego danego kraju, tylko kieruje się swoim własnym kodeksem, specyficznym dla niej samej. Dlatego też, nie można bagatelizować terroryzmu definiując go jako akty kryminalne, działania przestępcze. Jest on agresywnym politycznym działaniem, a grupy go stosujące mają swoje struktury, jasno określone cele oraz podstawy ideologiczne*²⁷.

²⁵ *National Strategy For Combating Terrorism*, September 2006.

²⁶ R. Stemplowski, *Transnarodowa harmonizacja bezpieczeństwa i rozwoju ograniczy transnarodowy terroryzm*, *Polski Przegląd Dyplomatyczny*, 2001, t. 1, nr 3(3), s. 5.

²⁷ J. Dworzecki, *Terroryzm jako zagrożenie współczesnego świata*, *Zeszyt Naukowy „Apeiron”*, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego w Krakowie, Kraków 2011, nr 5, s. 182.

Międzynarodowy terroryzm to nie jedyny problem bezpieczeństwa politycznego w XXI wieku. Z ogromnym niepokojem społeczność międzynarodowa obserwuje rozwój konfliktu zbrojnego na wschodniej Ukrainie, który rozpoczął się w kwietniu 2014 r. Jego wybuch poprzedziły wystąpienia antyrządowe w lutym 2014 r. zwane Euromajdanem, które odsunęły od władzy prorosyjskiego prezydenta Wiktora Janukowycza. Niepodpisanie przez niego umowy o partnerstwie Ukrainy z UE doprowadziło do tego, że masowe, demokratyczne protesty prowadzone na ulicach Kijowa przerodziły się w rewolucję – po tym jak ukraińskie siły specjalne, inspirowane przez służby specjalne Rosji otworzyły z ukrycia ogień do protestujących osób. Zwycięstwo rewolucji Euromajdanu spowodowało odsunięcie od władzy prezydenta Janukowycza i zarazem wzrost tendencji separatystycznych na Krymie, na którym większość mieszkańców stanowili Rosjanie. Wystąpienia przeciwko rewolucji Euromajdanu miały miejsce już wcześniej, ale anulowanie ustawy językowej, która dawała przywileje dla mniejszości narodowych na Ukrainie zradycalizowała demonstrację. Krym od czasu dołączenia do Ukrainy posiadał formalną i faktyczną autonomię od reszty państwa. Po zmianie władzy, mieszkańcy Krymu rozpoczęli protesty, deklarując przyjaźń z Rosją. 23 lutego 2014 r. protesty odbyły się w Sewastopolu i w Kerczu. Na protestach w Kerczu zdjęto flagę Ukrainy, a na jej miejsce powieszono Rosyjską. W konsekwencji tych działań 18 marca 2014 roku Władimir Putin podpisał na Kremlu umowę z przewodniczącym krymskiego parlamentu, premierem Krymu oraz merem Sewastopola, zgodnie z którą Republika Krymu i Sewastopol stały się częściami Federacji Rosyjskiej z chwilą podpisania dokumentu. Tym samym Krym stał się miejscem, skąd ruszyła rosyjska operacja „odbijania” Ukrainy, było to aż nazbyt oczywiste i uzasadnione. Półwysep Krymski jest naturalnym i dogodnym „przyczółkiem” dla zakrojonych na szeroką skalę, długofalowych działań na rzecz przywrócenia rosyjskiej kontroli geopolitycznej nad Ukrainą. Wynika to choćby ze względów strategicznych i operacyjnych (obecność rosyjskiej Floty Czarnomorskiej), politycznych (duża rosyjska – rosyjskojęzyczna społeczność) oraz symboliczno-propagandowych miejsce bohaterskich starć rosyjskiej armii w dwóch wojnach obronnych z zachodnimi, *nomen omen*, najeźdźcami). To, co jedynie może zaskakiwać w kontekście rosyjskiej reakcji wobec wydarzeń na Ukrainie, to szybkość, zdecydowanie i skala działań Moskwy, a także propagandowy i polityczny tupet władz na Kremlu, niez mordowanie odmawiających przyznania (wbrew oczywistym faktom), że nieoznakowani żołnierze podejmujący akcje na Krymie – to zwykli członkowie sił zbrojnych Federacji Rosyjskiej.

Sankcje polityczno-ekonomiczne UE w odniesieniu do Rosji po działaniach na Ukrainie, nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Inaczej, prowadzenie politycznych rokowań i sama walka ekonomiczna – w tym przypadku nie była i w dalszym ciągu pozostaje niewystarczająca. Pewnie skuteczniejszy byłby argument siły, czyli wprowadzenie na teren konfliktu międzynarodowych pokojowych sił zbrojnych. Jednak, w tak delikatnej materii, jakim są stosunki – z było nie było –

mocarstwem nuklearnym Rosją, wymagają prowadzenia długotrwałej i jednolitej polityki bezpieczeństwa całej społeczności międzynarodowej.

Współczesne rozumienie bezpieczeństwa międzynarodowego i skuteczność rozwiązań podejmowanych przez organizacje i instytucje mające na celu utrzymanie oraz zapewnienie pokoju światowego wymaga od państw uczestników tych procesów ograniczenia części swoich suwerennych praw, w imię wspólnego dobra. Kolokwialnie suwerenność postrzegana jest jako pełna niezależność i samowładność. Jednak, pojęcie suwerenności zawsze związane było z rozwojem stosunków międzynarodowych, a jego ewolucja uwarunkowana stopniem ich złożoności. *Tak przedstawiona suwerenność polityczna ujmuje jako kategorię ściśle teoretyczną, która nie odnosi się do konkretnych przypadków, a weryfikowana może być tylko drogą dedukcyjną. Suwerenność polityczna ma w takim ujęciu szerszy charakter i odnosi się zarówno do suwerenności jednostki, jak i państwa. Co więcej staje się ona cechą szeroko rozumianego systemu politycznego, który w wyniku procesów globalizacyjnych przesunięty został na poziom międzynarodowy. Wynika z tego, że suwerenność podlega atomizacji i zaczyna przynależeć różnym podmiotom – jednostkom, społeczeństwom, państwom, a nawet systemom społecznym²⁸.* Dlatego, ograniczanie suwerenności jest pochodną procesów globalizacyjnych. Współpraca i wspólne działanie w celu bezpieczeństwa i rozwoju wymaga jednolitego stanowiska państw, wspólnie wypracowanych rozwiązań, często będących kompromisem między suwerenną decyzją państwa a interesem instytucji (społeczności) międzynarodowej reprezentującej ogół zrzeszonych w niej państw. Pojmowanie w ten sposób suwerenności jest bliższe współczesności, gdyż ujmuje wieloznaczność idei suwerenności. Jej rozwój rozpoczął się bowiem po załamaniu się średniowiecznego uniwersalizmu (istnienia wspólnoty językowej, połączonej tą samą władzą, religią, kulturą i mentalnością). Proces ten doprowadził do ukształtowania się europejskiej społeczności międzynarodowej jako państw regulujących stosunki wzajemne na stopie równości, zrzeszających się w organizacjach i instytucjach pokojowych. Taka przemiana umożliwiła rozwój prawa międzynarodowego, które stało się regulatorem stosunków między państwami. Tym samym termin suwerenności stał się kluczowym elementem praw i obowiązków państwa jako podmiotu prawa międzynarodowego. Wynika to głównie z różnie rozumianej całościowości państwa, której zakres zostaje skonfrontowany z nowymi stosunkami w globalnym świecie. Organizacjami mającymi istotne znaczenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego, w tym politycznego i militarnego o charakterze subregionalnym, w globalnej Europie są: Inicjatywa Środkowoeuropejska, Rada Nordycka, Nordycka Rada Ministrów, Rada Bałtycka, Rada Państw Morza Bałtyckiego, Euroarktyczny Region Morza Barentsa, Rada Arktyczna i Czarnomorska Współpraca Gospodarcza²⁹.

²⁸ Z. Blok, *Teoria polityki*, UAM, 1998, s. 19.

²⁹ R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego. Koncepcje – struktury – funkcjonowanie*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2000, s. 251-293.

Wyróżniając siły zbrojne, czasami tzw. potencjał militarny, jako jeden ze składników warunkujących prowadzenie polityki międzynarodowej, mamy na myśli to, że w historii ludzkości nie było okresu, w którym wystąpiłyby przejawy utraty ich politycznego znaczenia. *Jakość i ilość uzbrojenia oraz liczebność armii zawsze wpływała na stan stosunków międzynarodowych. Jaskrawym tego przykładem we współczesnym świecie jest Rosja, która pozycję ważnego gracza w polityce międzynarodowej może zawdzięczać w zasadzie sile militarnej, w szczególności zaś broni raketowo-jądrowej*³⁰. Rozmieszczanie sił zbrojnych w celu utrzymywania lub wprowadzania pokoju okazało się wartościowym narzędziem kończenia wojen oraz zapewniania bezpieczeństwa państwom po zakończeniu konfliktu. Jednakże łączna liczba dostępnych żołnierzy misji pokojowych w ostatnich latach niebezpiecznie się zmniejsza. Prawidłowe wykonywanie zadań związanych z utrzymywaniem pokoju w istniejących konfliktach wymaga prawie podwojenia liczby żołnierzy uczestniczących w misjach pokojowych na świecie. Toteż, kraje rozwinięte ponoszą szczególną odpowiedzialność za rozszerzenie działań, które doprowadzą do powstania jednostek wojskowych zdolnych do udziału w operacjach pokojowych. Jeśli społeczność międzynarodowa ma poradzić sobie ze stojącymi przed nią wyzwaniami, więcej państw powinno utworzyć kontyngenty gotowe do działań w operacjach pokojowych ONZ, udostępnić transport lotniczy i inne środki strategiczne wspierające misje pokojowe³¹.

Bezpieczeństwo narodowe, w głównej mierze zależy od rozwoju stosunków społecznych, dokonujących się w kontekście takich najważniejszych uwarunkowań, jak postęp naukowo-techniczny, determinanty kulturowo-cywilizacyjne oraz cechy stosunków międzynarodowych. *Jego pojmowanie i konceptualizacja będą przebiegały w zależności od procesów zachodzących w środowisku międzynarodowym i wewnętrznym państwa, w tym w zależności od postrzeganych wyzwań, zagrożeń, ryzyka i szans*³².

5. Podsumowanie

W dzisiejszym dyskursie naukowym badanie przeszłości, nie jest już wyłącznie domeną historyków. Minione dzieje wciąż oddziałują na teraźniejszość, pozostają z nią w ciągłej relacji przyjmując rozmaite formy narracji. Tak jest z bezpieczeństwem politycznym i wojskowym, w konsekwencji z polityką bezpieczeństwa, która jako szczególna funkcja państwa, służąca ustanowieniu podstaw pod działalność i rozwój społeczny, ma charakter wielowymiarowy – nie ogranicza się

³⁰ A. Ciupiński, K. Malak, *Bezpieczeństwo polityczne i wojskowe*, AON Warszawa 2004, s. 17.

³¹ *Bezpieczny świat: nasza wspólna odpowiedzialność – Raport Panelu Wysokiego Szczebla ds. Zagrożeń, Wyzwań i Zmian*, ONZ, 2004.

³² S. Koziej, *Między piekłem a rajem: szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 11. Zob. również A. Dawidczyk, *Nowe wyzwania, zagrożenia i szanse dla bezpieczeństwa Polski u progu XXI wieku*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2001, s. 39-50.

tylko do wąskiego pojmowania bezpieczeństwa w sensie militarnym, ukształtowanego przez doświadczenia wojen prowadzonych w XIX, XX wieku i prawie 50. letnią konfrontację wojskową pomiędzy NATO a Układem Warszawskim. Za powszechną można uznać dziś świadomość, że współczesne zagrożenia niemilitarne, które niosą zarówno siły przyrody (klęski żywiołowe, epidemie, itd.), jak i negatywne skutki działalności ludzkiej (katastrofy techniczne, dewastacja środowiska naturalnego, upadek moralności, bezrobocie, terroryzm, itd.) są równie groźne w skutkach dla narodów i państw jak wojny. Za autentyczną można uznać tezę, że współcześnie pojęcie obrony narodowej znacznie się rozszerzyło, stając konsekwencją zwiększenia zakresu bezpieczeństwa narodowego. Współczesne składniki bezpieczeństwa to także czynniki gospodarcze, ekonomiczne i technologiczne, zasoby surowcowe i polityka w zakresie ekologii, demografii, spraw społecznych i humanitarnych, spraw związanych z zachowaniem narodowej tożsamości oraz zapewnieniem właściwego udziału w rozwoju cywilizacyjnym współczesnego świata. Dlatego, jeśli w przeszłości główny wpływ na obronę narodową wywierały zagrożenia o charakterze militarnym, to obecnie i w przyszłości źródło rozszerzenia zakresu obrony stanowią zagrożenia innej natury, w tym: gospodarcze, ekologiczne, społeczne oraz klęski naturalne i katastrofy techniczne. Nie zmienia to jednak postawionej na wstępie tezy, że znaczenie bezpieczeństwa politycznego i militarnego było w przeszłości i jest obecnie niezwykle istotne dla bezpieczeństwa państwa, społeczeństwa i jednostki.

Potwierdzają to, analizy poszczególnych konfliktów i wojen lokalnych po drugiej wojnie światowej. ONZ wielokrotnie angażowała się politycznie i militarne w rozwiązywanie sytuacji kryzysowych, podejmując się organizacji operacji pokojowych. Tylko w latach 1987-2007 ONZ zorganizowała ponad 25 operacji pokojowych, gdzie w czterdziestolecie 1946-1986 operacji tych było zaledwie 15. Świadczy to, że w ostatnim okresie, zwłaszcza po upadku systemu dwubiegowego, zagrożenia pokoju na świecie miały różnorodny charakter, a ingerencja międzynarodowa była obiektywną koniecznością. Trzeba przyznać, że zmienił się także jej charakter. Operacje pokojowe, gdzie wojska ONZ spełniały rolę swojego bufora pomiędzy zwaśnionymi stronami, zastąpiono operacjami mającymi na celu przywrócenie jedności upadłym państwom przez rozbijanie walczących stron, integrowanie podzielonych armii i policji, przywracanie funkcji rządowych oraz poprzez wypełnianie zadań społecznych i humanitarnych. Operacje nowego typu konsekwentnie realizowane były metodą rozwiązywania konfliktów, nawet gdy strony nie miały woli osiągnięcia porozumienia. Na skutek jednak ostatnich doświadczeń, głównie w Jugosławii, gdzie nie było woli stron do zakończenia konfliktu, a siły ONZ postrzegane były jako przeciwnik, wyraźnie rysowała się potrzeba reformy ONZ i określenia nowej filozofii bezpieczeństwa tej instytucji. Stanowisko to potwierdziła również sytuacja związana z konfliktem w Iraku, gdzie ONZ faktycznie pozostawała na marginesie, a jej decyzje w tej sprawie miały drugorzędne znaczenie. Takie zjawisko negatywnie wpływało na wiarygodność instytucji Narodów Zjednoczonych i na zaufanie światowej opinii publicznej co

do skuteczności działania ONZ. Poświadcza to jedynie twierdzenie o posiadaniu własnych sił zbrojnych przez organizacje międzynarodowe (dla UE mogą to być Wspólne Połączone Siły Wielonarodowe do Zadań Specjalnych), które w tak ekstremalnych warunkach będą umiały stosować rozwiązania siłowe w taki sposób, aby zapewnić, a nawet wymusić pokój pomiędzy skłóconymi stronami. Wymuszanie pokoju to działania zgodne z postanowieniami rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych, polegające na wykorzystaniu środków militarnych do przywrócenia pokoju w rejonie konfliktu lub państwie, w którym konflikt występuje.

Uzupełniając to, co zostało już powiedziane – należy stwierdzić, że współczesne środowisko bezpieczeństwa cechuje zacieranie się granic między jego cechami wewnętrznymi i zewnętrznymi, między zagrożeniem militarnym i pozamilitarnym. Globalizacja i rosnąca współzależność państw często skutkują nieprzewidywalnością zjawisk, których zasięg nie jest już ograniczony barierami geograficznymi, systemami politycznymi i gospodarczymi. Niezależnie od tych czynników, wciąż obecne są odwieczne wyzwania i zagrożenia typu militarnego, chociaż nie bez znaczenia są współczesne niebezpieczeństwa: gospodarcze, ekologiczne, społeczne, klęski naturalne, katastrofy techniczne i inne – przy tym, nie można wykluczyć gróźb terrorystycznych i niestabilności politycznej. Ta ostatnia może mieć swoje początki w rozpowszechniających się ruchach nacjonalistycznych i ekstremistycznych. Niemalże znaczenie mają tu również współczesne organizacje nacjonalistyczne i ekstremistyczne w Polsce, ich przywódcy i ideolodzy oraz ideologia, do której się odwołują. Oprócz tego współczesne ruchy nacjonalistyczne we Francji i ekstremistyczne ruchy w Europie, w tym ruchy separatystyczne i autonomiczne. Wymienić należy jednocześnie rosyjskie ruchy nacjonalistyczne i ekstremistyczne oraz historię i współczesność nacjonalizmu ukraińskiego, w tym także różne oblicza syjonizmu.

Pomimo tworzenia się światowego społeczeństwa, łączenia się państw w organizacjach międzynarodowych, rozwoju kulturalnego i społecznego, postępu technologicznego (np. rozwoju telekomunikacji), wspólnych międzynarodowych działań: ONZ, akcji charytatywnych, rozwoju transportu, otwarcia granic i rynków zbytu, czyli rosnącej globalizacji – bezpieczeństwo państwa, a w szczególności jego wymiar polityczny i wojskowy był i w dalszym ciągu ma spore – można powiedzieć – kardynalne znaczenie.

Bibliografia

- [1] *Bezpieczny świat: nasza wspólna odpowiedzialność – Raport Panelu Wysokiego Szczebla ds. Zagrożeń, Wyzwań i Zmian*, ONZ, 2004.
- [2] Blok Z., *Teoria polityki*, UAM, 1998.
- [3] Brzeziński Z., *The Grand Chessboard: American primacy and Its Geostrategic Implications*. New York 1997, lub polskie wydanie dzieła, Warszawa 1998.
- [4] Ciupiński A., Malak K., *Bezpieczeństwo polityczne i wojskowe*, AON Warszawa 2004.
- [5] Clausewitz C., *O naturze wojny*, Biblioteka Analiz Sp. Z o.o., 2006.

- [6] Cziomer E., *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa-Kraków 2000.
- [7] Dawidczyk A., *Nowe wyzwania, zagrożenia i szanse dla bezpieczeństwa Polski u progu XXI wieku*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2001.
- [8] Dworzecki J., *Terroryzm jako zagrożenie współczesnego świata*. Zeszyt Naukowy „Apeiron”, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego w Krakowie. Kraków 2011, nr 5.
- [9] Gieszewski J., *Bezpieczeństwo wewnętrzne. Zarys systemu*. Warszawa 2013.
- [10] [29] <http://www.consilium.europa.eu/pl/policies/sanctions/ukraine-crisis/>, Rada Europejska. Rada Unii Europejskiej.
- [11] Janicka D., *Historia społeczna i polityczna Europy*. Toruń 2007.
- [12] *Karta Narodów Zjednoczonych. Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Porozumienie ustanawiające Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych*, DU. nr 23 z 6.03.1947 r.
- [13] Kitler W., *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*, Warszawa 2011.
- [14] Koziej S., *Między piekłem a rajem: szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006.
- [15] Kuźniar R., *Polityka i siła. Studia strategiczne – zarys problematyki*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2005.
- [16] Kuźniar R., Balcerowicz B., Bieńczyk-Missal B., Grzebyk P., Madej M., Pronińska K., Sułek M., Tabor M., Wojciuk A., *Bezpieczeństwo międzynarodowe*. Wydawnictwo Naukowe Scholar Warszawa 2012.
- [17] Mierzejewski D.J., *Bezpieczeństwo europejskie w warunkach przemian globalizacyjnych*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011.
- [18] National Strategy For Combating Terrorism, September 2006.
- [19] *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1978.
- [20] *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 2008.
- [21] Stemplowski R., *Transnarodowa harmonizacja bezpieczeństwa i rozwoju ograniczy transnarodowy terroryzm*, Polski Przegląd Dyplomatyczny, 2001, t. 1, nr 3(3).
- [22] *The National Security Strategy of the United States of America*, September 2002.
- [23] *Traktat o Unii Europejskiej, Maastricht, 7.02.1992 r. Dz. Urz. WE 1992 C 191, s. 1 Akty podstawowe prawa Unii Europejskiej*, Dziennik Ustaw, Załącznik nr 2 do nru 90, 30.04.2004 r., poz. 864, T. II, s. 492.
- [24] *Traktat z Amsterdamu zmieniający Traktat o Unii Europejskiej, Traktaty ustanawiające Wspólnoty Europejskie i niektóre związane z nimi akty*, Amsterdam, 2.10.1997 r. Dz. Urz. WE 1997 C 340.
- [25] *Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką, podpisany w Warszawie dnia 14 maja 1955 roku*, Dz.U. 1955, Nr 30, poz. 182.
- [26] *Vademecum NATO*. 2001 Office of Information and Press NATO – 1110 Brussels – Belgium.

- [27] Williams P.D. (red.), *Studia bezpieczeństwa*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2012.
- [28] Zięba R., *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
- [29] Zięba R., *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego. Koncepcje – struktury – funkcjonowanie*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2000.

POLITICAL AND MILITARY STATE SECURITY

The safety is one of the utmost importance and leading need of any individual and society. Without the sense of mental and physical balance every human loses his existence, also can not meet his particular requirements or fulfill personal goals. People usually associate their safety with a sense of calm and balance and with stability both at home and in the city, region and/or country, European Union, etc. This term requires a permanent analysis of constantly ongoing processes on the varying list of threats. Every man has his own system of safety priorities shaped by the sex, his age, religious beliefs, manners, social classes, human races and nationality and also his background, where we want to go and what kind of future we wish.

A traditional national safety has been identified with a military strength. A threat indicates an aggression – the war whereas safety means a military defence. Modern components of safety comprise economic and technological elements, natural resources and a policy concerning ecology, demography, social and humanitarian matters, questions concerning maintenance of national identities and an assurance of the proper participation in the civilization development of the modern world. A human dimension of safety means a constant search of fundamental civil rights and liberties.

Keywords: national security, internal security, political security, military security

Grzegorz ZAKRZEWSKI¹

Bezczynność jest matką wszelkiego zła
Solon (ok. 635 – ok. 560 p.n.e.) – ateński mąż stanu.

ŚRODOWISKO NATURALNE NA OBSZARACH PRAWNIE CHRONIONYCH WOLNE OD CZYNNIKÓW RAŻENIA STRON KONFLIKTU

Od zarania dziejów człowiek żył i bronił się w naturalnym środowisku. Początkowo obrona polegała na zapobieganiu skutkom zdarzeń destrukcyjnych, jakie niesły ze sobą siły natury (działania ratowniczo-ewakuacyjne), w dalszej kolejności obrona i atak na drugiego człowieka (działania ekspansyjne zmierzające do pozyskania lepszych stanowisk łowiecko-rolniczych, surowców czy wreszcie niewolniczej siły żywej). Człowiek z biegiem lat przekształcał swoje środowisko w takim tempie, że w chwili obecnej mamy tylko enklawy naturalnego środowiska. Pierwowzoru sztucznego środowiska militarne możemy doszukiwać się w czasie, kiedy to człowiek wykonał pierwszą palisadę wokoło swojego pradawnego siedliska. W chwili obecnej człowiek jest w stanie i prowadzi działania bojowe nie tylko na planecie Ziemi, ale również w kosmosie z wykorzystaniem przeróżnych środków rażenia w tym „nowych”, które mogą w znaczący sposób wpłynąć na siedlisko i zasiedlającą ją biocenozę.

W niniejszym artykule autor oceni teatr działań wojennych przez pryzmat różnych kierunków i dociekań, jakie niesie ze sobą nauka zwana ekologią. Sposób zrozumienia tematu zostanie zilustrowany wycinkowymi wynikami badań ankietowych, do których zaproszono studentów kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne.

Słowa kluczowe: środowisko naturalne, obszary prawnie chronione, czynniki rażenia

1. Wprowadzenie

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, zwana też ustawą zasadniczą², w art. 5, 31, 68, 74, 86 zawiera liczne zapisy dotyczące środowiska naturalnego³.

¹ dr inż. Grzegorz Zakrzewski, Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna, Gdańsk, e-mail: grzegorz574@wp.pl, ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0945-5322>

² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, uchwalona 2 kwietnia 1997 roku przez Zgromadzenie Narodowe <http://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/kon1.htm> [10.12.2020].

³ Wyciąg z Konstytucji RP.

W polskim systemie prawnym ochrona przyrody jest regulowana przepisami ustaw, z których najważniejsza jest: Ustawa o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 roku z późniejszymi nowelizacjami z 18 sierpnia 2011 roku i 30 grudnia 2016 roku oraz 11 maja 2017 roku. W pierwszej wersji ustawy w rozdziale 2 zdefiniowano formy ochrony przyrody nadając brzmienie: *Art. 6.1. Formami ochrony przyrody są: 1) parki narodowe; 2) rezerwaty przyrody; 3) parki krajobrazowe; 4) obszary chronionego krajobrazu; 5) obszary Natura 2000; 6) pomniki przyrody; 7) stanowiska dokumentacyjne; 8) użytki ekologiczne; 9) zespoły przyrodniczo-krajobrazowe; 10) ochrona gatunkowa roślin, zwierząt i grzybów*⁴.

Ze względu na bardzo dużą różnorodność cennych przyrodniczo obszarów oraz obiektów, stopień ich zagrożenia, położenie jak też powierzchnię ustanawia się różne formy ochrony przyrody. Pomimo, iż przekroczenie przepisów prawnych w odniesieniu do form ochrony przyrody obłożone jest różnorodnymi karami, to skuteczna ochrona zależna jest przede wszystkim od wrażliwości oraz świadomości ekologicznej każdego człowieka.

Tworzenie oraz funkcjonowanie form ochrony przyrody jest istotnym elementem realizacji celów ochrony przyrody w Polsce. Każda z form pełni inną rolę w polskim systemie ochrony przyrody i służy innym celom, dlatego charakteryzuje się odmiennym reżimem ochronnym jak też zakresem ograniczeń w użytkowaniu.

W tabeli 1 zestawiono formy ochrony przyrody w Polsce

Polska przystępując do Unii Europejskiej zobowiązała się tym samym wprowadzić najmłodszą formę ochrony środowiska jaką są obszary Natura 2000. Takie obszary powstały i powstają w państwach członkowskich, tworząc Europejską Sieć Ekologiczną obszarów ochrony Natura 2000.

Art. 5. Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju.

Art. 31.3. Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Art. 68.4. Władze publiczne są obowiązane do zwalczania chorób epidemicznych i zapobiegania negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska.

Art. 74.1. Władze publiczne prowadzą politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłemu pokoleniom.

Art. 74.2. Ochrona środowiska jest obowiązkiem władz publicznych.

Art. 74.3. Każdy ma prawo do informacji o stanie i ochronie środowiska.

Art. 74.4. Władze publiczne wspierają działania obywateli na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska.

Art. 86. Każdy jest obowiązany do dbałości o stan środowiska i ponosi odpowiedzialność za spowodowane przez siebie jego pogorszenie. Zasady tej odpowiedzialności określa ustawa.

⁴ Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody Dz.U. 2004 Nr 92 poz. 880 [10.12.2020].

Tabela 1. Zestawienie form ochrony przyrody w Polsce

Lp.	Nazwa formy ochrony		Liczba obiektów
1.	Parki narodowe		23
2.	Rezerваты przyrody		1494
3.	Parki krajobrazowe		122
4.	Obszary chronionego krajobrazu		402
5.	Obszary Natura 2000		145 obszarów specjalnej ochrony ptaków (PLB) 849 specjalnych obszarów ochrony siedlisk (PLH)
6.	Pomniki przyrody		30925
7.	Stanowiska dokumentacyjne		175
8.	Użytki ekologiczne		7602
9.	Zespoły przyrodniczo-krajobrazowe		256
10.	Ochrona gatunkowa		715 gatunków roślin 322 gatunków grzybów 799 gatunków zwierząt

Dane w punktach 1-9 – źródło: Centralny Rejestr Form Ochrony Przyrody, crfop.gdos.gov.pl

Dane w punkcie 10 – źródło: Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, stan na styczeń 2015 r. – dane dotyczą gatunków rodzimych.

Źródło: <https://www.gdos.gov.pl/formy-ochrony-przyrody> [10.12.2020].

Podstawą funkcjonowania Sieci Natura 2000 są dwie unijne dyrektywy:

1. Dyrektywa ptasia (Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/147/WE z dnia 30 listopada 2009 r. w sprawie ochrony dzikiego ptactwa) – określa kryteria do wyznaczania ostoi dla gatunków ptaków zagrożonych wyginięciem;
2. Dyrektywa siedliskowa (Dyrektywa Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory) – ustala zasady ochrony pozostałych gatunków zwierząt, a także roślin i siedlisk przyrodniczych oraz procedury ochrony obszarów szczególnie ważnych przyrodniczo. Sieć obszarów Natura 2000 obejmuje:
 - a) obszary specjalnej ochrony ptaków (OSO, z ang. *Special Protection Areas*),
 - b) specjalne obszary ochrony siedlisk (SOO, z ang. *Special Areas of Conservation*),
 - c) obszary mające znaczenie dla Wspólnoty (OZW, z ang. *Site of Community Importance*)⁵.

⁵ <https://www.mos.gov.pl/srodowisko/przyroda/formy-ochrony-przyrody/obszary-natura-2000/> [10.08.2019] <https://www.gov.pl/web/srodowisko> [10.08.2019].

Tabela 2. Powierzchnia o szczególnych walorach przyrodniczych prawnie chroniona w 2015 roku

WYSZCZEGÓLNIENIE	2015			
	W tysiącach hektarów	W odsetkach	W % powierzchni ogólnej kraju	Na jednego mieszkańca w m ²
OGÓLEM	10176,0	100,0	32,5	2647
Parki narodowe	314,7	3,1	1,0	82
Rezerваты przyrody	166,9	1,6	0,5	43
Parki krajobrazowe	2522,8	24,8	8,1	656
Obszary chronionego krajobrazu	7005,9	68,8	22,4	1823
Stanowiska dokumentacyjne	0,9	0,0	0,0	0
Użytki ekologiczne	52,3	0,5	0,2	14
Zespoły przyrodniczo-krajobrazowe	112,4	1,1	0,4	29

Źródło: opracowanie własne na podstawie <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/srodowisko-energia/srodowisko/ochrona-srodowiska-2016,1,17.html> s. 266 [10.08.2019].

2. Co ma piernik do wiatraka?

Jest to jedno z najbardziej niezrozumiałych polskich powiedzeń, które ma oznaczać kompletny brak związku pomiędzy dwoma rzeczami lub sytuacjami niemającymi ze sobą powiązania. Dwa mocne wyrazy/słowa będące rzeczownikami mają po tyle samo liter i sylab z sugestywnym warczącym „r”. To zwrot frazeologiczny, którego genezy nie dało się do tej pory ustalić. Zwrot przekonujący rozmówcę, iż sprawy, o których się polemizuje, nie mają nic wspólnego. Co ma zatem ekologia do stron konfliktu zadaje sobie pytanie autor artykułu?

W tym miejscu zostaną przedstawione podstawowe pojęcia ekologiczne, prawne i militarne, które zdaniem autora należy przedstawić czytelnikom, aby mogli swobodnie poruszać się w problematyce badań, które to z kolei są tematem artykułu.

„Termin „*ekologia*” do nauk przyrodniczych wprowadzony został w 1869 r. przez niemieckiego zoologa Ernesta Haeckla jako jedna z wielu propozycji określenia wiedzy o związkach organizmów (zwierząt) w zasiedlanym przez nie środowisku oraz o wzajemnych relacjach między organizmami. W krótkim czasie termin ten znalazł się w naukowym obiegu, zyskując coraz nowe, rozszerzone znaczenia. Wyodrębnienie się ekologii, jako dyscypliny nauk biologicznych, dysponującej własną metodologią i terminologią oraz początkowy jej rozwój związany jest z postaciami dwóch badaczy: Amerykanina Frederica E. Celemensa oraz Anglika Arthura G. Tanseya. Ich zasługą jest wskazanie związków ekologii z innymi naukami biologicznymi”. Walery Goetel był twórcą nowej gałęzi nauki – sozologii, która łączy w sobie problematykę ochrony przyrody z racjonalnym użytkowaniem

jej zasobów. Na bazie doświadczeń autekologii wyłonił się nowy kierunek zainteresowań ekologii – **ekologia człowieka**, gdzie, obok czynników abiotycznych i biotycznych siedliska, uwzględniać zaczęto również społeczne i kulturowe uwarunkowania egzystencji populacji ludzkiej⁶.

Człowiek jako najwyższy drapieżnik w drabinie troficznej eksploatował nadmiernie gospodarczo dobra naturalne Ziemi często powodując straty w ekosystemie, lecz ten ma umiejętność samo regeneracji i odtworzenia.

Ludzkość nigdy nie stroniła od konfliktów. Dopóty potyczki zwaśnionych stron odbywały się tylko na ubitej ziemi z zachowaniem zasad rycerskości nie można mówić o wpływie bitew chociażby tych największych (15 lipca 1410 roku pod Grunwaldem; 7 września 1812 roku pod Borodino⁷) Jedne z najdokładniejszych obliczeń, przeprowadzonych przez Andrzeja Nadolskiego, szacują siły krzyżackie na około 15 tys., polskie – 20 tys., a litewskie na 10 tys. Inne liczby podaje z kolei Marian Biskup. Według tego badacza armia polska liczyła około 18 tys. jazdy i kilka tys. piechoty, zaś sama armia litewska około 11 tys. jazdy. Armia zakonu krzyżackiego mogła liczyć około 21 tys. jazdy i kilka tys. piechoty na środowisko naturalne człowieka⁸. Niestety człowiek doskonalił nie tylko technikę wojenną ale zaczął przenosić ją na nowe przestrzenie z kosmicznym włączaniem. Specyfiką każdej broni jest czynnik rażenia, który obezwładnia siłę żywą i budowle obronne, które przekształciły się w wojskowe obiekty inżynieryjne. Czynniki rażenia i ich ewolucję zestawiono w tabeli 3.

Tabela 3. Ewolucja czynników rażenia broni używanych przez człowieka

Lp.	Opis broni	Czynnik rażenia
1.	Maczuga (łac. <i>matteuca</i>) – jedna z najstarszych broni obuchowych; znana była od paleolitu, rozpowszechniona na wszystkich kontynentach zamieszkiwanych przez człowieka.	mechaniczny, udarowy, walczący mają kontakt
2.	Miecz – sieczna broń biała, charakteryzująca się prostą obosieczną głownią i otwartą rękojeścią.	
3.	Włócznia – ogólna nazwa długiej prostej broni drzewcowej. Broń prymitywna (ludy pierwotne i oddziały chłopskie) przykłady: dzida, kosa bojowa, oszczep, szydło, widły bojowe.	mechaniczny, udarowy, walczący zwiększają odległość
4.	Łuk – jedna z najstarszych broni miotających, znana ludzkości od co najmniej 35 tys. lat, choć rozkwit miał miejsce w okresie środkowego mezolitu, około 10 tys. lat p.n.e. Pierwsze urządzenie w dziejach człowieka służące do magazynowania energii mechanicznej.	

⁶ H. Sommer, G. Zakrzewski, *Założenia dla edukacji ekologicznej czy bezpieczeństwa ekologicznego*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (3/2017), July-September 2017, s. 271-286, <http://doi.prz.edu.pl/pl/publ/einh/344> [11.12.2020].

⁷ <https://muzhp.pl/pl/e/1793/bitwa-pod-borodino> [12.01.2021].

⁸ <http://muzeumgrunwald.fbros.com/wielka-wojna-1409-1410/> [11.12.2020].

Tabela 3 (cd.). Ewolucja czynników rażenia broni używanych przez człowieka

Lp.	Opis broni	Czynnik rażenia
5.	Broń palna – broń miotająca pociski energią gazów powstałych ze spalania ładunku miotającego. W zależności od rodzaju zastosowanego układu miotającego, dzieli się ona na broń lufową i broń raketową.	mechaniczny, udarowy, przenoszony ładunek w pocisku/głowicy (chemiczny, biologiczny, zapalający, walczący znacznie zwiększają odległość
6.	Broń jądrowa – rodzaj broni masowego rażenia wykorzystującej wewnątrzjądrową energię wydzielaną podczas niekontrolowanej łańcuchowej reakcji rozszczepienia jąder ciężkich pierwiastków (uranu i plutonu – broń atomowa) lub reakcji termojądrowej syntezy lekkich pierwiastków z wodoru – bomba wodorowa – o sile wybuchu znacznie większej od broni atomowej. W arsenałach występuje również jako broń trójfazowa: rozszczepienie-synteza-rozszczepienie.	fala uderzeniowa, promieniowanie świetlne, promieniowanie, promieniotwórcze skażenie terenu, impuls elektromagnetyczny
7.	Broń meteorologiczna jest to rodzaj broni przeznaczonej do zakłócania równowagi ekologicznej na terytorium przeciwnika, przez wywołanie kataklizmów. W wyniku zastosowania tej broni można wywołać huragan, gwałtowne opady deszczu śniegu lub gradu, spowodować suszę, wybuchami jądrowymi na dnie oceanu wytworzyć falę morską uderzającą w brzeg atakowanego obszaru, wywołać trzęsienie ziemi ⁹ .	użyta podczas konfliktu w Wietnamie, pokojowo podczas trwania Igrzysk Olimpijskich w Moskwie
8.	Broń geofizyczna jej zasada działania opiera się na wykorzystaniu do celów wojskowych sposobów wpływania na procesy, które zachodzą w stałych, ciekłych i gazowych warstwach Ziemi ¹⁰ .	brak danych
9.	Broń psychotroniczna prawdopodobnie zdolna do wywierania wpływu na nastroje i stan umysłu nie tylko walczących ale i całych narodów.	

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 3 jest niepełna ale zawiera „historyczne zwroty” w ewolucji broni i czynników jej rażenia, autor artykułu ma tego pełną świadomość. Skrót ten pokazuje, że człowiek opanował swój temperament tworząc prawo zabraniające wykorzystania „nowych broni”, czy prace zostały wstrzymane na skutek braku wiarygodnej literatury można się tylko domyślać, że prawdopodobnie nie. Broń meteorologiczna i broń geofizyczna, co o niej wiemy? Na skutek pełnej tajności jakie podejmują na jej (broni) temat ośrodki badawcze nie wiemy prawie nic. Jednakże współczesny człowiek mający wykształcenie interdyscyplinarne jest w stanie przewidzieć skutki jej rażenia. Natomiast nie jest w stanie wytworzyć/skonstruować tej broni na skutek braku dostępu do ultra nowoczesnych technologii i zgromadzo-

⁹ <http://forum.helox.pl/printview.php?t=5281&start=0&sid=20a360d4a98e25c488aaf55187ec550b> [12.08.2019].

¹⁰ <https://www.monitor-polski.pl/haarp-moze-przewrocic-planete/> [12.08.2019].

nych środków finansowych. Człowiek z dyplomem chemika uczelni wyższej jest w stanie „wyprodukować” sposobem chałupniczym materiał wybuchowy wzorem swojego mistrza Alfreda Nobla. *Alfred sądził, że wynalezienie dynamitu zrazi ludzi do wszczynania wojny, lecz niestety mylił się. Ufundował Nagrodę Pokojową, która miała, choć w pewnym stopniu wynagrodzić ludzkości szkody, które spowodował dynamit; medycyna, chemia, fizyka, z zakresu literatury, ekonomii, instytucjom najlepiej działającym na rzecz pokoju i braterstwa narodów*¹¹. Czy taką moralność mają współcześni naukowcy, którzy prowadzą badania nad bronią meteorologiczną i bronią geofizyczną? To pytanie nie może pozostać bez odpowiedzi? Jaką nagrodę dla ludzkości ufundują naukowcy, którzy pracują w tajnych laboratoriach? Współczesny świat takim postawom musi powiedzieć stanowcze NIE. Przeciężny Kowalski jak i autor tego artykułu o tajemniczej „nowej broni” wiedzą niewiele, objęta jest klauzulą najwyższej tajemnicy. Jednakże do opinii publicznej zaczęły docierać pewne wiadomości, które zaczęto kojarzyć. I tak: Igrzyskom XXII Olimpiady w Moskwie, w dniach 19 lipca do 3 sierpnia 1980, jak i XXIX Olimpiadzie w 2008 roku w Pekinie od 8 do 24 sierpnia¹² towarzyszyła wymarzona pogoda. Dziś wszyscy uważni obserwatorzy twierdzą jednomyślnie, że pogodzie „pomogli” wojskowi. Ci sami wojskowi „sterowali” opadami deszczu podczas prowadzenia wojny w Wietnamie w latach 1964-1975, leżącym w Azji Południowoschodniej na Półwyspie Indochińskim, ze średnim rocznym opadem atmosferycznym wahającym się w zależności od regionu na poziomie od 1500 do 2000 mm rocznie¹³. Nie formułuję pytania: Czy moralne jest wykorzystanie tej wiedzy dla celów pokojowych czy militarnych? Pytanie brzmi czy można tak daleko ingerować w środowisko naturalne człowieka? O broni geofizycznej wiemy jeszcze mniej. Autor nie chce spekulować o jej wątpliwej wartości, ale informacja zamieszczona na stronie internetowej daje wiele do myślenia:

Amerykańskie Wojsko twierdzi, że system HAAR (PHight Frequency Active Aural Research Program z siedzibą w Gokoma na Alasce jest zarządzany przez US Air Force i US Navy) może:

- 1. Dawać wojskowe narzędzie do wymiany, efekt impulsu elektromagnetycznego w atmosferze do termojądrowych urządzeń.*
- 2. Dawać sygnały o niskiej częstotliwości (ELF) służące do komunikacji podwodnej; system operacyjny w Michigan i Wisconsin z nowych technologii.*
- 3. Może być użyty do zastąpienia systemu radarowego over-the-horizon, z bardziej elastycznym i dokładniejszym systemem.*
- 4. Podaje sposób zniszczenia komunikacji na bardzo dużym obszarze, przy zachowaniu własnych wojskowych systemów łączności .*

¹¹ Alfred Bernhard Nobel urodził się 21 października 1833 roku w Sztokholmie zmarł 10 grudnia 1896 r. Został pochowany na cmentarzu północnym na Norra Begravningsplatsen w Sztokholmie. Był szwedzkim chemikiem, wynalazcą i filantropem.

¹² <https://www.monitor-polski.pl/globalne-ocieplenie-geoinzynieria-modyfikacje-pogody-i-srodowiska-czesc-1/> [12.08.2019].

¹³ D. Matuszko, D. Kopaczka, D. Celiński-Mysław, *Uwarunkowania klimatyczne turystyki w Wietnamie*, s. 135, file:///C:/Users/Z/AppData/Local/Temp/4207-4820.pdf [12.08.2019].

5. *Poddaje szeroki obszar ziemi tomografii, która w połączeniu z możliwościami komputerowymi EMASS i Cray, pozwala na weryfikację wielu aspektów wojskowych.*
6. *Być narzędziem do sondowania geofizycznego, poszukiwania ropy naftowej, gazu i złóż na dużej powierzchni.*
7. *Być stosowana do wykrywania przychodzących na niskim poziomie samolotów i raket cruise, o wiele efektywniej aniżeli inne przestarzałe technologie.*
8. *Może wywoływać tsunami i trzęsienia ziemi¹⁴.*

Druga strona, która również prowadzi potajemne badania nad wykorzystaniem nowych broni stwierdza: W marcu 2012 roku rosyjski minister obrony Anatolij Serdjukow powiedział: *Rozwój broni oparty na nowych zasadach fizycznych; bezpośredniej energii, broni geofizycznych, broni fal energetycznych, broni genetycznych, broni psychotronicznych itp., jest częścią programu państwowych zamówień publicznych na broń na lata 2011-2020¹⁵.* Broń technotroniczna/psychotroniczna jak można przypuszczać nie znajduje się tylko w arsenałach USA i Rosji. Na świecie nie istnieje ustawodawstwo zakazujące użycia tej broni w rozumieniu czynników rażenia przeciwko własnym obywatelom.

Wymienione rodzaje broni w tabeli 3 i opisane czynniki rażenia wprowadzają zamierzoną destrukcję w biotopie-siedlisku. Wojskowi nazywają to polem bitwy, terenem działań bojowych, gdzie główny aktor to człowiek – biocenoza. Broń psychotroniczna istnieje, można powiedzieć z dużym prawdopodobieństwem, ale jak skuteczne są jej czynniki rażenia nie wiadomo.

Na dzień dzisiejszy sytuacja jest na tyle nabrzmiała, że cały cywilizowany świat zaczął się interesować tym problemem. Dowodem na to zainteresowanie są zapisy zawarte w: Międzynarodowym Prawie Humanitarnym Konfliktów Zbrojnych (MPHKZ). Z uwagi na rozmiary artykułu i jego tytuł (który zawęży zainteresowania autora), zostanie pominięty zbiór norm zaakceptowanych przez społeczność międzynarodową dotyczących sposobów prowadzenia konfliktów zbrojnych. Uwaga zostanie skupiona jedynie na ochronie środowiska naturalnego. *Poza ochroną dóbr i obiektów o charakterze cywilnym, w świetle zasad i norm MPHKZ istotnej oraz szerokiej ochronie przed podlega również środowisko naturalne. Dzieje się to tak od lat 70-tych XX wieku za sprawą traktatów międzynarodowych poświęconych kwestii ochrony środowiska w czasie wojny. Pomimo, że obowiązujące obecnie postanowienia MPHKZ koncentrują się na ochronie środowiska jako sposobie ochrony ludzi, to jednak znaleźć w nich można zamiar ochrony środowiska jako cel sam w sobie¹⁶.*

¹⁴ <https://www.monitor-polski.pl/globalne-ocieplenie-geoinżynieria-modyfikacje-pogody-i-srodowiska-czesc-2/> [12.08.2019].

¹⁵ http://www.prisonplanet.pl/nauka_i_tehnologia/bro_tehnologiczna_1,p563650511 [12.08.2019].

¹⁶ MPHKZ, (red.) Z. Falkowski i M. Marcinko, *Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej*, Warszawa 2014 s. 156.

Środowisko naturalne człowieka w czasie konfliktu zbrojnego jest chronione w umowach międzynarodowych:

1. Konwencja o zakazie używania technicznych środków oddziaływania na środowisko w celach militarnych lub jakichkolwiek innych celach wrogich, otwarta do podpisania w Genewie dnia 18 maja 1997 r.¹⁷.
2. Konwencja o zakazie lub ograniczeniu użycia pewnych broni konwencjonalnych, które mogą być uważane za powodujące nadmierne cierpienia lub mające niekontrolowane skutki, wraz z załącznikami, sporządzona w Genewie dnia 10 października 1980 r.¹⁸.

Na potrzebę ochrony środowiska podczas konfliktu zbrojnego zwracają uwagę sformułowania nie tylko z zakresu MPHKKZ ale również: Konferencja Narodów Zjednoczonych "Środowisko i Rozwój" w Deklaracji z Rio w sprawie środowiska i rozwoju na posiedzeniu w Rio de Janeiro w dniach od 3 do 14 czerwca 1992 r. Zasada 24 *Działania wojenne są nieodłącznie związane z niszczeniem warunków do trwałego i zrównoważonego rozwoju. Dlatego też państwa powinny respektować międzynarodowe prawo, które zapewnia ochronę środowiska w czasie zbrojnego konfliktu, oraz powinny współpracować przy jego dalszym rozwoju tam, gdzie to jest konieczne*¹⁹.

3. Badania własne

Autor artykułu postanowił zająć się zbadaniem świadomości studentów realizujących naukę na kierunku bezpieczeństwo w trójmiejskiej Uczelni w maju 2019 roku, dotyczącej czynników rażenia nowych broni. Dobór próby miał charakter celowy. Badania były dobrowolne i anonimowe. Zostały one zaproponowane takiej samej liczbie kobiet i mężczyzn, to jest: 27 kobietom i 27 mężczyznom, 3 kobiety i 3 mężczyźni odmówiło udziału w badaniu, co przedstawiono na wykresie 1.

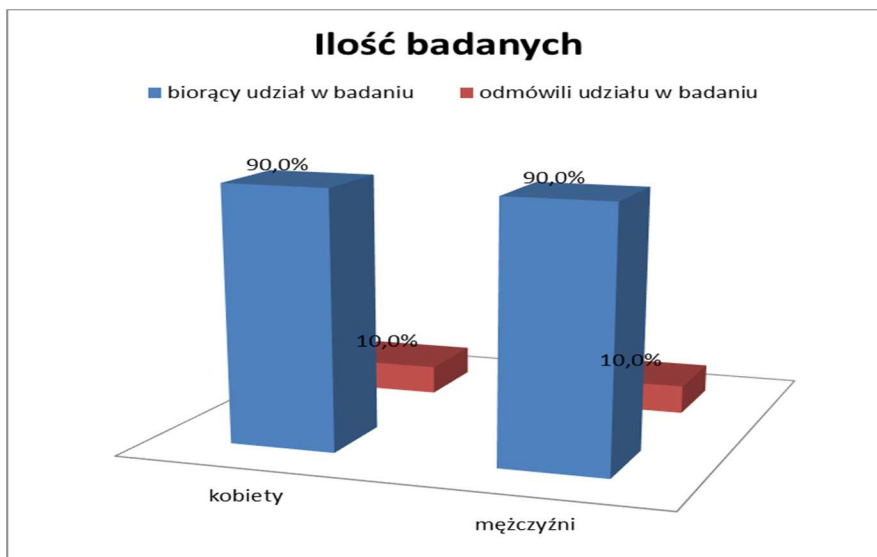
Wybór problemu badawczego podyktowany był wypowiedzianiem się studentów kierunku bezpieczeństwo – pierwszy rok studiów, którzy nie wysłuchali jeszcze wykładów i nie uczestniczyli w ćwiczeniach z tej tematyki. Zatem badano ich wiedzę na temat czynników rażenia nowych broni z pozycji literatury reprezentującej fantastykę naukową i wszechobecnego filmu science fiction kształtującego świadomość przeciętnego widza. W końcu prawie każdy film jego odbiorca ogląda po to, aby się rozerwać. Typowy odbiorca nie zastanawia się nad czynnikiem rażenia patrząc przez pryzmat takich nauk jak: fizyka (ogólna, techniczna, atmosfery), chemia (organiczna i nieorganiczna), biologia czy zoologia. Podstawowym celem przeprowadzonych badań było poznanie wiedzy ankietowanych na temat oddziaływania czynników rażenia na środowisko naturalne, czy posiadają rzetelną wiedzę czy „fantazjują”. Autor artykułu zdaje sobie sprawę, że na takiej próbie nie

¹⁷ Dz.U. 1978 nr 31, poz. 132 [12.08.2019].

¹⁸ Dz.U. 1984 nr 23, poz. 104 [12.08.2019].

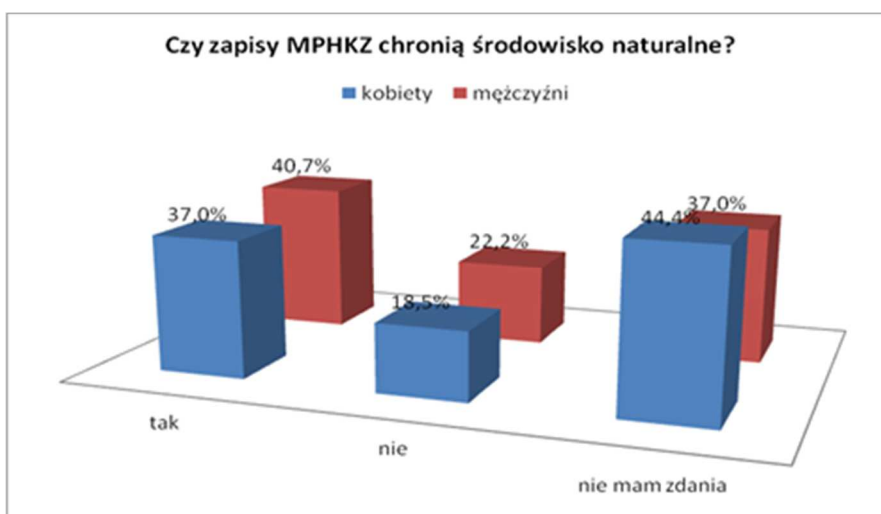
¹⁹ <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/inne/1992.html> [12.08.2019].

będzie można wyciągać ogólnych wniosków, chociażby dlatego, że literatura przedmiotu jest bardzo skromna i obłożona cenzurą nie tylko technologiczną. Ponadto studenci nie mieli jeszcze zajęć z przedmiotu ekologia.



Wykres 1. Populacja badanych.

Źródło: badania własne.

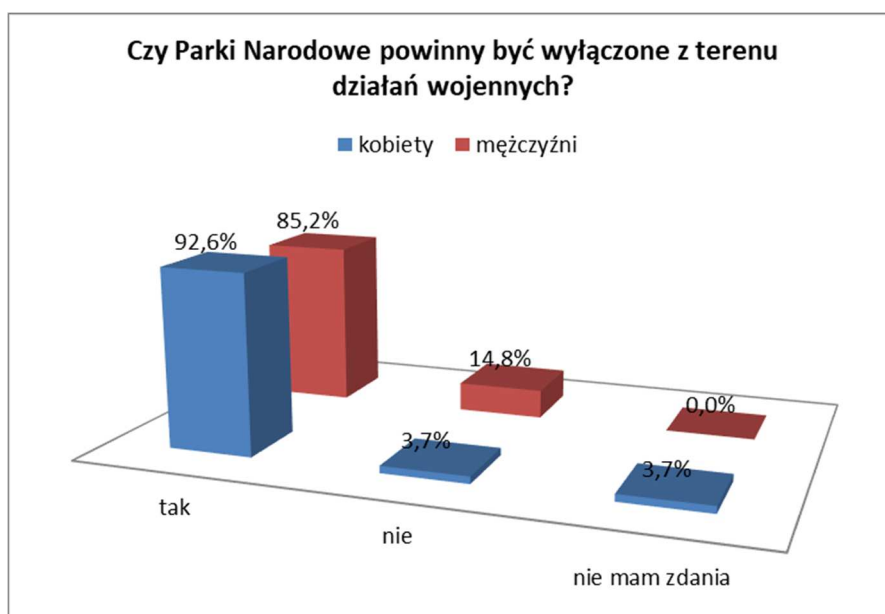


Wykres 2. Czy zapisy Międzynarodowego Prawa Humanitarnego Konfliktów Zbrojnych chronią środowisko naturalne?

Źródło: badania własne.

Tak postawione pytanie miało dać odpowiedź na pytanie czy ankietowani znają MPHKKZ. Aż 44,4% kobiet i 37% mężczyzn nie potrafi się na ten temat wypowiedzieć. Natomiast 37% kobiet i 40,7% mężczyzn ma świadomość wpływu MPHKKZ na środowisko naturalne. Spory procent (18,5% kobiet, 22,2% mężczyzn), jak na studentów z kierunku bezpieczeństwo twierdzi, że MPHKKZ nie chronią środowiska naturalnego. Takie odpowiedzi autor badań uznał za niezadowalające. W następnych badaniach za celowe, zdaniem autora, powinno być pytanie otwarte w brzmieniu: Wymień kogo, co i jak chronią zapisy Międzynarodowego Prawa Humanitarnego Konfliktów Zbrojnych?

Podstawowym warunkiem właściwego stosowania przepisów międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych w praktyce, jest znajomość, przez dowódców wszystkich szczebli dowodzenia, zasad realizacji postanowień o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu²⁰.



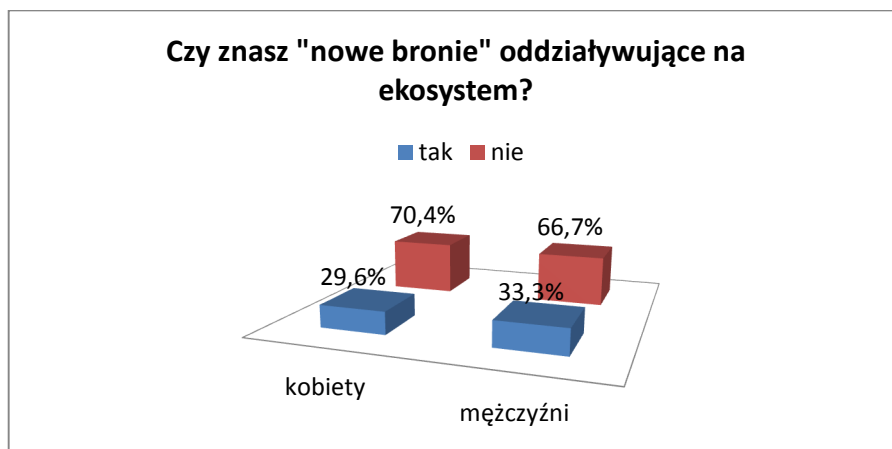
Wykres 3. Czy Parki Narodowe powinny być wyłączone z terenu działań wojennych?

Źródło: badania własne.

Opinia badanych na temat wyłączenia Parków Narodowych z terenu działań wojennych jest jednoznaczna. Aż 92,6% kobiet i 85,2% mężczyzn uważa, że na tego typu terenach nie powinno się prowadzić żadnych działań wojennych. Jeśli chodzi o akceptację takich działań w Parkach Narodowych, to odpowiedzi kobiet

²⁰ MPHKKZ, (red.) Z. Falkowski i M. Marcinko, *Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej*, Warszawa 2014, s. 515.

(3,7%) mogą nie dziwić. Natomiast oddziały partyzanckie, które działają w kompleksach leśnych niemal w całości zdominowane są przez mężczyzn dlatego 14,8% tej populacji widzi możliwość prowadzenia takich działań.



Wykres 4. Czy znasz „nowe bronie” oddziałujące na ekosystem?

Źródło: badania własne.

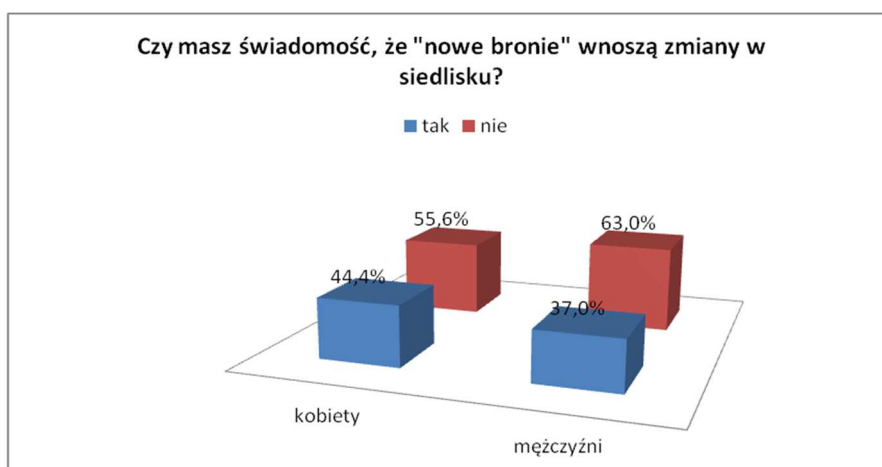
Tak sformułowane pytanie dało odpowiedź, czy ankietowani orientują się w problematyce na wysokim stopniu uogólnienia. Trochę lepiej wypadli mężczyźni o prawie 3%. Jednak nie jest to zadowalający wynik. Jedynie 33,3% mężczyzn i 29,6% kobiet zadeklarowało, że zna „nowe bronie” oddziałujące na ekosystem. Dalsza część pytania brzmiała – wymień te „nowe bronie”. Tu ankietowani zawiedli. 10% kobiet i 20% mężczyzn wymieniła broń abc (atomową, biologiczną, chemiczną). Nikt nie wymienił broni: meteorologicznej, geofizycznej, psychotronicznej czy neutronowej, która jest zmodyfikowaną bronią jądrową o stosunkowo niewielkiej sile wybuchu (kilka kiloton TNT²¹), pokrywająca duży obszar pędzącymi neutronami zabójczymi dla organizmów żywych.

Kolejne pytanie zadane respondentom dotyczyło świadomości dotyczącej zmian w siedlisku, spowodowanych „nową bronią”.

Na wykresie 5 przedstawiono odpowiedzi ankietowanych określające ich świadomość zmian w środowisku, w wyniku użycia „nowych broni”. Uzyskano zaskakujące wyniki. W pytaniu poprzednim badani nie sprościli wymienieniu „nowych broni” czy chociażby ich czynników rażenia (oddziaływania na siłę żywą i teatr działań wojennych). Można przyjąć z dużą dozą prawdopodobieństwa, że ankietowani nie mając wiedzy stwierdzili, że takowe oddziaływanie istnieje. Kobiety udzieliły odpowiedzi na tak zredagowane pytanie w 11,2%, natomiast

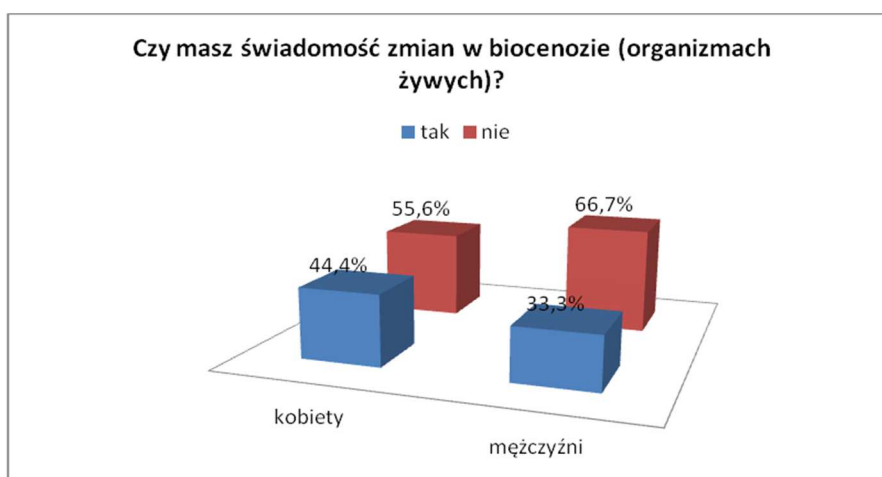
²¹ Równoważnik trotylowy wybuchu jądrowego – masa trotylu (TNT), przy wybuchu której wydzieli się taka sama ilość energii, jak przy wybuchu danego ładunku jądrowego.

mężczyźni w 26%. To zagadnienie wymaga dalszych pogłębionych badań. Każdy agresor jest „zainteresowany” zajęciem terenu przeciwnika w możliwie jak najkrótszym czasie po użyciu broni, zatem nie jest zainteresowany długim oddziaływaniem czynników rażenia w siedlisku.



Wykres 5. Czy masz świadomość, że „nowe bronie” wnoszą zmiany w siedlisku?

Źródło: badania własne.



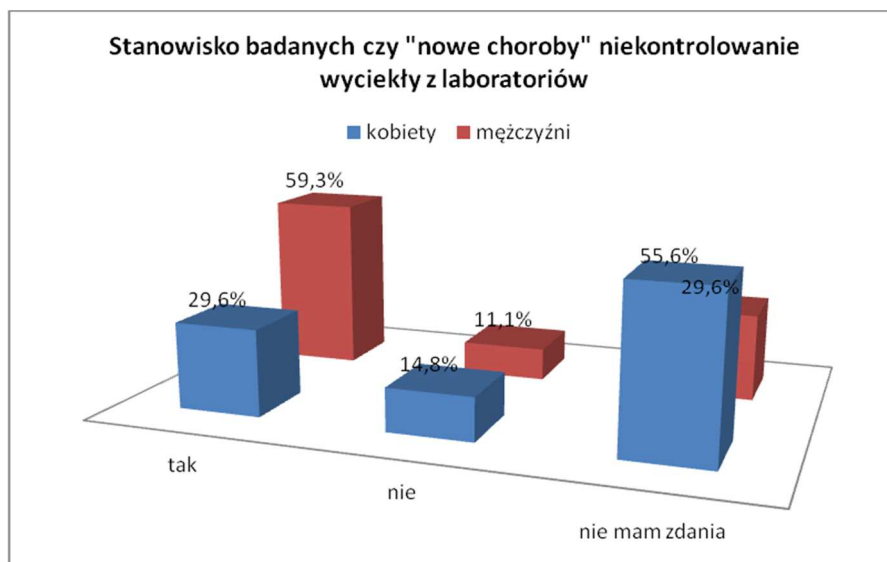
Wykres 6. Czy masz świadomość zmian w biocenozie (organizmach żywych)?

Źródło: badania własne.

Kobiety tak samo odpowiadały na pytanie zilustrowane na wykresie 5 i 6. Jeżeli nie ma tu żadnego przypadku to rozumieją, że każda zmiana w siedlisku wywołuje zmiany w organizmach je zasiedlających. Mężczyźni nie są tak jedno-

znacznymi jak kobiety i w odpowiedzi na tak różnią się o 3,7%, a na nie o 3,7%, co można potraktować, że zmieścili się w granicach błędu statystycznego, w rozumieniu pojęć ekologicznych.

W kolejnym pytaniu zapytano ankietowanych czy „nowe choroby” w sposób niekontrolowany mogły wyciec z laboratoriów.



Wykres 7. Stanowisko badanych czy „nowe choroby” niekontrolowanie wyciekły z laboratoriów?

Źródło: badania własne.

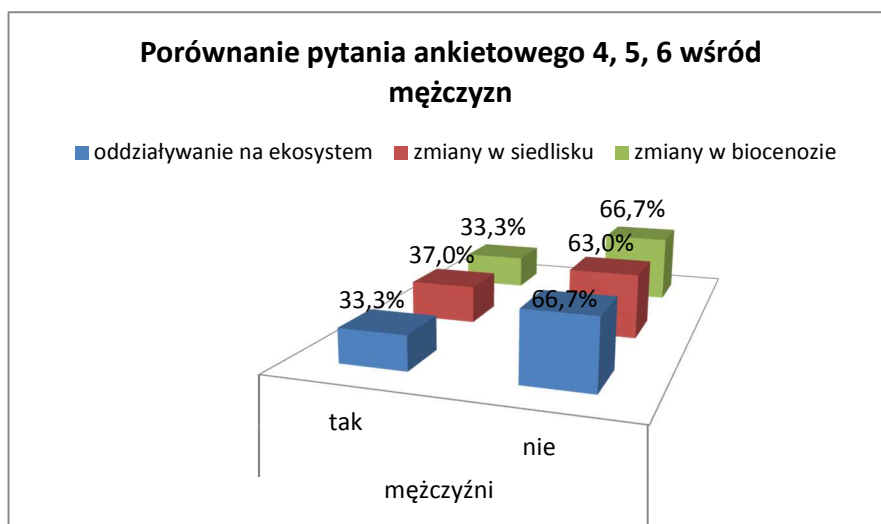
Otrzymano zaskakujące wyniki. W grupie odpowiedzi na – nie, były porównywalne i różniły się o 3,7% na korzyść kobiet. W grupie odpowiedzi na -tak i -nie mam zdania uzyskano odwrotne wyniki, które przedstawiono na wykresie 7. Zdaniem autora otrzymanie takich odpowiedzi wymaga przeprowadzenia dalszych, pogłębionych badań.

Gdyby badania przeprowadzono nieco później, to wyniki mogłyby być zupełnie inne. Ze względu na pojawienie się pandemii koronawirusa na świecie, spekulowano na temat jego pojawienia się. Jedną z teorii mówiła o tym, że mógł on "uciec" z laboratorium w Wuhan, które jest jednym z najnowocześniejszych laboratoriów na świecie i bada się w nim tego typu patogeny.

Na wykresie 8 i 9 zestawiono znajomość nowych broni, które oddziałują na środowisko człowieka z poziomem świadomości zmian w siedlisku i biocenozie. W 1935 r. angielski botanik i ekolog Artur George Tansley wprowadził pojęcie „ekosystemu” jako podstawowej, ekologicznej jednostki funkcjonalno-przestrzennej. Ekosystem stanowi obszar o względnie jednorodnych warunkach abiotycznych (biotop), zajęty przez odpowiadający tym warunkom zbiór gatunków

powiązanych zależnościami troficznymi i paratrophicznymi, przez który płynie strumień energii i materii. Za ekosystem uznać też można obszar zagospodarowany technicznie, jeżeli spełnia przytoczone wyżej warunki. Zgodnie z tą definicją ekosystem tworzą dwa pozostające ze sobą w ścisłym związku komponenty:

- nieożywiony (biotop, zw. też siedliskiem), na który składają się gleba, woda i powietrze z ich właściwościami fizykochemicznymi, oraz klimat;
- ożywiony (biocenoza), złożony z kombinacji gatunków właściwych danemu biotopowi w danych warunkach geograficznych²².



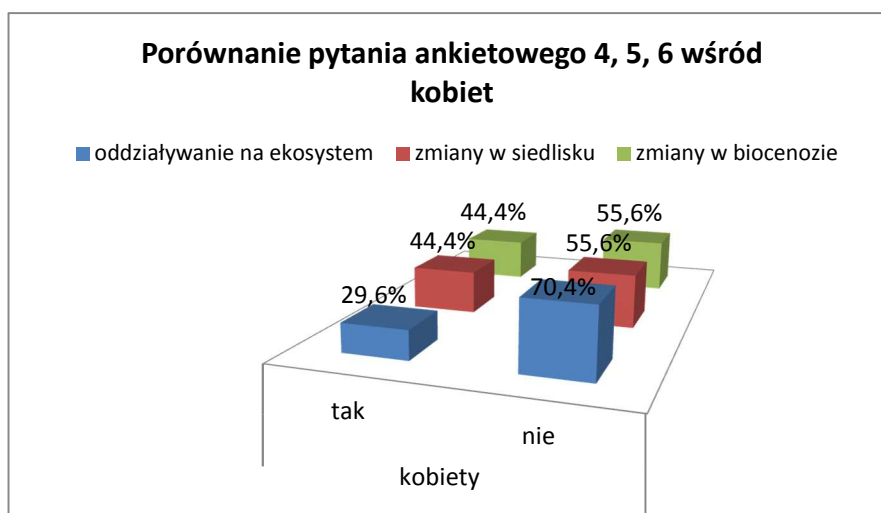
Wykres 8. Korelacje między odpowiedziami na pytania 4, 5, 6 wśród mężczyzn

Źródło: badania własne.

Badani mężczyźni w ponad 60% nie widzą wpływu „nowych broni” na ekosystem, na zmiany w siedlisku ani na biocenozę. Biorąc pod uwagę fakt, że badania prowadzone były wśród studentów bezpieczeństwa, to ten wynik jest bardzo dużym zaskoczeniem. Należałoby spojrzeć na to głębiej i zastanowić się nad jakością i programem edukacji studentów tego kierunku.

Ankietowane kobiety wyraźnie wskazały, że brak jest oddziaływania na ekosystem przez nowe bronie na poziomie 70,4%. Nie dostrzegają one też zmian w siedlisku i biocenozie na poziomie 55,6%. Jest tu duża niekonsekwencja (15,2%), jeśli chodzi o porównanie podejścia do ekosystemu, siedliska i biocenozy. Badania należałoby powtórzyć, prawdopodobnie przyczyną błędu jest brak

²² H. Sommer, G. Zakrzewski, *Założenia dla edukacji ekologicznej czy bezpieczeństwa ekologicznego*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (3/2017), July-September 2017, s. 274, <http://doi.prz.edu.pl/pl/publ/einh/344> [9.12.2020].



Wykres 9. Korelacje między odpowiedziami na pytania 4, 5, 6 wśród kobiet

Źródło: badania własne.

edukacji ekologicznej. Podnoszenie poziomu świadomości ekologicznej i kształtowanie postaw ekologicznych społeczeństwa poprzez promowanie zasad trwałego i zrównoważonego rozwoju jest jednym z najistotniejszych czynników pozytywnie wpływających na aktualny i przyszły stan zasobów naturalnych.

4. Zakończenie

Przedmiotem przeprowadzonych badań były wybrane zagadnienia oddziaływania czynników rażenia na środowisko naturalne stron konfliktu w świetle zapisów Międzynarodowego Prawa Humanitarnego Konfliktów Zbrojnych i promowania problemu przez studentów kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne. Z zamysłem przyjęte ograniczenia i prace studialne pozwalają na sformułowanie następujących wniosków końcowych przeprowadzonych badań:

1. Na podstawie analizy przedstawionych wykresów i ich opisów wykazano pełną przydatność metody ankietowej do pomiaru zrozumienia wykładanych treści.
2. Należy przebadac „równoległą” grupę studentów po zrealizowaniu programu kształcenia.
3. Słownik pojęć opisujących współczesne konflikty zbrojne należy „nasyścić”, ze zrozumieniem, słownictwem i pojęciami typowymi dla globalnej edukacji ekologicznej.
4. Podobne badania, autor niniejszego opracowania planuje wykonać na populacjach studentów, na uczelniach prowadzących kierunek bezpieczeństwo wewnętrzne.

Czynniki rażenia środków masowej zagłady stanowią obecnie najpoważniejsze źródło zagrożenia, wytworzone przez ludzi przeciwko sobie. Istotnym zagadnieniem są też problemy natury społeczno-etycznej oraz ekologicznej. Jest to niezwykle ważna grupa zagrożeń, ponieważ wpływa na kształt całego społeczeństwa i jego środowiska. Jak pokazują badania przeprowadzone w różnych państwach, też na potrzeby tego artykułu, stan wiedzy społeczeństwa na temat czynników rażenia nowych broni jest bardzo niski. Wydaje się, że zwiększenie świadomości, a tym samym wiedzy na temat implikacji użycia nowoczesnej broni powinno stać się priorytetem w opracowywaniu planów edukacyjnych.

Osiągnięcia współczesnego człowieka są mu podległe i to on decyduje jakim wartościom mają służyć. Ochrona prostych wartości, takich jak życie, natura i wolność może wpłynąć na ocalenie cywilizacji przed współczesnym obliczem zła.

Bibliografia

- [1] Dz.U. 1978 nr 31, poz. 132.
- [2] Dz.U. 1984 nr 23, poz. 104.
- [3] <http://forum.helox.pl/printview.php?t=5281&start=0&sid=20a360d4a98e25c488aaf55187ec550b>
- [4] <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/inne/1992.html>
- [5] <http://muzeumgrunwald.fbrothers.com/wielka-wojna-1409-1410/>
- [6] <https://muzhp.pl/pl/e/1793/bitwa-pod-borodino>
- [7] <https://www.gov.pl/web/srodowisko>
- [8] <https://www.monitor-polski.pl/globalne-ocieplenie-geoinzynieria-modyfikacje-pogody-i-srodowiska-czesc-1/>
- [9] <https://www.monitor-polski.pl/globalne-ocieplenie-geoinzynieria-modyfikacje-pogody-i-srodowiska-czesc-2/>
- [10] <https://www.monitor-polski.pl/haarp-moze-przewrocic-planete/>
- [11] <https://www.mos.gov.pl/srodowisko/przyroda/formy-ochrony-przyrody/obszary-natura-2000/>
- [12] http://www.prisonplanet.pl/nauka_i_technologia/bro_technologiczna_1,p563650511
- [13] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, uchwalona 2 kwietnia 1997 roku przez Zgromadzenie Narodowe <http://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/kon1.htm>
- [14] Matuszko D., Kopaczka D., Celiński-Mysław D., *Uwarunkowania klimatyczne turystyki w Wietnamie*, file:///C:/Users/Z/AppData/Local/Temp/4207-4820.pdf
- [15] MPHKGZ, (red.) Z. Falkowski i M. Marcinko, *Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej*, Warszawa 2014.
- [16] Sommer H., Zakrzewski G., *Założenia dla edukacji ekologicznej czy bezpieczeństwa ekologicznego*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (3/2017), July-September 2017. <http://doi.prz.edu.pl/pl/publ/einh/344>
- [17] Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody Dz.U. 2004 Nr 92, poz. 880.

[18] Wyciąg z Konstytucji RP:

Art. 5. Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju.

Art. 31.3. Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Art. 68.4. Władze publiczne są obowiązane do zwalczania chorób epidemicznych i zapobiegania negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska.

Art. 74.1. Władze publiczne prowadzą politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom.

Art. 74.2. Ochrona środowiska jest obowiązkiem władz publicznych.

Art. 74.3. Każdy ma prawo do informacji o stanie i ochronie środowiska.

Art. 74.4. Władze publiczne wspierają działania obywateli na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska.

Art. 86. Każdy jest obowiązany do dbałości o stan środowiska i ponosi odpowiedzialność za spowodowane przez siebie jego pogorszenie. Zasady tej odpowiedzialności określa ustawa.

NATURAL ENVIRONMENT ON LEGALLY PROTECTED AREAS FREE FROM CONFLICTS STRIKE FACTORS

Human beings have lived and defended themselves in natural environment from the very beginning. Initially the defense based on preventing results of destructive events which were caused by power of nature (rescue & evacuation actions) and then defense and attack another people (expansive actions leading to gaining better hunting & agricultural places, resources and at last slave force). People have been changing natural environment so rapidly with the years that we only have enclaves nowadays. To find archetype of artificial military environment we need to go back to times when human built his first palisade around ancient dwelling. Humans are capable of and actually conduct warfare not only on Earth, but also in space with aid of various means of strike including new ones that may have major influence on habitat with its biotope.

Author of this article are going to assess the warfare theatre in terms of various directions which are connected with science called ecology. The results of research are based on questionnaires fulfilled by students from Internal Security direction.

Keywords: natural environment, legally protected areas, means of strike

ŚWIATOWY ŁAD POSTPANDEMICZNY A BEZPIECZEŃSTWO MIĘDZYNARODOWE – PRZYCZYNEK DO DYSKUSJI

Pojęcie „światowego ładu międzynarodowego” zawsze było związane z funkcjonującym układem sił politycznych i gospodarczych w skali globalnej. Mając na uwadze doświadczenia historyczne mieliśmy do czynienia z ładem monocentrycznym, bipolarnym, i policentrycznym. Każdy z wymienionych ładów międzynarodowych pojawiał się w wyniku relatywnych zdarzeń, zazwyczaj były to długotrwałe i niezwykle krwawe konflikty zbrojne. W chwili obecnej mamy do czynienia z pandemią koronawirusa COVID-19, którego doświadcza zdecydowana większość państw świata, wpływając na ich potencjał gospodarczy i w mniejszym stopniu demograficzny.

W niniejszym artykule autor analizuje wpływ aktualnie panującej pandemii oraz ostatnio podjętych inicjatyw politycznych przez rządy Chin i Niemiec na przyszły ład międzynarodowy i kwestie bezpieczeństwa oraz podjął próbę odpowiedzi na następujące pytania: Czy pandemia może być czynnikiem, który przyspieszy zmianę istniejącego ładu międzynarodowego? Czy powstały porządek międzynarodowy będzie się różnił od tych, z którymi mieliśmy do czynienia w przeszłości?

Słowa kluczowe: ład międzynarodowy, bezpieczeństwo międzynarodowe, pandemia, COVID-19

1. Wprowadzenie

Układ sił politycznych i gospodarczych funkcjonujących pomiędzy podmiotami prawa międzynarodowego nazywany jest ładem międzynarodowym. W dziejach ludzkości mieliśmy do czynienia z wieloma jego typami. Natomiast największa ich różnorodność pojawiła się w ciągu ostatnich czterystu lat. Wówczas wykrystalizowały się poniższe typy ładów międzynarodowych:

- ład westfalski, ustanowiony na mocy pokoju westfalskiego w 1648 r., charakteryzujący się brakiem dominującego mocarstwa lub mocarstw, w którym państwa są równorzędnymi uczestnikami funkcjonującego systemu²;

¹ dr Jarosław Kroplewski, Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich, Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni, ul. Śmidowicza 69, 81-127 Gdynia, e-mail: krojar@interia.pl, ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8991-1000>.

² <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/westfalski-pokoj;3995006.html> [02.11.2020].

- ład wiedeński (policentryczny), ustanowiony na Kongresie Wiedeńskim w 1815 r., w którym dominującą rolę odgrywają co najmniej trzy mocarstwa³;
- ład dwubiegunowy (bipolarny), którego cechą charakterystyczną jest to, że dominującą rolę odgrywają rywalizujące między sobą dwa mocarstwa, a pozostałe państwa pełnią rolę drugoplanową, polegającą na wspieraniu jednego z nich lub zachowują neutralność. Z takim układem mieliśmy do czynienia w okresie „zimnej wojny”, w latach 1945-1991⁴;
- ład jednobiegunowy (monocentryczny), w którym w stosunkach międzynarodowych dominuje jedno mocarstwo. Zazwyczaj ma ono co najmniej dwukrotną przewagę militarną i gospodarczą nad pozostałymi mocarstwami. Taki układ pojawił się po upadku ZSRR w 1991 r.⁵

Analizując proces formowania się poszczególnych łaďów symptomatyczne jest to, iż każdy z nich pojawiał się w wyniku konfliktów zbrojnych. W przypadku „ładu westfalskiego” była to wojna trzydziestoletnia (1618-1648); „ładu policentrycznego” rewolucja francuska i wojny napoleońskie (1789-1815), a następnie I wojna światowa (1914-1918); „ładu bipolarnego” II wojna światowa (1939-1945). Jedynie ład monocentryczny narodził się w warunkach względnie pokojowych⁶.

Poważne konflikty i kryzysy niosły za sobą poważne konsekwencje. Wielki kryzys z jakim mieliśmy do czynienia w latach 30. ubiegłego wieku wygenerował izolacjonizm, faszyzm i nacjonalizm. Zjawiska, które miały istotny wpływ na bezpieczeństwo międzynarodowe w całym XX wieku.

Obecnie mamy do czynienia z drugą falą pandemii koronawirusa COVID-19. Spowodował on w większości państw świata poważne problemy gospodarcze, polityczne i społeczne. Nie jesteśmy do końca pewni, w jakim świecie obudzimy się po przejściu pandemii. Tym bardziej, że niektóre państwa nie zrezygnowały, nawet w tych szczególnych uwarunkowaniach, ze swoich ambicji geopolitycznych.

Celem niniejszego artykułu jest próba odpowiedzi na następujące pytania:

- 1) **Czy pandemia koronawirusa COVID-19 może być czynnikiem, który przyspieszy zmianę istniejącego ładu międzynarodowego?**
- 2) **Czy powstały nowy porządek światowy będzie różnił się od tych, z którymi mieliśmy już do czynienia w przeszłości?**

Należy być świadomym, że kreślenie wszelkich scenariuszy w odniesieniu do przyszłego ładu międzynarodowego jest przedsięwzięciem ryzykownym, ponieważ wpływa na niego zbyt wiele czynników, niejednokrotnie nieoczekiwanych i niezdefiniowanych, takich jak na przykład wirus. Biorąc jednak pod uwagę to, że

³ <https://www.polityka.pl/pomocnikhistoryczny/1532913,1,porzadek-wiedenski.read>. [02.11.2020].

⁴ <http://www.nowastrategia.org.pl/zarys-ewolucji-systemu-miedzynarodowego-po-zimnej-wojnie> [02.11.2020].

⁵ <https://historycznyambasador.com/2017/04/10/budowa-jednobiegunowego-swiatek-przez-stany-zjednoczone> [03.11.2020].

⁶ Ibidem.

po raz pierwszy w historii może do takiej zmiany doprowadzić lub ją przyspieszyć czynnik geopolityczny, ryzyko takie warto podjąć.

2. Ład światowy przed pandemią koronawirusa Covid-19

Zakończenie zimnej wojny i upadek Związku Radzieckiego w 1991 r. doprowadziły do powstania monocentrycznego ładu światowego, w którym główną rolę odgrywały Stany Zjednoczone. W opinii Henry'ego Kissingera⁷ państwo to: *zbudowane na idei wolnych i przedstawicielskich rządów utożsamiało własny rozkwit z szerzeniem wolności i demokracji, przypisując mu jako jednemu podmiotowi prawa międzynarodowego, zdolność do wprowadzenia i nadzorowania sprawiedliwego ładu międzynarodowego, który jak dotąd wymykał się światu*⁸. Pierwsze kilkanaście lat trwania powyższego ładu świadczyło o tym, iż ryzyko militarnej konfrontacji o globalnym zasięgu, a zarazem dużej intensywności, wyraźnie się zmniejszyło⁹. Francis Fukujama¹⁰ głosił tezę, że: *jesteśmy świadkami końca ideologicznej ewolucji ludzkości i uniwersalizacji zachodniej liberalnej demokracji jako ostatecznej formy rządów*¹¹. Natomiast w książce *Koniec historii i ostatni człowiek* pisał, iż: *nie będziemy już widzieć w ludzkości tysiąca pędów rozkwitających w różne rośliny, lecz długą karawanę powozów zmierzających tą samą drogą” i do tego samego celu*¹². Był przekonany, że od tego czasu będziemy mieli do czynienia jedynie z niewielkimi konfliktami regionalnymi, a przede wszystkim będziemy narażeni na konflikty o charakterze gospodarczym, stając się tym samym apologetą liberalnej demokracji. Dzisiaj już wiemy, że okazał się on „fałszywym prorokiem”. Natenczas jednak miał powody, aby takie poglądy rozpowszechniać. Uprawniała go do tego wysoka pozycja międzynarodowa Stanów Zjednoczonych i jego sojuszników, zasoby militarne oraz pozamilitarne, a także możliwości wpływu na zachowania innych podmiotów prawa międzynarodowego i przez to na kształtowanie światowego ładu¹³. Można było sądzić – jak pisał – Yuval Noah

⁷ Henry Kissinger- ur. 27 maja 1923 r. w Fürth, amerykański polityk i dyplomata żydowskiego pochodzenia, profesor nauk politycznych na Uniwersytecie Harvarda. Zajmował stanowisko doradcy ds. bezpieczeństwa narodowego oraz sekretarz stanu w czasie prezydentury Richarda Nixona a następnie Geralda Forda. W 1973 r. otrzymał Pokojową Nagrodę Nobla za swój wkład podczas negocjacji w czasie konfliktu wietnamskiego. Jest uważany za jednego z głównych architektów światowej polityki odprężenia, dzięki której zakończono epokę zimnowojenną. Teoretyk i zwolennik realizmu politycznego, https://ksiazki.wp.pl/henry-kissinger-615019_3490388609c [04.11.2020].

⁸ H. Kissinger, *Porządek światowy*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2017, s. 338.

⁹ M. Madej (red.), *Wojny Zachodu*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2017, s. 9.

¹⁰ Francis Fukujama- ur. 27 października 1952 r. w Chicago, amerykański politolog, filozof polityczny i ekonomista japońskiego pochodzenia. Profesor międzynarodowej ekonomii politycznej i dyrektor międzynarodowego programu rozwoju w Paul H. Nitze School of Advanced International Studies na Uniwersytecie Johns Hopkinsa. <https://fukuyama.stanford.edu/> [05.11.2020].

¹¹ F. Fukuyama, „*Koniec historii?*” [w:] „*Czy koniec historii?*”, I. Lasota (red.), Instytut na rzecz Demokracji w Europie Wschodniej, Warszawa 1991.

¹² F. Fukuyama, *Koniec historii i ostatni człowiek*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2017, s. 493.

¹³ M. Madej (red.), op. cit., s. 9.

Hariari – że ustrój demokratyczny, prawa człowieka i kapitalizm wolnorynkowy muszą podbić świat¹⁴. Przejawem gospodarczej dominacji Stanów Zjednoczonych, w tym monocentrycznym łańdźcie, był rozszerzający się proces globalizacji, w którym próbowano narzucać pozostałym państwom: demokrację jako wzorcowy model organizacji społeczeństwa; kapitalizm jako optymalną drogę do wzbogacenia się i dobrobytu oraz konsumpcję, jako najlepszy miernik szczęścia. Nosicielami procesów globalizacyjnych stały się ponadnarodowe firmy¹⁵. Według krytycznej opinii A. Sapkowskiego... *uniezależniły się niekiedy dość mocno od państw, stosując naciski polityczno-finansowe, wymuszając nowe postacie konkurencji i tworząc mechanizmy korupcyjne, by kształtować pożądaną przez siebie profil rynku i sposoby konsumpcji*¹⁶. Amerykański interwencjonizm stał się jednym z ważniejszych czynników kształtujących pozimnowojenny porządek światowy w sferze bezpieczeństwa¹⁷. Niestety szereg podjętych interwencji, jak np. w Iraku czy w Afganistanie, pomimo tego, że zakończyły się militarnym sukcesem, nie doprowadziły do ustanowienia rządów demokratycznych i ustabilizowania sytuacji na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Wręcz przeciwnie, przyczyniły się do wzrostu napięcia, intensyfikacji i brutalizacji konfliktów zbrojnych oraz wygenerowania ogromnej ilości uchodźców, które zagroziły bezpieczeństwu, przede wszystkim kontynentowi europejskiemu. Zresztą z tym zagrożeniem mamy wciąż do czynienia.

Tak więc nietrafione i niedokończone interwencje militarne Stanów Zjednoczonych i Państw Zachodu okazały się jednym z czynników, które wpłynęły na stopniową zmianę postzimnowojennego ładu międzynarodowego. Drugim czynnikiem była, i nadal jest, rywalizacja gospodarcza pomiędzy USA a Chinami.

11 lutego 2007 r. stanowi przełomową datę w procesie rekonfiguracji ładu międzynarodowego. To wówczas występujący na *43. Konferencji Bezpieczeństwa* w Monachium prezydent Federacji Rosyjskiej Władimir Putin oświadczył, że dążenie do stworzenia jednobiegunowego świata zakończyło się fiaskiem, a działania Stanów Zjednoczonych, w kierunku rozszerzenia swoich wpływów, są niedemokratyczne i nie do przyjęcia. Zaznaczył, że amerykańska polityka nie tylko nie ograniczyła liczby konfliktów, lecz doprowadziła do zwiększenia indeksu ofiar i zagrożenia światowego bezpieczeństwa¹⁸.

Kiedy w następnym roku wybuchł kryzys finansowy, który dotknął głównie Stany Zjednoczone i Państwa Zachodnie, Rosja, Chiny, Brazylia i Indie finalizowały proces tworzenia antyzachodniego bloku polityczno-gospodarczego. Jego efektem było utworzenie 13 grudnia 2011 r. wraz z przystąpieniem do tych państw

¹⁴ Yuval Noah Harari, *21 lekcji na XXI wiek*, Wydawnictwo Literackie, Kraków, s. 19.

¹⁵ A. Sapkowski, *Zbawienie dla wszystkich- globalizacja*, [w:] *Stosunki międzynarodowe – wokół zagadnień teoretycznych*, (red.) K. Kącka, Toruń 2014, s. 350.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ M. Madej (red.), op. cit., s. 10.

¹⁸ <https://www.pb.pl/monachium-putin-atakuje-zachod-gates-nie-chce-zimnej-wojny-356142> [07.11.2020].

Republiki Południowej Afryki, grupy BRICS. Jeżeli weźmiemy pod uwagę potencjał militarny Rosji, Chin i Indii, to mogą one wspólnie zagrozić hegemonii militarnej Stanów Zjednoczonych, chociaż ich oficjalnym celem nie jest konfrontacja na płaszczyźnie militarnej, a na płaszczyźnie handlowej i gospodarczej¹⁹.

Utworzenie grupy BRICS, obejmującej 42% ludności świata, 26% światowego terytorium i wytwarzającej prawie 32% światowego PKB stało się, w okresie przed pandemią COVID-19, zwiastunem zmian w międzynarodowym układzie sił²⁰.



Rysunek 1. Terytoria zajmowane przez państwa zrzeszone w BRICS

Źródło: <https://www.qs.com/brics-universities-join-together/> [10.11.2020].

Ryszard Zięba zwrócił uwagę na fakt, że mocarstwa zrzeszone w tej organizacji: *stanowią grupę rosnących w siłę graczy, współpracujących ze sobą na płaszczyźnie dwustronnej oraz coraz ściślej na forum wielostronnym w coraz większej liczbie dziedzin*²¹. Jednocześnie stwierdził, że *ten nowy, kształtujący się na naszych oczach ład międzynarodowy niesie wiele niewiadomych, a przede wszystkim pytanie, czy nowe wschodzące mocarstwa nie zechcą być mocarstwami rewizjonistycznymi, a jeśli tak to czy będą starały się wprowadzać zmiany metodami pokojowymi czy siłowymi?*²².

Warto w tym miejscu wspomnieć, że eksperci nie rokowali długiego okresu funkcjonowania światowego ładu monocentrycznego twierdząc, że pozostałe państwa prędzej czy później będą dążyły do zbalansowania siły dotychczasowego

¹⁹ <https://polskatimes.pl/blednyadres/> [08.11.2020]. Warto w tym miejscu wspomnieć o potencjale nuklearnym jaki znajduje się w arsenałach państw – członków grupy BRICS: Rosja – 6375 głowic jądrowych; Chiny – 320; Indie – 150. Dla porównania USA posiada 5800; Wielka Brytania – 215; Francja – 290; Pakistan – 160. *SIPRI YEAR BOOK 2019. Armaments, Disarmaments, and International Security*, s. 10.

²⁰ R. Zięba, *Współczesne wyzwania i zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, [w:] „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, nr 3, t. 52, 2016 r., s. 25.

²¹ Ibidem.

²² Ibidem.

hegemonia. Nikt z nich jednak nie przewidział, że będą to organizacje, w skład których wejdą państwa reprezentujące tak odmienne kręgi cywilizacyjne, jak ma to miejsce w przypadku BRICS, typując raczej Unię Europejską lub koalicję państw pod przewodnictwem Niemiec, bądź samodzielne podmioty prawa międzynarodowego, takie jak Chiny, Japonię lub w ostateczności Rosję²³.

Powstanie grupy BRICS świadczyło o wzrastającej pozycji międzynarodowej państw wchodzących w jej skład oraz o powrocie do stanu anarchii w systemie międzynarodowym przed pojawieniem się pandemii koronawirusa COVID-19.

3. Covid 19 – aktor pozapolityczny

Pandemia to określenie wielkiej epidemii, która ogarnia duże obszary (na różnych kontynentach) w tym samym czasie²⁴. Charakteryzuje się łatwością rozprzestrzeniania (najczęściej drogą kropelkową). Do zachorowań dochodzi łatwiej, gdy ludzki organizm nie ma odporności na daną chorobę, co dzieje się najczęściej w wyniku mutacji wirusa wywołującego schorzenie²⁵.

Pandemie występowały w dziejach ludzkości stosunkowo często i powodowały wyludnienia ogromnych obszarów. Szczególnie wysoka śmiertelność występowała w skupiskach miejskich. W latach 541-542 dżuma, przybyła z Etiopii na kontynent europejski, zdziesiątkowała mieszkańców Konstantynopola. Oblicza się, że w czasie największego nasilenia śmiertelności, tylko w tym mieście umierało około 5 tys. osób dziennie, w konsekwencji powodując zmniejszenie jego populacji o 40%. Zaraza rozprzestrzeniła się niemal na całą Europę, Azję i Afrykę Północną²⁶.

O wiele większe spustoszenie spowodowały pałeczki dżumy, które pojawiły się w Europie w 1346 r. Prawdopodobnie ognisko tej choroby znajdowało się w Chinach, skąd przez „jedwabny szlak” przedostała się na Krym, a następnie do Europy²⁷. Według szacunków historyków spowodowała ona w ciągu siedmiu lat śmierć od 30 do 60% ludności ówczesnej Europy²⁸.

Jednak dotychczas najbardziej śmiertelną pandemią, była tzw. grypa hiszpanka, która przetoczyła się przez Europę, Azję, Afrykę i Amerykę Północną w latach 1918-1919²⁹. Pochłonęła więcej ofiar niż I wojna światowa. Liczba zmarłych,

²³ K. Waltz, *Structural realism after the cold war*, „International Security” 2000, t. 25, nr 2, s. 30.

²⁴ Pandemia jest epidemią o szczególnie dużych rozmiarach, obejmujących kraje, a nawet kontynenty. W przeszłości w postaci pandemii szerzyły się m.in.: ospa prawdziwa, dżuma, cholera, obecnie – zakażenia wirusem HIV powodującym u ludzi AIDS oraz grypa, a także COVID-19 – przypis – J.K.

²⁵ <https://www.medonet.pl/zdrowie,czym-jest-pandemia-najwieksze-pandemie-w-historii,artykul,1726644.html> [09.11.2020].

²⁶ Ibidem.

²⁷ http://www.bbc.co.uk/history/british/middle_ages/blackdisease_01.shtml [10.11.2020].

²⁸ A.S. Alchon, *A pest in the land: new world epidemics in a global perspective* University of New Mexico Press 2003. s. 21.

²⁹ A. Erkoreka, *The Spanish influenza pandemic in occidental Europe (1918–1920) and victim age*, „Influenza and Other Respiratory Viruses”, 4 (2), 2010, s. 81-89.

według różnych danych, wynosiła od 60-100 mln. Podejrzewa się, że za pandemię był odpowiedzialny szczep H1N1. Charakterystyczne dla tej grypy było to, że jej ofiarami były osoby młode oraz w średnim wieku. Pierwszy przypadek zachorowania na tą chorobę został odnotowany w hrabstwie Haskell w stanie Kansas w USA w styczniu 1918 r.³⁰

Odnosząc się do aktualnie panującej pandemii *The New England Journal of Medicine* podaje, że COVID-19, (takie oznaczenie nadano tej jednostce chorobowej) należy do rodziny siedmiu koronawirusów³¹. Może on kolonizować i atakować następujące układy organizmu człowieka: układ oddechowy powodując zespół ostrej niewydolności oddechowej; układ nerwowy – wywołując ból głowy, nudności, zaburzenia świadomości, a w ekstremalnych koincydencjach choroby naczyniowo-mózgowe oraz infekcje pnia mózgu; układ pokarmowy – powodując wymioty i biegunkę; układ moczowy – doprowadzając do ostrego uszkodzenia nerek oraz układ krwionośny – przyczyniając się do ostrej niewydolności serca. W skrajnych przypadkach może doprowadzić do infekcji ogólnoustrojowej tzw. sepsy³². Wirus jest mniej śmiertelny niż, np. Ebola³³, ale jest bardziej zaraźliwy i często przenoszony bezobjawowo. W związku z tym nie jest poważnie traktowany przez ludzi i dlatego będzie rozprzestrzeniał się po całym świecie w następujących po sobie falach infekcji³⁴. Ponadto COVID-19 może powodować, u tzw. ozdrowieńców, zaburzenia osobowości oraz problemy mentalne. U niektórych osób pojawiają się one natychmiast, natomiast u innych po kilku miesiącach a nawet latach³⁵. Według ekspertów z amerykańskiego Centrum Monitoringu Chorób (ang. *Center for Disease Control and Prevention*) cechą charakterystyczną tej jednostki chorobowej jest jej niebinarność. Oznacza to, że osoby, które przeszły tą chorobę i teoretycznie powinny być zdrowe nie odzyskują dobrej formy. Przez długi okres odczuwają zmęczenie, przyspieszone bicie serca, duszność, ból stawów, zamglone myślenie, utratę węchu oraz uszkodzenia serca, płuc, nerek i mózgu³⁶.

Nie wiadomo do końca, jaka jest proveniencja tego wirusa. Media publikują wiele hipotez na ten temat. Były już Prezydent Stanów Zjednoczonych – Donald Trump uważał, że wirus mógł wydostać się z Instytutu Wirusologii w Wuhan,

³⁰ <https://www.thesocialhistorian.com/spanish-influenza-of-1918> [11.11.2020].

³¹ <https://www.nejm.org/doi/10.1056/NEJMoa2001017> [12.11.2020].

³² <https://onlinelibrary.wiley.com/doi/full/10.1002/jmv.25728>; <https://pubs.acs.org/doi/10.1021/acschemneuro.0c00172> [13.11.2020].

³³ Gorączka krwotoczna ebola jest niebezpieczną chorobą zakaźną, która wywoływana jest przez wirus ebola. Jego rezerwuarem są prawdopodobnie małpy Saba oraz gryzonie, i świnię. Wirus ebola należy do rodziny *Filoviridae* i został po raz pierwszy rozpoznany w 1976 roku, podczas pierwszej epidemii choroby. <https://www.medonet.pl/choroby-od-a-do-z/choroby-zakazne,goraczka-krwotoczna-ebola-objawy-leczenie-i-profilaktyka,artykul,1579545.html> [14.11.2020].

³⁴ F. Fukuyama, *The Pandemic and Political Order*, <https://www.foreignaffairs.com/articles/world/2020-06-09/pandemic-and-political-order> [15.11.2020].

³⁵ https://www.money.pl/gospodarka/przed-nami-trzecia-fala-pandemii-najstraszniejsza-bo-nieznana-6567_032_29_4824576a.html [16.11.2020].

³⁶ Ibidem.

miasta w środkowych Chinach, stolicy prowincji Hubei. Jednak tej tezy nie potwierdza ani Centralna Agencja Wywiadowcza, ani amerykańskie środowiska naukowe³⁷.

Znamienną rzeczą jest jednak to, że na swoich stronach internetowych wspomniany Instytut podaje, iż głównym celem jego działalności jest prowadzenie badań nad mikroorganizmami środowiskowymi³⁸. W latach 80. i 90. XX wieku przeprowadzono w nim szereg badań naukowych nad wirusami przenoszonymi przez owady, wirusami zwierzęcymi, drobnoustrojami i mikroorganizmami biorącymi udział w procesie fermentacji. Natomiast w 2004 r. Chiny i Francja podpisały umowę o współpracy w zakresie walki z nowymi chorobami. W tym celu stworzono nowe laboratorium, które miało charakteryzować się wysokim poziomem bezpieczeństwa biologicznego. W sierpniu 2016 r. laboratorium to uzyskało stosowne certyfikaty z zakresu bezpieczeństwa. Zgodnie z planami Instytut miał stać się centrum przechowywania wirusów dla Światowej Organizacji Zdrowia (ang. *World Health Organization, WHO*)³⁹ oraz ma odgrywać znaczącą rolę w badaniach nad chorobami zakaźnymi, jak również zastosowaniem biotechnologii i nanotechnologii do walki z nimi. Co istotne, już w 2005 r. grupa naukowców z Instytutu opublikowała badania dotyczące pochodzenia koronawirusa SARS⁴⁰, stwierdzając, że chińskie nietoperze są naturalnymi rezerwuarami koronawirusów podobnych do SARS. Dziesięć lat później międzynarodowy zespół, w skład którego wchodziło dwoje naukowców z Instytutu, opublikował badania na temat koronawirusa znajdującego się w ciałach nietoperzy. W ramach badań połączono koronawirusa nietoperzy z wirusem SARS tworząc hybrydę, która była w stanie zainfekować ludzkie komórki. Jednocześnie ogłosili, że koronawirusy odkryte w jaskini w prowincji Yunnan zawierają wszystkie elementy genetyczne wirusa SARS i wysunęli hipotezę, że wirus z którym mamy aktualnie do czynienia pochodzi właśnie z tej jaskini. W 2018 r., w jednym z artykułów naukowych opublikowanych przez wspomniany zespół, podano wyniki badań serologicznych próbek mieszkańców wsi mieszkających w pobliżu jaskiń niedaleko dzielnicy Jinning w prowincji Yunnan. Według ich raportu 6 spośród 218 lokalnych mieszkańców miało we krwi przeciwciała przeciwko koronawirusom nietoperzy, co wskazywało na możliwość przeniesienia infekcji z nietoperzy na ludzi⁴¹. Zatem teza o chińskim pochodzeniu wirusa jest jak najbardziej uprawniona.

³⁷ <https://www.theguardian.com/world/2020/may/01/could-covid-19-be-manmade-what-we-know-about-origins-trump-chinese-lab-coronavirus> [18.11.2020].

³⁸ http://english.whiov.cas.cn/About_Us2016/Brief_Introduction2016 [20.11.2020].

³⁹ WHO- organizacja zajmująca się ochroną zdrowia, działająca w ramach ONZ – przypis – J.K.

⁴⁰ SARS - skrót pochodzi od angielskiego określenia *severe acute respiratory syndrome* (ciężki ostry zespół oddechowy) i oznacza wirusową chorobę oddechową, wywołaną przez wirusa SARS-CoV. Został on zidentyfikowany w 2003 r. <https://www.mp.pl/pulmonologia/artykuly-wytyczne/pogladowe/14665,ciezki-ostry-zespol-oddechowy-sars> [20.11.2020].

⁴¹ http://english.whiov.cas.cn/About_Us2016/Brief_Introduction2016 [21.11.2020].

4. Świat w cieniu pandemii

Za początek epidemii COVID-19 przyjmuje się 17 listopada 2019 r., a za jej ognisko miasto Wuhan w Chinach. Po niespełna czterech miesiącach, 11 marca 2020 r. została ona uznana przez WHO za pandemię⁴². W połowie tego miesiąca ogłoszono, iż Europa stała się epicentrum pandemii. Od tego czasu stała się problemem przede wszystkim europejskim. Pierwsza fala pandemii zakończyła się latem 2020 r. Naukowcy, opierając się na dotychczasowych modelach epidemiologicznych oraz właściwościach typowych dla wirusów układu oddechowego, słusznie przewidzieli, że druga fala nadejdzie jesienią wraz ze spadkiem odporności wielu osób⁴³. Aktualnie przeprowadzone na świecie testy potwierdziły, iż zakażonych wirusem jest ponad 60 milionów ludzi. Liczba ofiar śmiertelnych wynosi ponad 1,4 miliona⁴⁴. Statystyki dla krajów pozaeuropejskich, gdzie epidemia rozwija się najszybciej wyglądały następująco (tabela 1).

Tabela 1. Epidemia COVID-19 w wybranych państwach świata. Dane na dzień 22.11.2020 r.

Lp.	Państwo	Przypadki zachorowań	Liczba zgonów
1.	Stany Zjednoczone	12 089 438	255 899
2.	Indie	9 095 806	133 227
3.	Brazylia	6 052 786	168 989
4.	Rosja	2 089 329	36 179
5.	Meksyk	1 032 688	101 373
6.	Iran	841 308	44 327
7.	Turcja	440 805	12 219
8.	Izrael	328 397	2 757
9.	Kanada	325 711	11 406
10.	Japonia	130 179	1 974
11.	Egipt	112 676	6 535
12.	Chiny	91 720	4 739

Źródło: opracowanie własne na podstawie: <https://www.euractiv.pl/section/bezpieczenstwo-i-obrona/news/koronawirus-sytuacja-w-polsce-europie-i-na-swiecie-aktualizacja/> [23.11.2020].

Najgorzej sytuacja prezentuje się w Europie. Łącznie zanotowano około 12 mln przypadków zakażeń, z czego zmarło ponad 280 tys. ludzi. Rozkład zakażeń i zgonów w wybranych państwach europejskich przedstawia tabela 2.

⁴² WHO ANNOUNCES COVID-19 OUTBREAK A PANDEMIC, [HTTPS://WWW.EURO.WHO.INT/EN/HEALTH-TOPICS/HEALTH-EMERGENCIES/CORONAVIRUS-COVID-19/NEWS/NEWS/2020/3/WHO-ANNOUNCES-COVID-19-OUTBREAK-A-PANDEMIC](https://www.euro.who.int/en/health-topics/health-emergencies/coronavirus-covid-19/news/news/2020/3/who-announces-covid-19-outbreak-a-pandemic) [21.11.2020].

⁴³ <https://www.euractiv.pl/section/bezpieczenstwo-i-obrona/news/koronawirus-czy-mamy-juz-druga-fale-pandemii/> [23.11.2020].

⁴⁴ Dane na dzień 25 listopada 2020 r. <https://www.euractiv.pl/section/bezpieczenstwo-i-obrona/news/koronawirus-sytuacja-w-polsce-europie-i-na-swiecie-aktualizacja/> [25.11.2020].

Tabela 2. Epidemia COVID-19 w wybranych państwach Europy. Dane na dzień 22.11.2020 r.

Lp.	Państwo	Przypadki zachorowań	Liczba zgonów
1.	Francja	2 127 051	48 513
2.	Hiszpania	1 556 730	42 619
3.	Wielka Brytania	1 493 383	54 626
4.	Włochy	1 380 531	49 261
5.	Niemcy	918 269	14 022
6.	Polska	843 475	13 288
7.	Ukraina	612 665	10 813
8.	Czechy	490 750	7 095
9.	Portugalia	255 970	3 842
10.	Szwecja	208 295	6 406

Źródło: opracowanie własne na podstawie: [https://www.euractiv.pl/section/bezpieczenstwo-i-obrona/news/koronawirus-sytuacja-w-polsce-europie-i-na-swiecie-aktualizacja/\[23.11.2020\]](https://www.euractiv.pl/section/bezpieczenstwo-i-obrona/news/koronawirus-sytuacja-w-polsce-europie-i-na-swiecie-aktualizacja/[23.11.2020]).

Z powyższych zestawień wynika, że pandemia objęła wszystkie kontynenty. Jeżeli weźmiemy pod uwagę populację poszczególnych państw i liczbę osób zakażonych oraz zmarłych, to najlepiej dają sobie z nią radę Chiny, a najgorzej państwa europejskie i południowoamerykańskie. Może to mieć znaczący wpływ na sytuację międzynarodową, z którą będziemy mieli do czynienia po wygaśnięciu pandemii. Niestety widoków na jej szybkie zakończenie dotychczas nie widać. Co więcej, niektórzy z ekspertów uważają, że wraz z nadejściem wiosny może nas czekać trzecia fala pandemii, która będzie charakteryzowała się niezbyt silnym, ale stosunkowo długotrwałym wzrostem zachorowań na inne ciężkie choroby, spowodowane pierwotną infekcją COVID-19⁴⁵.

Broniąc się przed rozprzestrzenieniem pandemii, większość krajów wprowadziła ograniczenia związane z przemieszczaniem się oraz wprowadziła kwarantanny. Przełożono bądź odwołano wiele wydarzeń sportowych, religijnych i kulturalnych. Zamknięto szkoły i wyższe uczelnie, przechodząc na zdalny system nauczania. Tam, gdzie było to możliwe pracodawcy wdrożyli zdalny system świadczenia pracy. Niestety, ponad 195 mln osób stało się bezrobotnymi. W większości byli to pracownicy fizyczni⁴⁶.

Konieczność zaopatrywania się państw walczących z pandemią w niektóre leki, jak i składniki do ich produkcji, wykazała, że większość z nich jest wytwarzana w Chinach. Taki stan rzeczy jest niebezpieczny dla światowego systemu dystrybucji farmaceutyków, które w czasach pandemii mogą decydować o odpowiednim funkcjonowaniu „zainfekowanych” państw.

⁴⁵ https://www.money.pl/gospodarka/przed-nami-trzecia-fala-pandemii-najstraszniejsza-bo-nieznana-6567_03_2294824576a.html [25.11.2020].

⁴⁶ *COVID-19: IMPACT COULD CAUSE EQUIVALENT OF 195 MILLION JOB LOSSES, SAYS ILO CHIEF*: [HTTPS://NEWS.UN.ORG/EN/STORY/2020/04/1061322](https://news.un.org/en/story/2020/04/1061322) [26.11.2020].

5. Bezpieczeństwo międzynarodowe w ładzie postkoronawirusowym

W opinii wielu ekspertów po pokonaniu pandemii nie będzie już powrotu do sytuacji z jaką mieliśmy do czynienia przed jej wybuchem. COVID-19 będzie stanowił pewną granicę, po przekroczeniu której wejdziemy w nową epokę. Na formowanie nowego ładu międzynarodowego, obok pandemii koronawirusa, mogą mieć wpływ dwie inicjatywy polityczno-gospodarcze. Autorem jednej z nich są Chiny, a drugiej Niemcy. Należy zwrócić uwagę na fakt, że gdy Stany Zjednoczone i państwa Europy Zachodniej zajęte były walką z pandemią, Chiny kontynuowały realizację swojej polityki ekspansji gospodarczej. Niewątpliwie jej przejawem było podpisanie 15 listopada br. największego w historii świata porozumienia o wolnym handlu, jakim jest Regionalne Kompleksowe Partnerstwo Gospodarcze (ang. *Regional Economic Comprehensive Partnership, RECEP*)⁴⁷. Jej inicjatorem były Chiny. Jeżeli uwzględnimy, że obejmuje ona państwa, których potencjał demograficzny obejmuje ponad 2 mld ludzi, czyli 30% światowej populacji, wytwarzających 1/3 światowego PKB⁴⁸, jest to jasny sygnał, że interesy gospodarcze USA i UE w tym regionie zostaną znacząco ograniczone. Firmy państw zachodnich będą mniej konkurencyjne na rynkach państw RECEP. Tym samym znacznemu osłabieniu ulegną wpływy polityczne Zachodu, a przede wszystkim USA na rzecz Chin. Należy w tym miejscu zgodzić się z Leszkiem Sykuliszkiem, że *sukces Chin jest sukcesem świata multibiegunowego i wstępem do pogłębiania konfliktu pomiędzy Chinami i USA. (...). Umowa ta tworzy sieć wielkich współzależności od logistycznych poprzez technologiczne a skończywszy na politycznych. Co więcej, znalazły się tutaj państwa, które są sojusznikami USA oraz państwa, które balansowały pomiędzy USA a Chinami*⁴⁹.

Można domniemywać, że nie jest to ostatnie posunięcie Chin w zakresie jej ekspansji gospodarczej. Pamiętajmy o tym, że zgodnie z deklaracjami prezydenta XI Jinpinga na stulecie Komunistycznej Partii Chin, czyli do lipca 2021, ma się zmienić model zarządzania Chinami i rozwoju kraju z dotychczas opartego na eksporcie – na model oparty na silnym rynku wewnętrznym, a do 2049 r., gdy przypada stulecie Chińskiej Republiki Ludowej, państwo to ma się stać największą na świecie cywilizacją, przed Stanami Zjednoczonymi⁵⁰.

⁴⁷ Umowa została zawarta na zakończenie 37. szczytu Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN), który odbył się w Hanoi. Jej sygnatariuszami są: Chiny, Indonezja, Tajlandia, Singapur, Malezja, Filipiny, Wietnam, Birma, Kambodża, Laos, Brunei, Japonia, Korea Południowa, Australia i Nowa Zelandia.

15 krajów podpisało największą na świecie umowę o wolnym handlu. <https://biznes.gazeta.prawna.pl/artykuly/1496193,asean-podpisanie-umowy-o-wolnym-handlu-chiny-gospodarka.html> [27.11.2020].

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ L. Sykulski, *RECEP – w stronę deglobalizacji?* <https://www.youtube.com/watch> [24.11.2020].

⁵⁰ L. Sadowski, *Wielki wyścig światowych mocarstw. Zachód przestaje być Chinom potrzebny.* <https://innpoland.pl>. [28.11.2020].



Rysunek 2. Regionalne Kompleksowe Partnerstwo Gospodarcze

Źródło: <https://forsal.pl/artykuly/1438020,rcep-najwieksza-umowa-handlowa-swiata-z-udzialem-chin-coraz-blizej-przez-indie-negocjacje-sie-przedluzaja.html> [21.11.2020].

Kryzys spowodowany pandemią koronawirusa COVID-19 spowodował, że proces doganiania USA przez Chiny w kwestii gospodarczej jeszcze przyspieszył. Choć według badań niektórych ekspertów Zachodni Hegemon już został pokonany na tym polu przez Państwo Środką w 2017 r.⁵¹

Stany Zjednoczone, jeszcze w czasach administracji Baraka Obamy, rozważały możliwość utworzenia transatlantyckiej i transpacyfistycznej strefy wolnego handlu⁵². Jednym ze współautorów tej koncepcji był aktualny prezydent-elekt Joe Biden. Teraz okazało się, że w odniesieniu do utworzenia tej drugiej strefy Chiny ubiegły USA. Nie znaczy to jednak, że Amerykanie zrezygnują z prowadzenia swoich interesów gospodarczych w tym rejonie świata, tym bardziej, że w sukurs może im przyjść nieoczekiwany sojusznik – Niemcy.

23 października bieżącego roku minister obrony RFN – Annegret Kramp-Karrenbauer w swoim wystąpieniu podkreśliła, że tylko silna, zjednoczona Europa współdziałająca z USA jest w stanie postawić tamę „niewątpliwej” rządu ekspansji jaką cechuje się Rosja i próbie uzyskania światowej hegemonii, co jest strategicznym celem Chin⁵³. Zaznaczyła, że sprawę tą należy rozstrzygnąć w duchu realizmu, a jej kraj musi nauczyć się żyć w sytuacji geostrategicznego paradoksu, który polega na tym, że z punktu widzenia bezpieczeństwa protekcja USA musi być nad Europą utrzymana, a jednocześnie niemiecki wkład w ten system

⁵¹ N. Smith, *Koniec amerykańskich złudzeń. Chiny już dziś mają największą gospodarkę świata i wkrótce zostawią USA daleko w tyle*. <https://forsal.pl/artykuly/1080154,koniec-amerykanskich-zludzen-chiny-juz-dzis-maja-najwieksza-gospodarke-swiata-i-wkrotce-zostawia-usa-daleko-w-tyle-wykresy.html> [28.11.2020].

⁵² <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/trendy-gospodarcze/zapowiada-sie-koniec-wolnego-handlu-na-pacy> [29.11.2020].

⁵³ *Speech by Federal Minister of Defence Annegret Kramp-Karrenbauer on the occasion of the presentation of the Stauben Shurz Media Award on October 23, 2020 in Frankfurt/Main*. <https://nato.diplo.de/blob/2409698/75266e6a100b6e35895f431c3ae66c6d/20201023-rede-akk-medienpreis-data.pdf> [29.11.2020].

musi wzrosnąć⁵⁴. Zadeklarowała gotowość Berlina do zmiany jego dotychczasowej polityki w kwestiach bezpieczeństwa poprzez zwiększenie budżetu wojkowego do 2% i nie ograniczania go ze względu na pandemię koronawirusa COVID-19. Co więcej wyraziła gotowość do negocjacji a następnie podpisania z USA umowy o wolnym handlu i rozstrzygnięcia wszystkich z tym związanych kwestii regulacyjnych⁵⁵. Jest to nic innego jak propozycja wspólnej amerykańsko-europejskiej strategii rywalizacji z chińskim ekspansjonizmem gospodarczym. Ta deklaracja jest niezwykle istotna i jeżeli jej postulaty zostaną zrealizowane, to może wpłynąć na formowanie nowego ładu światowego. Zmieni ona nie tylko charakter relacji atlantyckich, ale zapoczątkuje konsolidację państw stanowiących tą strefę. Pandemia może ten proces znacznie przyspieszyć.

6. Konkluzje

Rok 2008 był momentem przełomowym, od którego zaczął się proces rekonfiguracji ładu międzynarodowego. Kryzys finansowy, który dotknął Stany Zjednoczone i Państwa Zachodnie doprowadził do zakończenia procesu instytucjonalizacji pięciu państw świata – pretendentów do stania się światowymi hegemonami. Brazylia, Rosja, Indie, Chiny i Republika Południowej Afryki zaczęły współpracować na forum ONZ, uzgadniając stanowiska i podejmując wspólne inicjatywy. Wyłoniła się zatem struktura konkurencyjna w stosunku do Stanów Zjednoczonych i jego sojuszników. Jednocześnie nasilała się rywalizacja gospodarcza i handlowa pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Chinami. Gospodarczy sukces tego ostatniego państwa uzmysłowił społeczności międzynarodowej, że możliwy jest sukces na tym polu, także w innych uwarunkowaniach ustrojowych. Równocześnie uświadomił Amerykanom, że globalizacja, której byli twórcami została przejęta przez Chińczyków i wykorzystana na ich korzyść.

Niespodziewanie pojawił się na arenie międzynarodowej nowy aktor – pandemia koronawirusa Covid-19. Pomimo tego, że jego ognisko znajdowało się w Chinach, to zaledwie po czterech miesiącach epicentrum tej pandemii przeniosło się do Europy powodując konieczność hospitalizacji ogromnej ilości osób, wymuszając ograniczenia w wielu sferach życia społecznego oraz wpływając na stan gospodarki. Z kolei na zachodniej półkuli epicentrum pandemii stały się Stany Zjednoczone. Chiny, które najlepiej poradziły sobie z pierwszą falą pandemii, kontynuują ekspansję gospodarczą. Jej przejawem jest chociażby utworzenie Regionalnego Kompleksowego Partnerstwa Gospodarczego, w którym Chiny odgrywają najważniejszą rolę, biorąc pod uwagę czynnik gospodarczy i polityczny. Pozwoli to Państwu Środka na znaczne ograniczenie interesów gospodarczych USA i Państw Zachodnich na Dalekim Wschodzie. Może to być wstęp do utworzenia przez to państwo własnej strefy gospodarczej i politycznej. Wątpliwym jest, aby USA były w stanie stworzyć, obecnie i w przyszłości, własną strefę gospodarczą w tym

⁵⁴ Ibidem.

⁵⁵ Ibidem.

rejonie świata. Bardzo dobra integracja chińskiej gospodarki z państwami innych części globu ziemskiego, uprawnia do postawienia tezy, że państwo to nie zadowolili się tylko tworzeniem podobnych stowarzyszeń na Zachodnim Pacyfiku. Prawdopodobnie Chińczycy będą coraz bardziej naciskały na USA, aby wyprzeć ich z tego rejonu. Borykające się z problemami wewnętrznymi, spowodowanymi między innymi pandemią koronawirusa COVID-19, rząd USA nie uzyska akceptacji swojego społeczeństwa do militarne go rozstrzygnięcia konfliktu z Chinami. I w tym przypadku nie pomogą nawet deklaracje Niemiec o zawarciu geostrategicznego kontraktu, który pozwoliłby Amerykanom na przekazanie, przynajmniej części odpowiedzialności za bezpieczeństwo jego europejskich sojuszników właśnie temu państwu i skupieniu się na konflikcie z Chinami.

W tym przypadku należy zgodzić się z Francisem Fukuyama, iż... *globalna dystrybucja władzy nadal będzie się przesuwawała na wschód, ponieważ Azja Wschodnia poradziła sobie lepiej w zwalczaniu pandemii niż Stany Zjednoczone czy Europa Zachodnia. Pekin szybciej odzyskał kontrolę nad sytuacją i przeszedł do kolejnego wyzwania jakim jest przywrócenie tempa gospodarczego*⁵⁶.

Amerykanie, pod kierownictwem nowego prezydenta, będą przynajmniej na początku jego kadencji podejmowali próby odzyskania wpływów gospodarczych na Dalekim Wschodzie. Jednak szybko zrezygnują z tego zamiaru skupiając się na budowie transatlantyckiej strefy gospodarczej, w której wpływy chińskie będą zwalczane wszelkimi sposobami.

Pandemia przyczyni się do przyśpieszenia procesu spolaryzowania świata. Powstanie nowy dwubiegunowy ład światowy. Będzie to ład międzyregionalny atlantycko-azjatycki.

Państwami stojącymi na czele tych regionów będą Stany Zjednoczone i Chiny, a czynnikami odgrywającymi w nich najważniejszą rolę będą w dalszym ciągu handel i gospodarka. Regiony te będą starały się włączyć w strefę swoich wpływów pozostałe podmioty prawa międzynarodowego.

W obecnej chwili nikt nie jest w stanie przewidzieć, jak długo taki stan rzeczy będzie istniał. Biorąc pod uwagę ciągły wzrost udziału państw azjatyckich w produkcji światowej, a jednocześnie niską efektywność gospodarki tych państw ze względu na błyskawiczny wzrost populacji ludności tych państw, to z całą pewnością można stwierdzić, iż migracje staną się czynnikiem, który wywoła przyszły konflikt pomiędzy atlantycko-azjatyckim ładem światowym. Nikt również nie potrafi przewidzieć jaką rolę w nowym układzie będzie odgrywała Rosja.

Bibliografia

Pozycje książkowe

- [1] Alchon A.S., *A pest in the land: new world epidemics in a global perspective* University of New Mexico Press 2003.

⁵⁶ F. Fukuyama, *The pandemic...*, op. cit., s. 17.

- [2] Erkoreka A., *The Spanish influenza pandemic in occidental Europe (1918–1920) and victim age*, „Influenza and Other Respiratory Viruses”, 4 (2), 2010, s. 81–89.
- [3] Fukuyama F., „*Koniec historii?*” [w:] „Czy koniec historii?”, I. Lasota (red.), Instytut na rzecz Demokracji w Europie Wschodniej, Warszawa 1991.
- [4] Fukuyama F., *Koniec historii i ostatni człowiek*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2017.
- [5] Harari Y. N., *21 lekcji na XXI wiek*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- [6] Kissinger H., *Porządek światowy*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2017.
- [7] Madej M. (red.), *Wojny Zachodu*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2017.
- [8] *SIPRI YEAR BOOK 2019. Armaments, Disarmaments, and International Security*.
- [9] Waltz K., *Structural realism after the cold war*, „International Security” 2000, t. 25, nr 2.
- [10] Sepkowski A., *Zbawienie dla wszystkich – globalizacja*, [w:] *Stosunki międzynarodowe – wokół zagadnień teoretycznych*, (red.) K. Kącka, Toruń 2014.
- [11] Zięba R., *Współczesne wyzwania i zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, [w:] „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, nr 3, t. 52, 2016.

Strony internetowe:

- [12] <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/westfalski-pokoj;3995006.html>.
- [13] <https://www.polityka.pl/pomocnikhistoryczny/1532913,1,porzadek-wiedenski.read>.
- [14] <http://www.nowastrategia.org.pl/zarys-ewolucji-systemu-miedzynarodowego-pozimnej-wojnie>.
- [15] <https://historycznyambasador.com/2017/04/10/budowa-jednobiegunowego-swiata-przez-stany-zjednoczone> <https://ksiazki.wp.pl/henry-kissinger-615019-3490388609c>.
- [16] <https://fukuyama.stanford.edu/>.
- [17] <https://www.pb.pl/monachium-putin-atakuje-zachod-gates-nie-chce-zimnej-wojny-356142>.
- [18] <https://polskatimes.pl/blednyadres>.
- [19] <https://www.medonet.pl/zdrowie,czym-jest-pandemia--najwieksze-pandemie-w-historii,artykul,1726644.html>.
- [20] http://www.bbc.co.uk/history/british/middle_ages/blackdisease_01.shtml.
- [21] <https://www.thesocialhistorian.com/spanish-influenza-of-1918>.
- [22] <https://www.nejm.org/doi/10.1056/NEJMoa2001017>.
- [23] <https://onlinelibrary.wiley.com/doi/full/10.1002/jmv.25728>.
- [24] <https://pubs.acs.org/doi/10.1021/acschemneuro.0c00172>.
- [25] <https://www.medonet.pl/choroby-od-a-do-z/choroby-zakazne,goraczka-krwotoczna-ebola---objawy--leczenie-i-profilaktyka,artykul,1579545.html>.
- [26] <https://www.foreignaffairs.com/articles/world/2020-06-09/pandemic-and-political-order>.
- [27] <https://www.money.pl/gospodarka/przed-nami-trzecia-fala-pandemii-najstraszniejsza-bo-nieznana-6567-032-29-4824576a.html>.
- [28] <https://www.theguardian.com/world/2020/may/01/could-covid-19-be-manmade-what-we-know-about-origins-trump-chinese-lab-coronavirus>.
- [29] http://english.whio.v.cas.cn/About_Us2016/Brief_Introduction2016.

- [30] <https://www.mp.pl/pulmonologia/artykuly-wytyczne/pogladowe/14665,ciezki-ostry-zespol-oddechowy-sars>.
- [31] http://english.who.int/cas/cn/About_Us2016/Brief_Introduction2016.
- [32] [HTTPS://WWW.EURO.WHO.INT/EN/HEALTH-TOPICS/HEALTH-EMERGENCIES/CORONAVIRUS-COVID-19/NEWS/NEWS/2020/3/WHO-ANNOUNCES-COVID-19-OUTBREAK-A-PANDEMIC](https://www.euro.who.int/en/health-topics/health-emergencies/coronavirus-covid-19/news/news/2020/3/who-announces-covid-19-outbreak-a-pandemic).
- [33] <https://www.euractiv.pl/section/bezpieczenstwo-i-obrona/news/koronawirus-czy-mamy-juz-druga-fale-pandemii>.
- [34] https://www.money.pl/gospodarka/przed-nami-trzecia-fala-pandemii-najstraszniejsza-bo-nieznana-6567_03_2294824576a.html.
- [35] <https://news.un.org/en/story/2020/04/1061322>.
- [36] <https://biznes.gazeta.prawna.pl/artykuly/1496193,asean-podpisanie-umowy-owolnym-handlu-chiny-gospodarka.html>.
- [37] <https://www.youtube.com/watch>.
- [38] <https://innpoland.pl>.
- [39] <https://nato.diplo.de/blob/2409698/75266e6a100b6e35895f431c3ae66c6d/20201023-rede-akk-medienpreis-data.pdf>.

THE GLOBAL POSTPANDEMIC ORDER AND INTERNATIONAL SECURITY – CAUSE FOR DISCUSSION

The concept of ‘global international order’ has always been associated with the functioning system of political and economic forces on a global scale. Bearing in mind historical experience, we dealt with a monocentric, bipolar and polycentric order. Each of the above-mentioned international orders emerged as a result of relative events, usually long-term and extremely bloody military conflicts. At present, we are dealing with the COVID-19 coronavirus pandemic, which is experienced by the vast majority of countries in the world, affecting their economic and, to a lesser extent, demographic potential.

In this article, the author analyzes the impact of the current pandemic and recent political initiatives of the governments of China and Germany on the future international order and security issues, and attempted to answer the following questions: Could a pandemic be a factor that would accelerate the change of the existing global order? Will the resulting international order be different from those we dealt with in the past?

Keywords: global order, international security, pandemic, COVID-19

Sebastian NIEDZWIECKI¹

*A zatem kto zna się na wojnie, podbija armie bez przystępowania do bitwy,
zajmuje ufortyfikowane miasta bez oblegania ich i niszczy państwo
przeciwnika bez przedłużających się walk. Musi walczyć pod Niebem,
stawiając sobie za najwyższy cel coś innego niż zniszczenie.
Wtedy broń nie stępuje, a korzyści zostaną osiągnięte.
Oto strategia planowania ofensywy².*

CHARAKTERYSTYKA FUNDAMENTALIZMU ISLAMSKIEGO W KONTEKŚCIE WSPÓŁCZESNYCH ZAGROŻEŃ BEZPIECZEŃSTWA

Wiek XX i początek XXI stanowią nowe otwarcie w relacjach kultury chrześcijańskiej (umownie cywilizacji zachodniej) i muzułmańskiej. Zjawisko terroryzmu (zwłaszcza mającego swe źródła na Bliskim Wschodzie) i jego wyraźne rozprzestrzenianie się oraz szeroki wpływ na różne płaszczyzny życia ludzkiego, stanowi znaczący element zaognienia się wzajemnych relacji. Wrogość wynikająca z wielowiekowych wojen przybrała nową formę – terroryzmu, przejawiającego się zwłaszcza w formach ataków na osoby niewinne. Polska, w walce z terroryzmem, nie stanowi poważnego podmiotu, jednak poprzez uczestnictwo w licznych misjach wojskowych oraz jako sojusznik państw, które aktywnie zwalczają terrorystów, jej bezpieczeństwo może być zagrożone, a stosunek do islamu zmienił się znacząco po wydarzeniach w Nowym Jorku w 2001 r.

Charakterystyka rozwoju współczesnych ruchów fundamentalistycznych oraz ich wpływ na działalność terrorystyczną, jak również stosunek do islamu, a także jego wpływ na stabilność i bezpieczeństwo międzynarodowe, stanowią główną problematykę niniejszego opracowania.

Słowa kluczowe: fundamentalizm islamski, islam, konflikt cywilizacji, zagrożenia bezpieczeństwa państwa, terroryzm

1. Cywilizacyjny charakter zagrożeń – wprowadzenie

Bezpieczeństwo to stan, który daje poczucie pewności istnienia i gwarancje jego zachowania oraz szanse na doskonalenie. Jest to jedna z podstawowych potrzeb człowieka. Odznacza się brakiem ryzyka utraty czegoś dla podmiotu szcze-

¹ dr Sebastian Niedzwiecki, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu, e-mail: sebastian.niedzwiecki@op.pl ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-9130-4568>

² Sun Tzu, Sun Pin, *Sztuka wojny. Traktaty*, Gliwice 2004, s. 33.

gólnie cennego – życia, zdrowia, pracy, szacunku, uczuć, dóbr materialnych i niematerialnych. Jest naczelną potrzebą człowieka i grup społecznych, jest także podstawową potrzebą państw i systemów międzynarodowych; jego brak wywołuje niepokój i poczucie zagrożenia. Człowiek, grupa społeczna, państwo, organizacja międzynarodowa starają się oddziaływać na swoje otoczenie zewnętrzne i sferę wewnętrzną, by usuwać a przynajmniej oddalać zagrożenia eliminując własny lęk, obawy, niepokój i niepewność. Zagrożenia mogą być skierowane na zewnątrz i do wewnątrz; tak samo powinny być skierowane działania w celu ich likwidowania.

W obecnym świecie pojawiły się nowe zagrożenia związane z organizacją i funkcjonowaniem publicznej przestrzeni ludzkiego świata. Można zaliczyć do nich wszelkie lęki towarzyszące działaniu sfery socjalnej, zagrożenia wynikające z rozwoju cywilizacji technicznej. Współczesne czasy obfitują w wyraźną ewolucję zagrożeń, wśród których jednymi z najbardziej wstrząsających są ataki terrorystyczne. Zagrożają one bezpośrednio społeczeństwu wpływając na funkcjonowanie ludzi, państw i instytucji, zwłaszcza gospodarczych i społecznych. W miarę narastania rzeczywistych zagrożeń w niestabilnym świecie można zaobserwować coraz większą determinację w poszukiwaniu bezpieczeństwa. „Dotychczasowe klęski jakie towarzyszyły człowiekowi, miały w pewnym sensie charakter żywiołowy: powódzie, trzęsienia ziemi, wybuchy wulkanów, katastrofy kosmiczne, na które człowiek często nie miał żadnego wpływu. Współczesne zagrożenia mają głównie cywilizacyjny charakter”³. Są one przede wszystkim wytworem działalności człowieka.

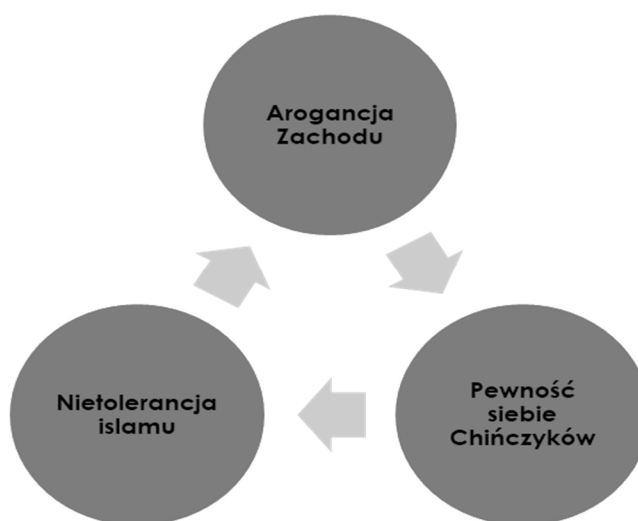
Jak stwierdza Z. Ciekanski „Bezpieczeństwo państw zaczęto pojmować szerzej, nie ograniczając tej problematyki niemal wyłącznie do zagrożeń polityczno-wojskowych. Stopniowo zaczęto uwzględniać także jego kolejne aspekty pozamilitarne, powiększając tym samym zestaw podstawowych wartości chronionych stanowiących o treści pojęcia bezpieczeństwo państwa o takie elementy jak jakość życia społeczeństw czy też posiadanie przez nie odpowiednich możliwości rozwojowych”⁴. Dlatego też zagrożenia asymetryczne współcześnie stanowią jeden z najpoważniejszych problemów. Wymagają zatem wieloaspektowego podejścia, które może zapewnić odpowiedni poziom bezpieczeństwa i wzrost jego odczuwania, co przekłada się w sposób bezpośredni na możliwości rozwojowe i stabilność państwa.

Zrozumienie współczesnego oblicza terroryzmu nie jest możliwe bez analizy jego źródeł, geopolitycznych zależności oraz specyfiki, które wyraźnie odróżniają obecne zamachy od tych z lat 70-tych, 80-tych, czy 90-tych. Współczesny terroryzm jest odbiciem współczesnego świata – z jednej strony jego nowoczesności, wykorzystania technologii i globalnej komunikacji, a z drugiej, niesamowicie

³ B. Bonisławska, *Współczesne zagrożenia dla bezpieczeństwa publicznego*, [w:] Zeszyty Naukowe WSEI seria: ADMINISTRACJA, 2(1/2012), Lublin, s. 114.

⁴ Z. Ciekanski, *Działania asymetryczne jako źródło zagrożeń bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo i Technika Pożarnicza*, Kwartalnik Centrum Naukowo-Badawczego Ochrony Przeciwpożarowej 2009/3, Józefów, s. 71.

silnej pokusy powrotu do konserwatywnych, szybko radykalizujących się, poglądów. W tym aspekcie wydaje się, iż często krytykowane poglądy Samuela Huntingtona, stają się niemal prorocze⁵. Wojny konwencjonalne, zastąpione zostają wojnami kresowymi, działania partyzanckie zdają się mieć większe znaczenie niż otwarte starcia, zaś mit rywalizacji „cywilizacji” wpływa coraz częściej na radykalizację dyskursu międzynarodowego. Inne kultury stają się nie tylko obce, ale wręcz złowrogie. W takim „rozumieniu” świata intensyfikacja działań radykalnych grup terrorystycznych stanowi niebywale istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego a także narodowego poszczególnych państw. W „zderzeniu cywilizacji” widać także wyraźną tendencję do osłabiania znaczenia Cywilizacji Zachodu, która systematycznie traci swoje wpływy we współczesnym świecie, na rzecz Cywilizacji Islamu oraz Cywilizacji Dalekiego Wschodu. Rywalizacja między tymi graczami kreowana jest, uwzględniając, swego rodzaju uogólniające czynniki charakterologiczne (rys. 1).



Rysunek 1. Relacje między „cywilizacjami” (według S. Huntingtona)

Źródło: Badania własne, na podstawie Huntington S., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1997.

Wiek XX i początek XXI stanowią nowe otwarcie w relacjach cywilizacji islamskiej. Wrogość wynikająca z dawnych wojen ewoluowała do nowych form, z których najtragiczniejszą jest terroryzm. Zjawisko terroryzmu i jego wyraźne rozprzestrzenianie się oraz szeroki wpływ na różne płaszczyzny życia ludzkiego, wyraża się znacznym zaognieniem wzajemnych relacji. Po wydarzeniach z 11 września 2001 roku w Nowym Jorku stosunek do islamu zmienił się znacząco.

⁵ Zob. S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 2006.

Polska w walce z terroryzmem nie stanowi istotnego podmiotu, jednak poprzez uczestnictwo w licznych misjach wojskowych oraz jako sojusznik państw, które aktywnie zwalczają terrorystów jej bezpieczeństwo może być zagrożone.

Przy tych założeniach trzeba jednak być świadomym, iż „cywilizacje” to twory mgławicowe, abstrakcyjne, nie wiadomo przez kogo reprezentowane, głęboko podzielone wewnętrznie. Zdaniem J. Kieniewicza „Przestrzeń cywilizacyjna jest wielowymiarowym zjawiskiem duchowym i materialnym, wyrażonym przez postawy i wyobrażenia ludzi, którzy pod innymi względami całkowicie się różnią, przykładową tożsamością kulturową. Przynależność cywilizacyjna staje się więc elementem tożsamości osób i niezbędną częścią struktury systemu społecznego”⁶. F. Koneczny twierdzi natomiast, że cywilizacja jest „stanem konkretnym, istniejącym obiektywnie, nieokreślonym poprzez terytorium, lecz osobowo”⁷. Nie istnieje zatem jedna cywilizacja muzułmańska (islam podzielony jest przede wszystkim na dwa wrogie i krwawo zwalczające się odłamy – sunnizm i szyizm), ani jedna cywilizacja zachodnia. Przy czym trzeba także zauważyć, za J. Kieniewiczem, że cywilizacje mają u swoich podstaw systemy religijne, ale nie można ich jednoznacznie utożsamiać – „to nie religia czyni nas członkami danej cywilizacji ani położenie geograficzne, ale wartości, jakie wyznajemy, jakie wpajano nam od dzieciństwa”⁸.

Zdaniem wielu badaczy, fundamentalizm obok terroryzmu stanowi dziś w opinii europejskiej i amerykańskiej społeczności największe zagrożenie i wyzwanie dla porządku międzynarodowego. Walka z cywilizacją Zachodu często przy pomocy metod terrorystycznych stanowi główne źródło tychże obaw i lęków opinii międzynarodowej. Dotychczasowa zimna wojna ma zostać zastąpiona walką pomiędzy cywilizacjami⁹. Starcie bogatej Północy z biednym Południem ma stanowić nowy paradygmat współczesnych stosunków społeczno-politycznych¹⁰.

W krajach cywilizacji zachodniej, mieszkańcy nie znają nurtów myśli społeczno-politycznej islamu. Religia ta coraz częściej jest mylnie sprowadzana do fundamentalizmu i to w tej najbardziej radykalnej wersji. Takie postrzeganie jest zgodne z oczekiwaniami islamistów będących zwolennikami i popularyzatorami islamu politycznego, opierającego się na dżihadzie. „Należy jednak odróżnić ruchy fundamentalistyczne, których walka sprowadza się do głoszenia ideologii i pracy na rzecz muzułmańskiej wspólnoty od dżihadyzmu, który legitymizuje przemoc jako narzędzie walki, gloryfikuje stosowanie aktów terrorystycznych, a zamachy samobójcze przedstawia jako akty męczeńskiej samoofiary i heroizmu

⁶ Cyt. za: K. Brataniec, *Zachód i islam. Dylematy relacji*, Kraków 2009, s. 34.

⁷ Ibidem, s. 34.

⁸ Ibidem, s. 34.

⁹ Zob. S. P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 2006.

¹⁰ Rozróżnienia między fanatyzmem a fundamentalizmem dokonuje między innymi J. Sielski, *Fanatyzm i fundamentalizm w polityce*, [w:] M. Szulakiewicz, Z. Korpus (red.) *Fundamentalizm i kultury*, Toruń 2005, s. 321-335.

w imię obrony religii i wspólnoty muzułmańskiej”¹¹. Uporządkowanie wiedzy na temat fundamentalizmu religijnego i terroryzmu islamskiego, wskazanie istniejących między nimi różnic i zależności, jak również przedstawienie relacji świata zachodu i świata islamu jest zatem istotnym elementem procesu wyjaśniania znaczenia bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego.

2. Źródła i charakterystyka fundamentalizmu islamskiego

Analizując samo zjawisko fundamentalizmu religijnego, a w szczególności islamskiego, należy w pierwszej kolejności przedstawić początki tego rodzaju ruchów oraz proces ich rozwoju do współczesnych, znanych nam form.

Popularne współcześnie pojęcie „fundamentalizmu” nie jest bynajmniej wymysłem świata islamu. Zjawisko fundamentalizmu religijnego, jako pewnego rodzaju ideologii, było i jest charakterystyczne dla wszystkich wielkich religii uniwersalnych. Jak podkreślają badacze, samo zjawisko istnieje, w różnych kręgach religijnych, już od niepamiętnych czasów¹². Współcześnie używany termin wywodzi się natomiast z purytanizmu chrześcijańskiego, a dokładniej protestanckiego, silnie reprezentowanego na terenie Stanów Zjednoczonych pod koniec XIX wieku. Wyrósł on jako opozycja do europejskich liberalnych tendencji odnoszących się do interpretacji Biblii. Amerykańscy protestanci uważali Pismo Święte za tekst fundamentalny i doskonały, wolny od błędów i niewymagający interpretacji. Widziano zatem w nim przykład najważniejszego autorytetu, którym należy kierować się w życiu doczesnym. Liberalizm natomiast wypaczał czystość prawdy objawionej człowiekowi poprzez Pismo. Dogmat ten łączył się ściśle z poglądami milenarystycznymi, popularnymi w amerykańskich gminach chrześcijańskich, a odnoszącymi się do wiary, iż w niedługim czasie nastąpi powrót Chrystusa na ziemię, który ustanowi ostatnie tysiącletnie królestwo, poprzedzające koniec świata.

Te dwie doktryny religijne (nieomyślność świętego tekstu i bliski moment ponownego przybycia Chrystusa), sięgające swoimi korzeniami średniowiecza, w XIX wieku stały się filarami fundamentalizmu historycznego¹³. Poglądy te zostały później rozpowszechnione przez pastorów protestanckich i wydawane w postaci książeczek pod nazwą „The Fundamentals”.

Radykalizacja protestantów doprowadziła do konfliktu ze wszystkimi, którzy nie akceptowali ich wizji świata. Fundamentalisci protestanci odrzucali z obrzydzeniem teorię ewolucji Darwina i liberalizm w każdej postaci. Fundamentalizm wyszedł z ram teologicznych i przerodził się w konflikt ideologiczno-polityczny. Nacisk opinii publicznej doprowadził do jeszcze większej mobilizacji ultrakonser-

¹¹ B. Kobzarska-Bar, *Fundamentalizm religijny muzułmańskich organizacji terrorystycznych a stan zagrożenia w Europie*, [w:] *Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego* 2014, vol. 8, nr 1, s. 168-169.

¹² J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, Warszawa 2007, s. 481-482.

¹³ Szczegółowy opis fundamentalizmu protestanckiego [w:] E. Pace., P. Stefani, *Współczesny fundamentalizm religijny*, Kraków 2002, s. 31-55.

watywnych środowisk protestanckich, która przyniosła stworzenie socjoreligijnego ruchu, którego wyrazem było powołanie do życia w 1919 roku World Christian Fundamentals Association (Światowe Chrześcijańskie Stowarzyszenie Fundamentalistyczne), które wykorzystując nowoczesne środki przekazu chciało na nowo „podbić” i schrystianizować nowoczesny świat. Przez następne dziesięciolecia powstawały szkoły wyznaniowe i religijne media, które propagowały tradycyjne chrześcijańskie wartości i podejmowały walkę z liberalizmem i „neutralnym” państwem, pozbawionym etyki chrześcijańskiej. Choć ich zasięg był ograniczony i nie przemawiali do szerszych grup społecznych, to wyraźnie zaznaczyli swoją obecność na arenie społeczno-politycznej, czego ślady widoczne są do dnia dzisiejszego.

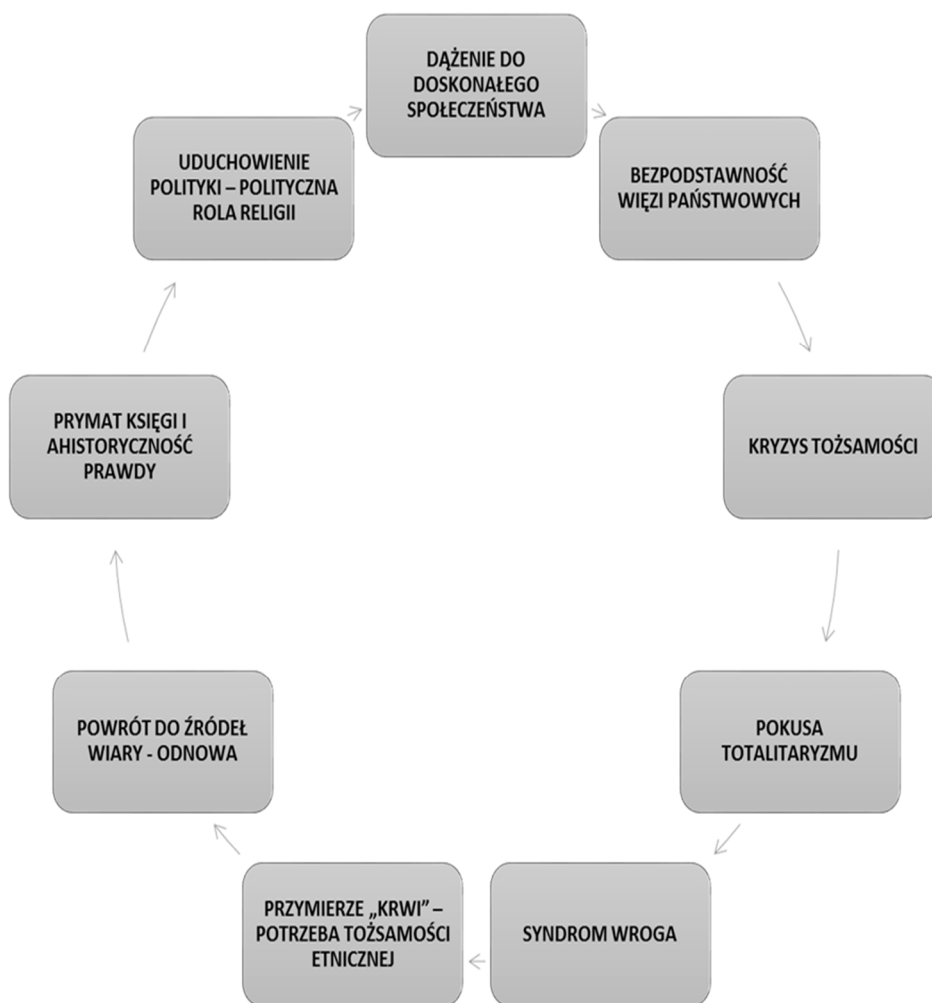
Podobnie jak w przypadku innych pojęć obejmujących różne płaszczyzny życia ludzkiego (społeczną, polityczną, religijną itd.), tak również w przypadku fundamentalizmu nie ma jednej konkretnej definicji. Warto w tym aspekcie zwrócić uwagę na elementy, które warunkują powstanie tego rodzaju ruchów, niezależnie od środowiska. Fundamentalizmy religijne występują bowiem we wszystkich wielkich nurtach religijnych (szczególnie wyraźnie widoczne są w religiach monoteistycznych).

Elementy te występują w niemal wszystkich odmianach ruchów fundamentalistycznych bez względu na bazę ideologiczno-religijną. Wskazuje to zatem na swego rodzaju podobieństwa, pokazujące uniwersalne przesłanie tego rodzaju ruchów. Tym większe stanowi to zagrożenie w dobie walk o charakterze „kulturowym” (rys. 2).

Należy jednak zwrócić uwagę na jeszcze jeden istotny element, charakteryzujący to zjawisko. Fundamentalizm nie tylko jest ruchem agitującym za „powrót do źródeł wiary”, „odnową” życia społecznego, czy „reakcją” na sekularną nowoczesność, ale jest także ruchem dążącym do przejęcia władzy. Mowa tu zarówno o kontroli nad określoną grupą, oraz jeśli są ku temu możliwości, nad konkretnym terytorium. Jak twierdzi R. Borkowski fundamentaliści „zawłaszczają państwo i prawo dla swojej opcji światopoglądowej”¹⁴. Opanowanie struktur państwa i systemu prawnego, jest tylko środkiem do celu ostatecznego, czyli przejęcia kontroli nad wszystkimi aspektami życia człowieka i społeczeństwa – do władzy absolutnej.

Nawiązujemy tutaj zatem do samego zjawiska przemocy, jak „naturalnej drogi” realizacji swoich potrzeb przez radykalnych fundamentalistów. Naturalną w przyrodzie metodą rozstrzygnięcia wszelkich sprzeczności, w tym oczywiście także sprzeczności społecznych, jest stosowanie przemocy przez stronę silniejszą, przemocy potencjalnej lub realnej. Przemoc – to wymuszanie realizacji własnych interesów kosztem interesów innych podmiotów, jeżeli są one w sprzeczności. Stosowanie przemocy i przeciwstawianie się przemocy jest zatem główną treścią kryzysów i konfliktów społecznych, a tym samym główną treścią bezpieczeństwa (rys. 3).

¹⁴ R. Borkowski, *Terroryzm ponowoczesny. Studium z antropologii polityki*, Toruń 2006, s. 76.



Rysunek 2. Elementy warunkujące powstanie i rozwój fundamentalizmów religijnych według E. Pace i P. Stefani

Źródło: S. Niedzwiecki – opracowanie własne na podstawie: E. Pace, P. Stefani, *Współczesny fundamentalizm religijny*, Kraków 2002.

Analizując pojęcie „fundamentalizm islamski” i jego znaczenie warto także zwrócić uwagę na to, iż nauka francuska wykształciła dwa zbliżone do fundamentalizmu islamskiego terminy – „islamizm” i „integryzm”. Pierwszy z nich oznacza wszechobecność islamu, jako systemu obejmującego wszystkie aspekty życia. Pojęcie „islamizm” pochodzi od zwolenników klasycznej postaci islamu (islamiści), którzy uważają że jedynie pierwotne dogmaty religijne są w stanie rozwiązać współczesne problemy społeczno-polityczne. „Integryzm” natomiast ma oznaczać odrzucenie wszelkich innowacji (arab. *bid'a*), jako szkodliwych naleciałości,

wypaczających prawdziwość islamu. Integryzm „byłby pojęciem synchronicznym, oznaczającym wszechobejmujący charakter islamu: integrowanie w jedną całość wszystkich aspektów życia muzułmanów w danym okresie historycznym”¹⁵.



Rysunek 3. Uogólniony schemat „przemocy”

Źródło: S. Niedzwiecki – opracowanie własne, na podstawie badań literaturowych.

Tego typu pojęcia uznawane są za synonimiczne w odniesieniu do „fundamentalizmu”, choć nie w pełni pokrywają się znaczeniowo (rys. 4). Prowadzi to do nazbyt daleko idących uogólnień, nadużyć i nieporozumień. W takiej sytuacji zgodzić się należy z K. Armstrong, która twierdzi, że „(...) niezależnie od braków tego określenia, *fundamentalizm* jest jedynym terminem, jaki posiadamy na nazwanie całej tej rodziny ruchów religijnych funkcjonujących w poczuciu zagrożenia, i na razie trudno byłoby go zastąpić czymś bardziej odpowiednim”¹⁶.

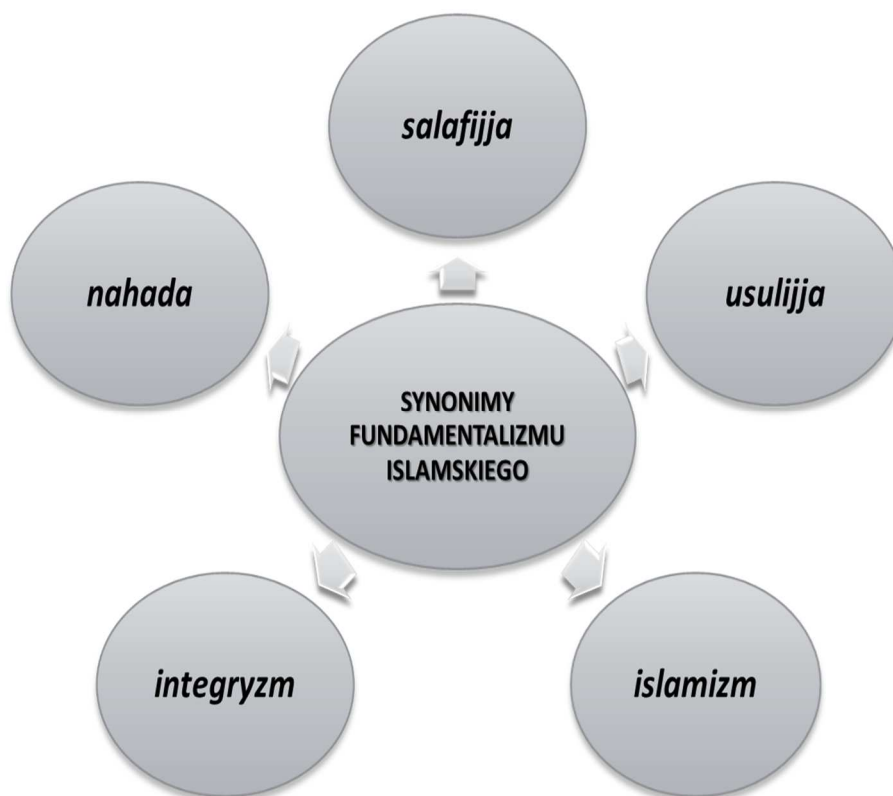
Ponadto jak podkreśla J. Danecki: „Choć trudno jest dokładnie zdefiniować fundamentalizm, nie ulega wątpliwości, że jest zarówno zjawiskiem obiektywnym, jak i w znacznej mierze wytworem zachodniej metodologii badawczej, a w niemałym również stopniu wyobraźni”¹⁷. Zachodnia cywilizacja wykreowała sobie zatem obraz fundamentalisty jako fanatycznego muzułmanina, który poprzez

¹⁵ J. Danecki, op. cit., s. 482.

¹⁶ K. Armstrong, *Krótką historia islamu*, Wrocław 2004, s. 143.

¹⁷ J. Danecki, op. cit., s. 482.

działalność terrorystyczną zagraża bezpieczeństwu i stabilności szeroko pojmowanym krajom zachodniego kręgu kulturowego.



Rysunek 4. Synonimy fundamentalizmu islamskiego

Źródło: S. Niedzwiecki – opracowanie własne, na podstawie badań literaturowych.

W. Grabowski uważa, że „fundamentalizm muzułmański można zdefiniować jako ruch religijny postulujący ścisłe przestrzeganie prawa muzułmańskiego i ochronę tożsamości kulturowej przed obcymi wpływami, a tym samym pragnący powrotu *fundamentów* islamu i (umocnienia) jego cywilizacji (względem cywilizacji zachodniej) poprzez aktywność polityczną, kaznodziejstwo lub metody terrorystyczne”¹⁸.

B. Tibi podkreśla także, iż ruch fundamentalistyczny jest wyrazicielem lokalnych kultur i ich wiary, a poprzez cywilizację islamską będącą łącznikiem ze światem zewnętrznym, nabiera globalnego znaczenia, o wyraźnym zabarwieniu politycznym. W tym rozumieniu wykorzystując tradycyjne symbole, fundamentaliści

¹⁸ W. Grabowski, *Fundamentalizm muzułmański na Bliskim Wschodzie*, Gdańsk 2013, s. 19.

odnoszą się do współczesnych problemów. Przy tym należy mieć na uwadze, że przy kreowaniu nowych społeczeństw wykorzystują oni tzw. „wymyślone tradycje” (*invented traditions*), które stanowią rekonstrukcje dawnych przekonań, podkreślając przy tym rolę kolektywu i jego wyższość przed jednostką. Każde z ugrupowań fundamentalistycznych dokonuje wyboru „własnych tradycji”, które następnie stanowią podstawę legitymizacji swoich twierdzeń¹⁹. Stanowi to wyraźny kontrast (oraz bazową różnicę) w stosunku do systemu demokratycznego, w którym na pierwszym miejscu stawia się wolność jednostek w danej społeczności²⁰. Społeczności fundamentalistyczne odgradzają się od „niewierzących” i poprzez populistyczne odniesienia do wiary, kreowane na awangardę w środowisku międzynarodowym. Wykazywana wyższość wobec innych cywilizacji, kultur, czy grup, jednoznacznie uniemożliwia z nimi dyskurs, stawiając siebie w pozycji niekwestionowanego zbiorowego autorytetu.

Muzułmańscy fundamentaliści odrzucają w całości ustrój demokratyczny i ideę świeckiego państwa jako całkowicie sztuczne i niemuzułmańskie twory. Zachodni „spisek” służyć ma rozpadowi *ummy*, a co za tym idzie osłabieniu i upadkowi cywilizacji islamskiej. Bunt przeciwko Zachodowi był i jest jednym z najważniejszych czynników prowadzących do powstawania ruchów fundamentalistycznych²¹. Odrzucenie demokracji i formy państwa narodowego są przejawami upolitycznienia fundamentalizmu islamskiego. Powrót do „panowania Boga” (*hakimijjat Allah*), jest hasłem stricte politycznym, bowiem odnosi się do zmiany charakteru władzy oraz systemu państwowego. „Polityczna myśl fundamentalistyczna wyrażona w terminach religijnych stanowi udokumentowanie powrotu religii do polityki, do jakiego dochodzi pod koniec XX wieku. (...) Polityczni myśliciele fundamentalistyczni poruszają się między snem o na wpół nowoczesnym świecie a politycznym aktywizmem”²².

B. Tibi podkreśla z całą stanowczością, charakter współczesnego zjawiska, jakim jest fundamentalizm: „(...) Prototypem muzulmańskiego fundamentalizmu jest *homo politics*, a nie *homo religiousus*, jak się błędnie uważa, nie jest on więc człowiekiem religii”²³.

Uwaga ta jest niezwykle istotna i oddaje charakter współczesnych ruchów fundamentalistycznych, które z racji swojego zaangażowania politycznego i działalności zmierzającej do zwiększania swojego zasięgu społecznego, mają niewiele wspólnego z religią islamską, wykorzystują ją jedynie w celu podporządkowania jak największych mas społecznych.

¹⁹ Zob. K. Izak, *Leksykon organizacji i ruchów islamistycznych*, Warszawa 2014.

²⁰ B. Tibi, *Fundamentalizm religijny*, Warszawa 2004, s. 26-27.

²¹ Ibidem, s. 28.

²² Ibidem, s. 29.

²³ Ibidem, s. 40.

3. Zagrożenia wynikające z fundamentalizmu islamskiego dla współczesnego świata

Jeden z badaczy fundamentalizmów, ksiądz A. Zwoliński wskazuje stanowczo na militarny charakter tego rodzaju ruchów. Według niego zjawisko fundamentalizmu „jako postawy intelektualnej będącej podstawą wielu ruchów militarnych współczesnego świata wiąże się z sakralizacją agresji i przemocy. Jest tożsame ze zbrojnymi wysiłkami ustanawiania teokratycznych systemów politycznych, bowiem oznacza ono powrót do fundamentów wiary, do budowy państwa według wzorów przekazywanych przez religię na drodze walki zbrojnej i powrotu do religijnych norm w instytucjach państwowych, społecznych i prawnych”²⁴. W tym kontekście wydaje się, iż przemoc jest nieodłącznym elementem radykalnych grup religijnych. Choć teza ta może wydawać się nazbyt śmiała, większość badaczy tego zjawiska podkreśla, iż naturalne jest połączenie go z działalnością terrorystyczną²⁵.

Ruch fundamentalistyczny, a przede wszystkim jego skrajne oblicze – terroryzm, wpisuje się w wielowiekową i destrukcyjną tradycję „sakralizacji wojny i przemocy”²⁶. Historia wskazuje, iż zjawisko to łączy ze sobą nierozzerwalnie sferę religijną (*sacrum*) i sferę polityczną (*profanum*). W tym związku religia staje się tylko drogą do osiągnięcia celów politycznych, czyli do zdobycia władzy. Przy czym takie działanie wykazuje jak bardzo władza ta jest obecnie w kryzysie, podobnie jak polityka czy religia – „Oczywiście należy pamiętać, że upolitycznienie religii nie zawsze prowadzi do przemocy, jednak może sprzyjać postawom skrajnie radykalnym, afirmującym przemoc właśnie jako środek osiągnięcia celu, który urasta do rangi świętej misji”²⁷.

Kluczową postacią muzułmańskiej ideologii fundamentalistycznej zdaje się być Said Kutb, którego radykalne hasła i poglądy do dnia dzisiejszego stanowią podstawy działań niemal wszystkich grup i organizacji terrorystycznych o charakterze islamskim. Fenomen autora „Drogowskazów” i „W cieniu Koranu” leży w jego bezkompromisowej postawie wobec wszystkiego co nieislamskie, wobec wrogów islamu i wobec wynaturzeń we wnętrzu islamu – „Prowadzenie ludzkości przez Zachód zbliża się ku końcowi (...). Rola przywódcza zachodniego systemu przeminęła (...). Jedynie islam i tylko islam proponuje normatywne podstawy przejęcia przewodnictwa (...). Nadszedł czas islamu w czasach najgorętszego kryzysu”²⁸ (rys. 5).

²⁴ R. Borkowski, op. cit., s. 77.

²⁵ Ibidem, s. 78.

²⁶ Szerzej na temat tego zjawiska [w:] S. Kosmyńska, *Od Boga do terroru. Rola religii w ideologii dżihadyzmu na przykładzie organizacji Al-Kaida*, Łódź 2012.

²⁷ S. Kosmyńska, op. cit., s. 16.

²⁸ Cyt. za: W. Grabowski, op. cit., s. 39.

Jedynym władcą jest Bóg (<i>hakimijjat Allah</i>), jedynym prawem jest prawo boskie (<i>szariat</i>) – taki system ogarnia wszystkie ludy muzułmańskie w jedną ummę (panislamizm)	Islam jest systemem uniwersalnym (od ekonomii, poprzez politykę, do organizacji społeczeństwa)	Islam powinien zostać zinterpretowany w nowy, dynamiczny sposób, ale nigdy nie odchodząc o pierwotnych zasad
Świat muzułmański popadł w stan ignorancji religijnej (<i>dżahilijja</i>)	Absolutna negacja nowoczesności, jako sprzecznej z tradycyjnym islamem (brak możliwości jakiegokolwiek kompromisu czy dialogu)	Centralnym punktem staje się zatem dżihad – walki w obronie <i>Domu Islamu</i> przeciwko wrogom wewnętrznym i zewnętrznym; walka na drodze Boga staje się świętą wojną
Dżihad ma stać na straży wolności każdego muzułmanina, uwolnić go z poddaństwa wobec innych, tak aby jedynym jego władcą był Bóg	Każdy kto ośmiela się rządzić wbrew tym zasadom występuje przeciwko Bogu i jego wspólnocie, zatem jest rzeczą prawowitą obalić „tyrana”	W tym celu konieczne jest powołanie armii mniichów-wojowników, religijnie czystych ascetów i działaczy politycznych przekonanych o słuszności sprawy
Stosowanie przemocy jest teologicznie uzasadnioną formą oczyszczającej ascezy	Walka ta doprowadzi do powstania prawomocnej władzy, sprawowanej wyłącznie przez osoby religijne, które będą stosowały się do reguły konsultacji (<i>szura</i>) z Partią wojowników i ludzi modlitwy	Nowa awangarda polityczna, uświęcona nakazami wiary, jest w stanie wprowadzić <i>hakimijjat Allah</i> najpierw w państwach arabskich (począwszy od Egiptu) a następnie na całym świecie

Rysunek 5. Główne założenia idei fundamentalistycznej S. Kutba

Źródło: S. Niedzwiecki – opracowanie własne, na podstawie badań literaturowych.

Wymienione w zestawieniu poglądy przyczyniły się do wzrostu nastrojów antyzachodnich oraz propagowały tendencje do „powrotu do źródeł wiary”, jako oczyszczającego procesu mającego na celu podniesienie z kolan całej cywilizacji islamskiej.

Radykalna postawa, propagowanie walki i przemocy, jako elementu przywracania właściwej pozycji muzułmanów w świecie, przysporzyło Kutbowi wielu fanatycznych wyznawców. Kutb uważał, że każdy muzułmanin jest zobowiązany do walki o islam, a ci którzy tego nie czynią są ignorantami i heretykami. Dla potwierdzenia swoich tez rozwinął poglądy „współczesnej *dżahilijji*” – będącej

absolutnym potępieniem nowoczesności, która jest niezgodna z islamem. W takim przypadku jakkolwiek kompromis między tymi dwoma płaszczyznami jest niemożliwy. Kutb „zablokował” zatem możliwości dyskursu z poglądami umiarkowanymi oraz próby dopasowania dogmatów islamu do realiów współczesności.

Poglądy Kutba trafiły na bardzo podatny grunt, szczególnie w dobie „zlaicyzowanej” nowoczesności. Współcześnie niemal we wszystkich muzułmańskich organizacjach radykalnych, wykorzystujących przemoc i terroryzm do walki z „wrogami islamu”. Filozofia Kutba stanowi obecnie ideologiczną podporę terroryzmu muzułmańskiego, legitymizującą rozlew krwi, jako słuszną drogę walki o swoją wolność.

Walka ta jednak nie jest ukierunkowana przede wszystkim w stronę niewiernych. Mylnie jest dzisiaj stwierdzenie, iż działania ekstremistyczne skierowane są „na zewnątrz” – celem jest głównie ludność zachodnia, a terytoriami atakowanymi są przede wszystkim państwa europejskie. Zbrodnicze akty dokonane na ludności zachodniej stanowią tylko niewielki procent ofiar terrorystów dżihadystycznych. Główne akty terroru kierowane są przede wszystkim na mieszkańców terytoriów muzułmańskich (rys. 6). Zachód nie jest zatem „oblężoną twierdzą” na co niejednokrotnie wskazują media oraz politycy europejscy.



Rysunek 6. Mapa intensywności ataków terrorystycznych do lipca 2016 roku

Źródło: www.storymaps.esri.com, [10.02.2017].

Jak wskazują dane zamieszczone na rysunku 6, największe natężenie ataków terrorystycznych znajduje się na obszarze Bliskiego Wschodu, kolebce radykalnych ruchów fundamentalistycznych. Już same te informacje wskazują, że celem terroryzmu dżihadystycznego nie jest cywilizacja zachodnia, a przede wszystkim terytoria rodzime, co można rozumieć jako działalność zmierzającą do przejęcia

kontroli nad określoną grupą muzułmanów oraz ich terytorium, a co za tym idzie obalania dotychczasowych władz i zastąpienia ich fanatykami religijnymi, czego skutkiem ostatecznym mają być rządy totalitarne. Przekładem tego jest działalność tzw. Państwa islamskiego (ISIS), które na ogromnych obszarach należących do Iraku i Syrii, wykorzystując chaos polityczny wyparło dotychczasowe władze lokalne, zniewoliło osiadłą ludność i stworzyło własne struktury, wprowadzając jednocześnie totalitarne rządy terroru, oparte o salafistyczną ideologię²⁹.

Problem dla Polski, Europy i zachodniego świata nie leży w natężeniu ataków terrorystycznych na ich terenie, ale na formie przekazu i dostępu do rzetelnych informacji. Jak podkreśla F. Halliday – „Tutaj, podobnie jak we wszystkich innych wymiarach analizy, kwestia terroryzmu jest raczej częścią a nie odrębnym elementem większych problemów politycznych i współczesnych dyskusji”³⁰.

Fundamentalizm jest zjawiskiem postnowoczesnym³¹, odrzucającym założenia nowoczesności i ideologie ją reprezentujące (m.in. kolonializm). Choć ruchy fundamentalistyczne same mają swoje źródła w nowoczesności, sięgają w retoryce do tradycyjnych form własnej religii, upatrując w nich powrót na właściwą ścieżkę rozwoju. Świecka kultura na nowo ma zostać uduchowiona, co doprowadzi do odzyskania tożsamości etnicznej i religijnej. Zatem dopasowanie przekazu koranicznego do współczesnych warunków stanowi jeden z głównych celów ruchów odnowy.

Rewolucja irańska zainspirowała ruchy fundamentalistyczne sunnizmu do dalszej aktywności w celu stworzenia państwa na wzór islamski. Ostateczne zwycięstwo rewolucji islamskiej nie zostało osiągnięte. Republika irańska jest tylko jednostkowym przykładem na to, że można podjąć skuteczną walkę ze świecką władzą i stworzyć racjonalne rządy. Jest to jednak sukces szycki. Starania ruchów sunnistycznych nie tylko nie osiągnęły większych sukcesów, ale poprzez krwawe akty przemocy i rządy terroru na własnych pobratymcach, skutecznie oddalają szanse na jakiegokolwiek zwycięstwo i skonstruowanie realnych struktur politycznych. Słuszna wydaje się w swych założeniach teza D. Pipes’a: „Państwo islamiistyczne jest prawie z definicji, państwem rozbójniczym nie uznającym żadnych innych reguł, poza stosowaniem środków przymusu i rządów siły. Jest bezwzględna instytucją, powodującą cierpienia i niedolę w kraju i za granicą. Gdy islamiści są u władzy szerzą się konflikty, społeczeństwo jest zmilitaryzowane, rosą arsenały a terroryzm staje się instrumentem polityki państwa”³². Władza dla radykałów islamskich oznacza sprowadzanie na kraj poważnego kryzysu polityczno-społeczno-gospodarczego. Nie wynika to z faktu, iż przejmują rządy

²⁹ Szczegóły dotyczące powstania i rozwoju tzw. państwa ISIS [w:] S. Laurent, *Kalifat terroru. Kulisy działania Państwa Islamskiego*, Warszawa 2015; B. Hall, *ISIS. Państwo Islamskie*, Warszawa 2015; T. Z. Leszczyński (red.) *Bezpieczeństwo Europy. Aspekty geopolityczne*, Kraków 2015.

³⁰ F. Halliday, *Islam i mit konfrontacji*, Warszawa 2002, s. 43.

³¹ K. Armstrong, op. cit., s. 146.

³² D. Pipes, *Islam a islamizm – wiara i ideologia*, <http://pl.danielpipes.org/1235/islam-i-islamizm-wiara-i-ideologia> [12.03.2016]

w imieniu islamu, ale z absolutnego braku znajomości funkcjonowania współczesnych struktur państwowych. Wprowadzenie rządów terroru, usprawiedliwianie go religią oraz totalne podporządkowanie społeczeństwa, nie może stanowić w żadnym regionie świata podstawy funkcjonowania zdrowego systemu.

Trzeba przy tym także zauważyć, że problem fundamentalizmu islamskiego już dawno przekroczył granicę świata islamu i stał się sprawą międzynarodową. M. Allam podkreśla, że przyglądając się zjawisku międzynarodowego terroryzmu o zabarwieniu islamskim (dżihadystycznym) można dojść do konkluzji, iż nastąpiło swego rodzaju odwrócenie roli. Państwa muzułmańskie zaczynają zarzucać Zachodowi, że to właśnie z jego terytoriów eksportowany jest radykalny fundamentalizm, którego skrajnym przejawem jest terroryzm. W Europie bowiem eksportuje się nie tylko radykalne doktryny, ale także całą rzeszę bojowników *dżihadu* – *mudżahedinów* oraz „męczenników” islamu – *szahidów*. M. Allam nazywa Europę „Ziemią Obiecaną”, albo wręcz „Medyną trzeciego tysiąclecia”³³.

Dla nowego pokolenia radykalnych muzułmanów, którzy przygotowują odwet i dążą w swoim mniemaniu do zwycięstwa islamu. Państwa zachodniej Europy nadają się do tego celu doskonale. Radykaliści wykorzystują przeciwko nim ich własne systemy prawne, zwłaszcza gwarancje konstytucyjne i prawa człowieka, w celu przejścia kontroli politycznej, religijnej i kulturowej w mniejszościach muzułmańskich, zamieszkałych poza *dar al-islam*. Takim działaniom sprzyja kryzys tożsamości, brak perspektyw rozwoju i niski poziom życia wielu grup emigrantów. Ideologia islamistyczna wskazuje kuszącą alternatywę, w której wartości islamu pozwalają odszukać sens życia doczesnego i co najważniejsze, w każdej religii uniwersalistycznej nadzieję przyszłego zabawienia. Jednak droga ta według radykalnych fundamentalistów, wiedzie poprzez walkę z wszechobecnym wrogiem, jakim jest cywilizacja zachodnia, wraz ze swoim sekularyzmem, liberalizmem i brakiem szacunku dla zasad religijnych. Jak przekonuje M. Allam – „To wojna zaczepna, frontalna i totalna. Opracowana teoretycznie, zapowiedziana, wprowadzona w czyn (...) dla której zaangażowano najszerszy wachlarz sił wywrotowych i agresywnych na Zachodzie i poza nim”³⁴.

Jest to kolejny etap rozwoju ruchu fundamentalistycznego, w którym po raz pierwszy w historii za swoją kolebkę mają państwa niemuzułmańskie³⁵. Warto w tym miejscu zauważyć, że terrorystami nie są tylko osoby przybyłe z państw muzułmańskich, ale także obywatele muzułmańscy urodzeni i wychowani w państwach starego kontynentu oraz coraz liczniejsza grupa konwertytów. Jest wiele przyczyn, które wpływają na możliwą radykalizację osób z tych społeczności,

³³ M. Allam, *Kamikadze made in Europe. Czy Zachodowi uda się pokonać islamskich terrorystów?*, Kraków 2004, s. 10.

³⁴ Ibidem, s. 15.

³⁵ Według A. Rusinek wynikało to przede wszystkim z sytuacji politycznej na Bałkanach w latach 90-tych, kiedy to po zakończeniu wojny w 1995 roku powstała potrzeba ekspansji dżihadu na kolejne terytoria europejskie. Zob. A. Rusinek, *Nurt radykalny wśród społeczności muzułmańskich w wybranych państwach Unii Europejskiej*, Warszawa 2012, s. 41-42.

jednak jak podkreśla A. Rusinek w większości przypadków decyzja o przystąpieniu do radykalnej grupy fundamentalistów, bądź organizacji terrorystycznej „(...) nie jest decyzją irracjonalną, pozbawioną rozsądnych argumentów. Akcesja do niej jest decyzją przemyślaną, z którą ochotnik wiąże nadzieje na lepsze życie, upatrując w niej korzyści dla siebie samego”³⁶. Spoglądając jednak na szerszy kontekst przyczyn, radykalizacji europejskich muzułmanów można szukać w historycznych relacjach cywilizacji zachodniej i islamu, które na przestrzeni wieków przybierały niejednokrotnie formę konfliktów, bądź rywalizacji. Ekstremiści islamscy traktują zatem Europę jako terytorium wojny *dar al-harb*, a zamachy na jej terytorium mają pokazywać sprzeciw wobec polityki państw zachodnich, stanowiąc jednocześnie impuls do zmian społecznych. Idea dżihadu zyskała szczególną aprobatę po zamachu na World Trade Center w 2001 roku. W nowym świetle postawiono ciągle nierozwiązane kwestie polityczne związane z konfliktem bliskowschodnim (casus Izraela i Palestyny), interwencjami wojskowymi w Afganistanie, Iraku, a obecnie także w Syrii. „Muzułmanie przez dżihad wyrażają zbrojny sprzeciw wobec politycznej hegemonii i neoimperializmowi Zachodu w międzynarodowych stosunkach politycznych i gospodarczych”³⁷. Sprzyja to wzrostowi nowej fali nienawiści i wzajemnych oskarżeń, co do tej pory stanowi błędne koło obustronnych relacji³⁸. Brytyjski zoolog, ewolucjonista i publicysta nazywa religię wprost jako „niebezpieczny nonsens, który uczy wrogości wobec innych ludzi”. Po atakach na World Trade Center w 2001 roku R. Dawkins wypowiedział się następująco: „Wielu z nas widziało religię jako nieszkodliwy zabobon. (...) 11 września zmienił to wszystko. Ujawnił, że wierzenia religijne nie są nieszkodliwym zabobonem, że mogą być śmiertelnie niebezpiecznym zabobonem. Niebezpiecznym, ponieważ daje ludziom niezachwianą pewność co do własnych racji. Niebezpiecznym, ponieważ daje im odwagę by zabijać siebie, co automatycznie usuwa naturalną przeszkodę w zabijaniu innych. (...) Niebezpiecznym dlatego, że uczy wrogości wobec innych ludzi tylko dlatego, że odziedziczyli inny rodzaj duchowej tradycji i niebezpieczny również dlatego, że wszyscy uznaliśmy, że religii należy się ten bezwarunkowy i wyjątkowy dla religii szacunek, zwalniający ją od normalnego krytycyzmu”³⁹.

Przyczynia się to do rozwoju fanatyzmu, postaw oraz zjawisk społecznych, polegających na ślepej i bezkrytycznej wierze w słuszność jakichś poglądów politycznych, religijnych lub społecznych. Postawy takie łączą się ze skrajną nietolerancją wobec przedstawicieli wyznających odmienne poglądy.

Radykalni muzułmanie wykorzystują tę sytuację do lansowania tez o Wielkim Szatanie i o jedynym ratunku dla muzułmanów, którym jest ponowne zjednoczenie w ramach jednego kalifatu. Sprzyja temu sam proces globalizacji, który doprowa-

³⁶ A. Rusinek, op. cit., s. 152.

³⁷ Ibidem, s. 153.

³⁸ A. Parzymies (red.), *Muzułmanie w Europie*, Warszawa 2005, s. 11.

³⁹ D. Richard, *Has the Word changed?* Wypowiedź dla The Guardian z 11 listopada 2001 r., www.guardian.co.uk/world/2001/oct/11, [17.11.2015].

dzając do „denacjonalizacji”, przyczynia się do coraz mniejszego utożsamiania z konkretnym narodem czy państwem, na rzecz jednej globalnej społeczności – muzułmańskiej *ummy*. Jest to proces nie tylko związany z rywalizacją z Zachodem, ale jest także akceptowalny ze względu na sytuację polityczną w wielu krajach muzułmańskich – degradacja klasy politycznej, korupcja, rozpad aparatu państwowego, czy wojny domowe.

Dżihad nie jest zatem tylko wojną z niewiernymi, ale także przejawem frustracji wobec upadku świata islamu. Ogromną zatem rolę w radykalizacji europejskich muzułmanów odgrywają także kwestie tożsamości i rozdarcie pomiędzy ojczyznami – miejscem urodzenia i wychowania oraz krajem przodków. Wewnętrzne rozdarcie powoduje zagubienie, a radykalny islam przynosi jednoznaczne i uniwersalistyczne odpowiedzi, dzięki którym odzyskuje się siły i sens życia⁴⁰. „Bycie silnym muzułmaninem jest postrzegane jako symbol oporu i sprzeciwu wobec stereotypu słabego i biernego muzułmanina: osoby niewykształconej, pasywnej i ulegającej nałogom”⁴¹. Taka stanowcza postawa radykałów przyciąga nie tylko młodych muzułmanów, ale także konwertytów, którzy dostrzegli upadek roli chrześcijaństwa i poszukują nowych wyrazistych wzorców oraz nowej wspólnoty, która wypełnia swego rodzaju moralną pustkę.

Radykalizacji sprzyja również sytuacja ekonomiczno-społeczna europejskich muzułmanów, którzy nierzadko pozbawieni możliwości godnych warunków życia, edukacji oraz szans zdobycia kwalifikacji zawodowych, zostali zepchnięci na margines życia społecznego. Trudna sytuacja materialna oraz często oddalenie od rodzinnego środowiska doprowadza do poczucia upokorzenia i poszukiwania dróg zemsty za traktowanie ich jako obywateli drugiej kategorii.

Popularność idei dżihadu na starym kontynencie widoczny jest w takich państwach jak Wielka Brytania, Francja, Hiszpania, Włochy, Niemcy, ale również w innych, które stały się członkami koalicji antyterrorystycznej. Trudno w takiej sytuacji o możliwość porozumienia. Obie zwaśnione cywilizacje uważa się za „zamknięte i nieprzenikalne”⁴², co utrudnia a właściwie uniemożliwia dialog i prowadzić może do huntingtonowskiego zderzenia cywilizacji. Zachód jest przekonany o swojej wyższości (o czym ma świadczyć jego nieustanny rozwój) i cywilizacyjnej misji, natomiast islam ciągle poszukuje nowych możliwości mogących sprostać współczesnym wymogom życia. Ciągłe jednak muzułmanie sięgają w przeszłość, spoglądając na dawną utraconą chwałę. Wydaje się zatem, że regresywne podejście cywilizacji islamu i hegemoniczne zapędy Zachodu skutecznie uniemożliwiają pokojowe współistnienie.

⁴⁰ Działania tego typu są szczególnie widoczne w ruchu salafickim, który propaguje powrót do źródeł wiary i szerzy ideę panislamizmu, co stanowi grunt dla nurtów fundamentalistycznych.

⁴¹ A. Rusinek, op. cit., s. 155.

⁴² K. Brataniec, op. cit., s. 21.

4. Możliwości zażegnania konfliktu – podsumowanie

Wszystkie wyżej wymienione czynniki wykazują jak niezwykle dynamicznym i zmiennym zjawiskiem jest fundamentalizm islamski. Dostosowuje się do współczesnych sobie czasów i wykorzystuje odpowiednie warunki do propagowania swoich idei i przekształcania świata na swoją modłę. Jest to ruch efemeryczny, będący niejako dzieckiem naszych czasów, jednak jak podkreśla J.J.G. Jansen – „To niezwykła kombinacja logiki, religii, polityki przemocy, którą jesteśmy zmuszeni zrozumieć”⁴³.

Sprawa fatalnych relacji między tymi zwaśnionymi cywilizacjami jest bardzo złożona i przede wszystkim opiera się na współczesnych problemach, które pomimo licznych aktów terroryzmu i rozwoju radykalnego fundamentalizmu w większości dotyczą świeckich spraw. Dotyczą przede wszystkim kwestii polityki, władzy państwowej, relacji z migrantami, czy stosunku sił społecznych w krajach rozwijających się. Rywalizacja między cywilizacjami Zachodu i islamu trwa od wieków, co stanowi swego rodzaju ewenement – „Konflikt między komunizmem a *Zachodem* trwał 70, a najwyżej 200 lat, jeśli liczyć od Babeufa do Gorbaczowa. Starcie między siłami islamu a *Zachodem* trwa już niemal 1400 lat i nie widać końca. Mur berliński runął po 28 latach, a w Awili wciąż stoi mur zbudowany w XIV wieku dla obrony miasta przed Arabami”⁴⁴. Konflikt ten trwa, ale nie z powodów religijno-ideologicznych, pomimo że obie strony wykorzystują religię i jej symbole do jego wyrażania. Aby uruchomić działania polityczne zmierzające do redukcji tego konfliktu wymagany jest racjonalny program obustronnego uświadamiania sobie realnych problemów i poszukiwania dróg ich rozwiązywania, bez używania języka religii.

Punktem wyjścia powinny być zatem próby rozwiązania problemów gospodarczych oraz naprawa systemu państwowego. Powstanie ruchów fundamentalistycznych było kulturą odpowiedzią na rzeczywiste problemy społeczeństw muzułmańskich w pierwszym pokoleniu rządów po odzyskaniu niepodległości – „W Iranie, Tunezji, Algierii, Pakistanie czy Egipcie wzbierające ruchy fundamentalistyczne kierowały się nie tyle przeciwko bezpośredniej dominacji zagranicy, ale przeciwko tubylczemu, choć postkolonialnemu państwu nie umiającemu rozwiązać problemów swojego społeczeństwa i pozbawionego już kredytu politycznego”⁴⁵.

Od początku swego istnienia ruchy fundamentalistyczne poprzez bunt wobec autorytarnej świeckiej władzy dążyły do przejęcia władzy i ustanowienia absolutnych rządów teokratycznych. Niezdolność państw muzułmańskich do zaspokojenia oczekiwań obywateli stwarza dogodne środowisko dla fundamentalistów, którzy budują swoją „atrakcyjność” w oparciu o kryzysy społeczne. Zdobycie władzy przez radykałów nie oznacza jednak wyjścia z problemów, bowiem fundamenta-

⁴³ J.J.G. Jansen, *Podwójna rola fundamentalizmu islamskiego*, Kraków 2005, s. 18.

⁴⁴ F. Halliday, op. cit., s. 131.

⁴⁵ Ibidem, s. 132.

liści nie potrafią opracować odpowiednich rozwiązań. Ich działania sprowadzają się do czystego populizmu, który koniec końców spowodować może znacznie większe problemy niż poprzednie rządy.

Kryzysy państw muzułmańskich wymagają racjonalnej i długotrwałej polityki, która umożliwi wejście na drogę gospodarczego rozwoju, który z czasem może przełożyć się na podniesienie poziomu życia społecznego. Wymaga to jednak międzynarodowej współpracy opartej o zdrowe relacje – „Gospodarka stawała się pod koniec XX wieku coraz istotniejszą przyczyną konfliktów międzynarodowych”⁴⁶. Właściwie funkcjonująca gospodarka będzie w stanie podjąć współzawodnictwo z innymi podmiotami, co przynieść może znaczne korzyści.

Redukcja konfliktu na linii Zachód – Islam wymaga przyswojenia właściwych wzorców rozwojowych, nie z Europy czy ze Stanów Zjednoczonych, ale od wschodzących gospodarek Dalekiego Wschodu. „Jeśli ma dojść do udanej integracji krajów muzułmańskich z pozostałymi czterema piątymi świata, musi się to stać dzięki rywalizacji gospodarczej, przemysłowej i nieprzemysłowej, a nie za pomocą przestarzałej i nieskutecznej demagogii, czy wręcz na drodze zbrojnej”⁴⁷. Europa w takim programie musiałaby z jednej strony lansować politykę równości i rozwoju, z drugiej zaś budować mechanizmy przeciwstawiania się łamaniu praw człowieka oraz pobłażaniu działaniom radykalnych fundamentalistów. Wprowadzenie długoterminowej polityki współpracy gospodarczej z krajami muzułmańskimi nie może być uwarunkowane tolerancją wobec działań ruchów fundamentalistycznych.

Jednak od początku XX wieku sytuacja uległa kolejnym zmianom. Mocarstwa europejskie ponownie rozpoczęły polityczno-gospodarczą ingerencję na muzułmańskim wschodzie, co zaowocowało między innymi podziałem imperium osmańskiego, ostatniego symbolu jedności cywilizacji islamskiej⁴⁸. Pojawiła się opozycja wobec kolonialnych zapędów Europy. Nurt konserwatywny określany mianem fundamentalizmu, przeciwstawiał się wpływowi zachodniemu. Na tej bazie powołano do życia Stowarzyszenia Braci Muzułmanów (Egipt, 1928 r.) antykolonialny i proreligijny związek, którego ideologia jest genezą niemal wszystkich dzisiejszych radykalnych organizacji muzułmańskich oraz terrorystycznych⁴⁹. Uznano, że agresji kulturowej, politycznej i gospodarczej Zachodu można się przeciwstawić jedynie przez odrodzenie dawnej świętości. Cel ten według radykalnych fundamentalistów, można osiągnąć jedynie poprzez przemoc.

Terroryzm jako metoda stosowana od niepamiętnych czasów zdawał się w tej sytuacji najlepszą metodą walki, jednocześnie stanowił element wyładowania swojej frustracji⁵⁰. Terroryzm jednak ciągle ewoluuje i nie jest już ukierunkowany

⁴⁶ Ibidem, s. 133.

⁴⁷ Ibidem, s. 133-134.

⁴⁸ Zob. J. Danecki, *Teologia i polityka...*, s. 293.

⁴⁹ Zob. A.C. Larroque, *Geopolityka fundamentalizmów muzułmańskich*, Warszawa 2015.

⁵⁰ Ibidem, s. 294.

na konkretne cele polityczne czy militarne, bowiem dotyka przede wszystkim niewinnych ludzi.

Radykalny fundamentalizm zatem nie stanowi w żadnej mierze recepty na odbudowanie świata muzułmanów. Tragiczne przykłady Afganistanu, Sudanu, Syrii i Iraku, wskazują jednoznacznie, że sunnicki fundamentalizm islamistyczny nie potrafi stworzyć żadnych racjonalnych form władzy. Zamachy dżihadystów w Europie czy w innych regionach świata nie są w tym świetle wynikiem ekspansjonistycznych wizji uformowanych przez fundamentalistów, a bardziej pokazem bezradności i poszukiwaniem „po omacku” winnych tragicznej sytuacji wewnątrz własnego państwa oraz wielopokoleniowych problemów społecznych, które obecnie mają swoje odzwierciedlenie w postawach niektórych grup imigrantów w krajach zachodnich.

Opacznie interpretowana idea salafistyczna stała się zatem czynnikiem pogłębiającym istniejące już kryzysy. Fundamentalizm jest w pełnym znaczeniu zjawiskiem destabilizującym oraz hamującym przemiany społeczne i rozwój państwowy.

Dlatego kwestie związane z ewolucją i rozwojem zjawiska fundamentalizmu religijnego powinny być tematem wnikliwej, racjonalnej debaty, przedstawiciele różnych stron, różnych środowisk i kultur. Debaty, podczas której określone zostaną obszary wspólnego działania, a także kierunki rozwiązywania nowych problemów, które niesie ze sobą radykalny fanatyzm religijny.

Droga do porozumienia między rywalizującymi cywilizacjami leży więc w podjęciu próby zrozumienia obcych światopoglądów i w poszanowaniu różnic, wykreowania programów wzajemnych korzyści, które nie tylko mogą zbliżyć zwaśnione strony, ale także doprowadzić do rozwoju tych podmiotów, które obecnie przeżywają poważne kryzysy wewnętrzne. Największym wrogiem fundamentalistów jest bowiem rozwój i uświadomione społeczeństwo, którego potrzeby są spełniane.

*Nie ma sprzeczności między Wschodem i Zachodem,
natomiast istnieje sprzeczność między
zacofaniem a postępem⁵¹.*

Mustafa Kemal Atatürk

Bibliografia

Wydawnictwa zwarte

- [1] Allam M., *Kamikadze made in Europe. Czy Zachodowi uda się pokonać islamskich terrorystów?*, Kraków 2004.
- [2] Armstrong, K., *W imię Boga. Fundamentalizm w judaizmie, chrześcijaństwie i islamie*, Warszawa 2005.
- [3] Bolechów B., *Terroryzm. Aktorzy, statyści, widownie*, Warszawa 2010.

⁵¹ Cyt. za: B. Tibi, op. cit., s. 140.

- [4] Borkowski R., *Terroryzm ponowoczesny. Studium z antropologii polityki*, Toruń 2006.
- [5] Brataniec K., *Zachód i islam. Dylematy relacji*, Kraków 2009.
- [6] Danecki J., *Podstawowe wiadomości o islamie*, Warszawa 2007.
- [7] Danecki J., *Polityczne funkcje islamu*, Warszawa 1991.
- [8] Eagleton T., *Święty terror*, Kraków 2008.
- [9] Geisser V., *Nowa islamofobia*, Warszawa 2009.
- [10] Grabowski W., *Fundamentalizm muzułmański na Bliskim Wschodzie*, Gdańsk 2013.
- [11] Hall B., *ISIS. Państwo islamskie*, Warszawa 2015.
- [12] Halliday F., *Islam i mit konfrontacji*, Warszawa 2002.
- [13] Huntington S. P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 2006.
- [14] *Islam a terroryzm*, red. A. Parzymies, Warszawa 2003.
- [15] *Islam a świat*, red. R. Bäcker, S. Kitab, Toruń 2005.
- [16] Izak K., *Leksykon organizacji i ruchów islamistycznych*, Warszawa 2014.
- [17] Jansen J. G., *Podwójna rola fundamentalizmu islamskiego*, Warszawa 2005.
- [18] Karczmarek J., *Terroryzm i konflikty zbrojne a fundamentalizm islamski*, Wrocław 2001.
- [19] *Koran*, przeł. J. Bielewski, Warszawa 1986.
- [20] Kosmyka S., *Od Boga do terroru. Rola religii w ideologii dżihadyzmu na przykładzie organizacji Al-Kaida*, Łódź 2012.
- [21] Kościelniak K., *Dżihad. Święta wojna w islamie*, Kraków 2002.
- [22] Koziej S., *Między piekłem a rajem – szare bezpieczeństwo w XXI wieku*, Toruń 2006.
- [23] Kubiak M., *Święte wojny w tradycji islamu*, Warszawa 2004.
- [24] Landowski Z., *Islam – nurty, odłamy, sekty*, Warszawa 2008.
- [25] Larroque A. C., *Geopolityka fundamentalizmów muzułmańskich*, Warszawa 2015.
- [26] Laurent S., *Kalifat terroru: kulisy działania Państwa Islamskiego*, Warszawa 2015.
- [27] Lewis B., *Co się właściwie stało? O kontaktach Zachodu ze światem islamu*, Warszawa 2003.
- [28] Lewis B., *Prawo boskie a prawo człowieka. O integryzmach i fundamentalizmach*, Warszawa 2005.
- [29] Pace E., Stefani P., *Współczesny fundamentalizm religijny*, Kraków 2002.
- [30] Parzymies A. (red.), *Islam a terroryzm*, Wyd. Akademickie DIALOG, Warszawa 2003.
- [31] Parzymies A. (red.), *Muzułmanie w Europie*, Wyd. Akademickie DIALOG, Warszawa 2005.
- [32] Rusinek A., *Nurt radykalny wśród społeczności muzułmańskich w wybranych państwach Unii Europejskiej*, Warszawa 2012.
- [33] Sivan E., *Radykalny islam*, Kraków 2005.
- [34] Sun Tzu, Sun Pin, *Sztuka wojny. Traktaty*, Gliwice 2004.
- [35] Tibi B., *Fundamentalizm religijny*, Warszawa 2004.

Artykuły

- [1] Borkowski R., *Czy społeczeństwo polskie jest przygotowane na niebezpieczeństwo ataku terrorystycznego?*, [w:] *Terroryzm – globalne wyzwanie* (red.) K. Kowalczyk, K. Wróblewski, Toruń 2008.
- [2] Bonisławska B., *Współczesne zagrożenia dla bezpieczeństwa publicznego*, [w:] *Zeszyty Naukowe WSEI seria: ADMINISTRACJA*, 2(1/2012), Lublin.
- [3] Ciekankowski Z., *Działania asymetryczne jako źródło zagrożeń bezpieczeństwa*, [w:] „Bezpieczeństwo i Technika Pożarnicza”, *Kwartalnik Centrum Naukowo-Badawczego Ochrony Przeciwpożarowej* 2009/3.
- [4] Danecki J., *Islam a Zachód*, [w:] *Oblicza współczesnego islamu*, Wydawnictwo SWPS, Warszawa 2003.
- [5] Danecki J., *Rola islamu w strategiach terrorystycznych*, [w:] *Przeciwdziałanie terroryzmowi. Koordynacja działań antyterrorystycznych*, BBN, Warszawa 2007, s. 27-35.
- [6] Danecki J., *Teologia i polityka w klasycznym islamie* [w:] „Religia a polityka”, pobrano ze strony internetowej: www.gilsonsociety.pl
- [7] Izak K., *Nie tylko islam. Ekstremizm i terroryzm religijny*, [w:] *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego* 12/15.
- [8] Izak K., *Zagrożenie terroryzmem i ekstremizmem w Europie na podstawie wybranych przykładów. Teraźniejszość, prognoza ewolucji i kierunki rozwoju*, [w:] *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego* 5/11.
- [9] Kłodkowski P., *Polityczna misja islamu*, [w:] „Teologia polityczna”, 2/2004-2005.
- [10] Kobzarska-Bar B., *Fundamentalizm religijny muzułmańskich organizacji terrorystycznych a stan zagrożenia w Europie*, [w:] *Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego* 2014, vol. 8, nr 1.
- [11] Koziej S., *Bezpieczeństwo – istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja*, [w:] „Bezpieczeństwo narodowe”, red. Z. Lachowski, II-2011/18.
- [12] Lewicka M., *Od konfrontacji do dialogu – historia relacji pomiędzy chrześcijaństwem a islamem*, [w:] „Przegląd Religioznawczy”, 2011, nr 2 (240).
- [13] Pipes D., *Islam a islamizm – wiara i ideologia*, <http://pl.danielpipes.org/1235/islam-i-islamizm-wiara-i-ideologia>
- [14] Sadowski M., *Dżihad – święta wojna w islamie*, [w:] *Przegląd bezpieczeństwa wewnętrznego* 8 (5)/13, ABW.
- [15] Sielski J., *Fanatyzm i fundamentalizm w polityce*, [w:] M. Szulakiewicz, Z. Korpus (red.) *Fundamentalizm i kultury*, Toruń 2005.

CHARACTERIZATION OF THE ISLAMIC FUNDAMENTALISM IN THE CONTEXT OF CONTEMPORARY SECURITY THREATS

The twentieth century and the beginning of the twenty-first century constitute a new opening in the relations between Christian (Western civilization) and Muslim culture. The phenomenon of terrorism (especially having its origins in the Middle East) and its clear spread and wide impact on various levels of human life, constitute a significant element of the growing mutual relations. The hostility resulting from centuries of wars took on a new form – terrorism, manifested especially in the form of attacks on innocent people. Poland, in the fight against terrorism,

is not a serious entity, but by participating in numerous military missions and as an ally of countries that actively fight terrorists, its security may be threatened, and the attitude towards Islam has changed significantly after the events in New York in 2001.

The characteristics of the development of contemporary fundamentalist movements and their impact on terrorist activities, as well as the attitude to Islam, as well as its impact on international stability and security, will be the main issues of this study.

Keywords: Islamic fundamentalism, Islam, civilization conflict, threats to state security, terrorism.

Hanna SOMMER¹

Vladimir Volkoff w doskonałej książce "Montaż" włożył w usta francuskiego oficera wywiadu taką oto puentę, po wykryciu operacji KGB wśród paryskiej elity: *"Nie będę analizował, panie dyrektorze, wieloznaczności terminów «informacje» lub «żywotne». Ale widzi pan, że interesy kulturalne, intelektualne, duchowe, ludzkie nie są w ogóle uwzględniane przez nasze prawodawstwo. Można śmiało zatruć naszą młodzież, rozmontować system edukacji narodowej, podkopywać rodzinę, niszczyć Kościół, zasmradzać naszą literaturę. Wszystko to jest legalne. Pod ochroną znajdują się tylko nasze interesy wojskowe, dyplomatyczne i ekonomiczne"*².

BEZPIECZEŃSTWO KULTUROWE POLSKI – WYBRANE ASPEKTY

Artykuł zwraca uwagę na niebezpieczeństwa, które zagrażają polskiej kulturze. Kultura należy do jednych z najważniejszych, fundamentalnych czynników konstytuujących tożsamość narodu czy społeczności. Niewątpliwie poważnym zagrożeniem dla kultury polskiej jest przestępczość przeciwko dobrom kultury. Dane INTERPOLU wskazują jednoznacznie, że Polska jest obecnie jednym z państw, które poważnie zagrożone są przestępczością przeciwko zabytkom. Artykuł opisuje wybrane rodzaje zagrożeń kulturowych, które mogą być spowodowane przez przyrodę lub działalność człowieka. Kwestią zasadniczą poruszoną w artykule są odpowiednie mechanizmy, które pozwolą dbać o bezpieczeństwo kulturowe Polski. W ciągu dziesięcioleci powstało wiele aktów normatywnych, które mają na celu wzmocnienie ochrony dziedzictwa kulturowego na poziomie krajowym oraz w ramach współpracy państw.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, dziedzictwo kulturowe, kultura, zagrożenia kulturowe

1. Wprowadzenie

Powiązania między kulturą i bezpieczeństwem są niewątpliwie trwałym elementem życia społecznego. Zgodnie z podejściem socjologów i antropologów na kulturę składają się treści dyskursywne i niedyskursywne. Oznacza to, że kultura jest ważnym, ale niewymiernym czynnikiem kształtującym politykę.

¹ dr Hanna Sommer, prof. PRz, Katedra Nauk Humanistycznych i Społecznych, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska, Al. Powstańców Warszawy 8, 35-959 Rzeszów, e-mail: hansom@prz.edu.pl ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7208-7641>.

² <http://www.rp.pl/Publicystyka/310049846-Reputacja-w-gruzach.html> [23.08.2020].

Bezpieczeństwo kulturowe nie jest w Polsce tematem popularnym, mimo że coraz częściej mówi się o ochronie tożsamości kulturowej, dziedzictwa kulturowego, a przede wszystkim tożsamości narodowej. Niestety, sam aspekt bezpieczeństwa kulturowego, w szerokim kontekście bezpieczeństwa narodowego czy międzynarodowego, nie doczekał się umotywowanego i systemowego podejścia³.

Kultura jest istotnym aspektem bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego w kontekście jego wielowymiarowego charakteru. Analiza bezpieczeństwa kulturowego, które można określić jako zdolność państwa do ochrony tożsamości kulturowej, dorobku kultury i dziedzictwa narodowego, w warunkach otwarcia na świat, umożliwiających rozwój kultury poprzez internalizację wartości niesprzecznych z własną tożsamością⁴, stanowi pewne wyzwanie badawcze. Trudno jest jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie: czym jest to bezpieczeństwo kulturowe, co jest przedmiotem, kto jest podmiotem, inaczej mówiąc, co można zaliczyć do obszaru bezpieczeństwa i w jaki sposób można je zapewnić. Można powiedzieć, że bezpieczeństwo kulturowe jest konstruowane w świadomości społecznej. Bardzo trudno jest wskazać zarówno w sposób abstrakcyjny jak i ogólny, co stanowi źródło zagrożeń. Można jednak wskazać komponenty bezpieczeństwa kulturowego. Są nimi: tożsamość kulturowa, język, dorobek kulturowy, zwyczaje oraz religia. Pośrednio bezpieczeństwo kulturowe wiąże się z ochroną praw kulturalnych człowieka. Kultura jest jednym z fundamentalnych czynników konstytuujących tożsamość narodu i społeczności⁵. Nie tylko opisuje ich charakter, ale też determinuje rozwój. Bezpieczeństwo kulturowe, które związane jest z obawami o zachowanie tożsamości kulturowej, staje się odrębną kategorią bezpieczeństwa narodowego (i międzynarodowego) oraz wprowadzane jest do doktryny strategicznej i polityki kulturalnej (także obronnej) państw.

Dziedzictwo kulturowe stanowi podstawowe i wspólne dobro narodu. Nie ma jednoznacznej definicji dziedzictwa kulturowego ale przyjmuje się, że jest to zasób rzeczy materialnych i niematerialnych wraz z ich wartościami duchowymi, zjawiskami historycznymi i obyczajowymi, uznany za godny ochrony prawnej „dla dobra konkretnego społeczeństwa i jego rozwoju oraz dla przekazania ich następnym pokoleniom, z uwagi na zrozumiałe i akceptowane wartości historyczne, patriotyczne, religijne, naukowe i artystyczne, mające znaczenie dla tożsamości i ciągłości rozwoju politycznego, społecznego i kulturalnego, dowodzenia prawd i upamiętniania wydarzeń historycznych, kultywowania poczucia piękna i wspólnoty cywilizacyjnej”⁶.

³ J. Czaja, *Bezpieczeństwo kulturowe. Aspekty pojęciowe*, „Państwo i Społeczeństwo”, IV: 2004 nr 3; <https://core.ac.uk/download/pdf/223069452.pdf> [4.03.2021].

⁴ Tamże.

⁵ H. Sommer, H. Sommer, G. Zakrzewski, *Świadomość narodowa Kaszubów – wybrane zagadnienia*, Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość, 2019, t. XVI, s. 177-195, <https://studiagdanskie.pl/resources/html/article/details?id=205707> [14.01.2021].

⁶ <http://minerva-erasmus.eu/index.php/pl-pl/raporty> [4.03.2021].

Zabytki odgrywają bardzo dużą rolę w procesie identyfikacji kulturowej jak też w utrwalaniu poczucia tożsamości oraz związków z danym miejscem, regionem jak też krajem zarówno przez poszczególne jednostki jak również grupy etniczne. **Zabytek to** nieruchomość lub rzecz ruchoma, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową⁷.

Specjaliści od teorii bezpieczeństwa wskazują zarówno na obiektywne aspekty (zagrożenia realne) bezpieczeństwa kulturowego, jak i subiektywne. Generalnie ocena stanu bezpieczeństwa kulturowego jest znacznie trudniejsza niż w innych kategoriach. Wynika to ze specyfiki kulturowej, sposobu jej tworzenia i miejsca w działalności i polityce państwa⁸.

Pomimo ulotnej materii, procesy oraz zjawiska, które związane są z kulturą i sposobem kształtującym relacje pomiędzy państwami oraz wpływem na bezpieczeństwo, wymagają podjęcia próby analizy.

2. Wybrane rodzaje zagrożeń kulturowych

Współczesne bezpieczeństwo kulturowe ukształtowało się na występujących przez tysiąclecia zagrożeniach dla kultury. Były one skutkiem najazdów zbrojnych, podbojów kolonialnych, mieszania się kultur oraz masowych wędrówek ludności⁹. W dziejach cywilizacji, które określane są dziejami wojen cały czas występował problem ochrony dziedzictwa kulturowego.

Włodkowska zwraca uwagę na pięć zjawisk mogących negatywnie wpływać na bezpieczeństwo kulturowe określonej zbiorowości. Są to¹⁰:

- znaczący wzrost dynamiki życia społecznego w jego różnych wymiarach;
- widoczne dysproporcje rozwojowe, szczególnie w obszarze ekonomicznym;
- podłoże historyczne;
- systemy społeczno-polityczne;
- struktura międzynarodowych powiązań państwa.

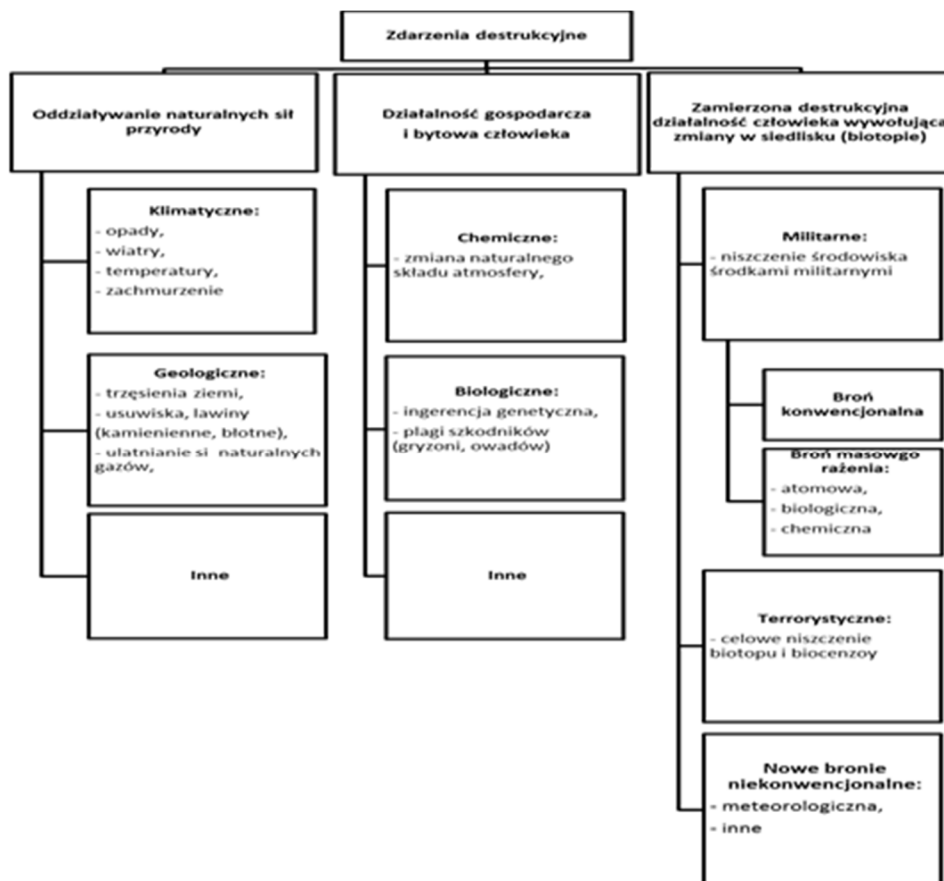
Podział zdarzeń destrukcyjnych i rodzaje czynników wywołujących te zdarzenia przedstawiono na rysunku nr 1.

⁷ Art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

⁸ J. Czaja, *Bezpieczeństwo kulturowe... dz. cyt.*

⁹ H. Sommer, H. Sommer, G. Zakrzewski, *Gdynia jako kierunek migracji w opinii młodych mieszkańców Podkarpacia*, Zeszyty gdyńskie, 2018, z. 13, s. 125-141, <https://www.wsk.s.pl/zg/zeszyty-gdynskie-13.pdf> [14.01.2021].

¹⁰ A. Włodkowska, *Bezpieczeństwo kulturowe*, [w:] K. A. Wojtaszczyk, A. Materska-Sosnowska (red.), *Bezpieczeństwo państwa*, Warszawa 2009, s. 150-152.



Rysunek 1. Podział zdarzeń destrukcyjnych i rodzaje czynników wywołujących te zdarzenia.

Źródło: H. Sommer, G. Zakrzewski, *Zapobieganie zdarzeniom destrukcyjnym w środowisku naturalnym czy po zdarzeniu narzekać? Pytania o kształt innowacyjnej edukacji ekologicznej* [w:] A. Szulczewski (red.), *Bezpieczeństwo państw Europy Środkowo-Wschodniej w kontekście zagrożeń ekologicznych*, Akademia Pomorska w Słupsku, Słupsk 2017, s. 162, <http://repositc.nuczu.edu.ua/bitstream/123456789/5656/1/MONOGRAFIA%20ADAMA%2030-09-2017.pdf>

Dobra kultury narażone są na bardzo różnorodne zagrożenia związane z oddziaływaniem czynnika ludzkiego na środowisko naturalne i technicyzowane człowieka, w aspekcie planowej działalności gospodarczej i nieplanowanych działań destrukcyjnych, wywodzących się ze źródeł naturalnych i antropogenicznych.

Zdarzenia destrukcyjne wywołują zmiany w ekosystemie „czynnikami rażenia”. Wymienione zdarzenia oddziałują wprost i pośrednio na dwa pozostające w ścisłym związku komponenty¹¹:

¹¹ H. Sommer, G. Zakrzewski, *Ocena wybranych składowych wpływających na komfort przebywania klientów w wielkopowierzchniowych obiektach handlowych*, *Humanities and Social Sciences*, t. XXIII, z. 25 (1/2018), s. 142, <http://doi.prz.edu.pl/pdf/einh/378> [7.01.2021].

- nieożywiony (biotop, zw. też siedliskiem), na który składają się gleba, woda i powietrze z ich właściwościami fizykochemicznymi oraz klimat, który istnieje niezależnie od biocenozy;
- ożywiony (biocenoza), złożony z kombinacji gatunków właściwych danemu biotopowi w danych warunkach geograficznych. Z klasycznej definicji siedliska można w sposób prosty wyprowadzić definicję siedliska stechniczowanego, to jest takiego, które jest wytworem myśli ludzkiej i osiągnięć inżynierii, które zasiedla człowiek.

Zagrożenia te mogą mieć charakter jednostkowy, lokalny oraz ponadregionalny czy międzynarodowy. Wymagają one regulacji i działań wewnętrznych w obszarze państwa jak też regulacji i działań międzynarodowych.

Badania nad bezpieczeństwem kulturowym państwa polskiego są dopiero w trakcie rozwoju, próbuje się systematyzować zagadnienia, które wiążą się z tą dziedziną. Jednym z prekursorów tych badań jest Jan Czaja. Podaje on następującą klasyfikację zagrożeń dla bezpieczeństwa kulturowego¹²:

- Globalizacja – w szczególny sposób niebezpieczna jest dla kultury symbolicznej. Występująca uniwersalizacja może prowadzić do osłabienia tożsamości narodowej, a symbole narodowe mogą nie być szanowane. Treści kultury zachodniej, które przekazywane są przez media, stanowią istotny punkt odniesienia, szczególnie dla młodych ludzi. Język angielski może wypierać język polski, a zwyczaje amerykańskie mogą dominować wśród polskiej młodzieży.
- Regionalizacja – przykładem może być przystąpienie Polski do Unii Europejskiej. Oprócz niewątpliwych korzyści mogą pojawić się też i niebezpieczeństwa, np. osłabienie relacji z krajami sąsiadującymi z Polską na Wschodzie czy zmiana wartości konstytuujących tożsamość Polaków (patriotyzm, moralność, religijność).
- Transformacja Polski po 1989 roku – związana z transformacją modernizacją państwa spowodowała przejście z gospodarki socjalistycznej do ekonomii wolnorynkowej, co wpłynęło na spadek stopy życiowej Polaków. Ograniczeniem roli państwa w obszarze działalności kulturowej. Niestety modernizacja, która miała wskazać nowe rozwiązania dla kultury, nie spełniła swoich zadań.
- Ruchy migracyjne – osiedlający się w Polsce cudzoziemcy (głównie z wschodniej granicy). Nowe społeczności wnoszą nowe wartości i swój styl życia. To może wzbogacać polską kulturę, ale też może prowadzić do różnych konfliktów.

Jak pokazują badania przeprowadzone przez Akademię Obrony Narodowej „wśród różnych scenariuszy rozwoju zagrożeń dla bezpieczeństwa kulturowego Polski, za najbardziej prawdopodobne uznano następujące: pogłębiający się kryzys tożsamości narodowej, spadek poczucia więzi kulturowej wśród Polaków,

¹² J. Czaja, *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa*, Kraków 2008, s. 54-55.

ograniczenie suwerenności państwa, internacjonalizacja zagrożeń społecznych, wzrost zależności kulturowej i powielania zachodnich wzorów, spadek środków na kulturę i politykę kulturalną. Za mniej prawdopodobne uznano: kryzys państwa narodowego i przeniesienie go na kulturę, uniformizację treści przekazywanych przez media, wzrost ekspansji kultury masowej, wzrost dezorientacji i kryzys wartości związanych z ekspansją kultury masowej, przyspieszenie procesu rozkładu tradycyjnych więzi międzyludzkich¹³.

Procesy, które zachodzą we współczesnym świecie wpływają na zanik niematerialnego dziedzictwa kulturowego, które jest bardzo ważną częścią dziedzictwa oprócz zabytków, dzieł sztuki i kolekcji cennych eksponatów. Jest to tradycja, żywe niematerialne przejawy kultury odziedziczone po przodkach i przekazywane kolejnym pokoleniom w formie sztuki widowiskowej, tradycji muzycznej czy praktyk społeczno-kulturowych (np. zwyczaje, rytuały, obrzędy). Obecnie zachodzące procesy społeczne uniemożliwiają twórcze przekształcanie i przetrwanie niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Wynikiem tego jest zubożenie kultury jak też zanik treści, które stanowiły dla ludzi oparcie w formie jasno określonej tożsamości oraz wspólnych wartości.

Narodowy Instytut Dziedzictwa jest państwową instytucją kultury, będącą eksperckim i opiniotwórczym wsparciem dla Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Misją Narodowego Instytutu Dziedzictwa jest tworzenie podstaw dla zrównoważonej ochrony dziedzictwa kulturowego w celu jego zachowania dla przyszłych pokoleń poprzez wyznaczanie i upowszechnianie standardów ochrony jak też konserwacji zabytków, kształtowanie świadomości społecznej w zakresie wartości i zachowania dziedzictwa kulturowego oraz gromadzenie i upowszechnianie wiedzy o dziedzictwie¹⁴.

Narodowy Instytut Dziedzictwa wskazuje czynniki przyspieszające proces zaniku dziedzictwa niematerialnego¹⁵.

- Jest to wspomniana wcześniej globalizacja i migracje.
- Procesy urbanizacji i industrializacji – rozwój ośrodków miejskich związany jest z migracją. Osoby, które osiedlają się w nowym ośrodku mogą nie czuć się związane z jego dziedzictwem, nie znać go i nie rozumieć, ale jednocześnie tracą kontakt z dziedzictwem miejsca pochodzenia. Zanika zapotrzebowanie na produkty wykonywane dawnymi sposobami. Wraz z rozwojem nowoczesnej gospodarki zaciera się tradycyjna wiedza i umiejętności wypracowane na przestrzeni dziejów.
- Pogarszanie się warunków społeczno-ekonomicznych – problemy ekonomiczne wpływają na mniejsze zainteresowanie dziedzictwem i skierowanie uwagi na kwestie bytowe. Występuje też czynnik ograniczenia czasowego,

¹³ A. Pieczywok, *Edukacja dla bezpieczeństwa w warunkach zmian społecznych i kulturowych*, *Zeszyty Naukowe AON* nr 3(88), Warszawa 2012, s. 70.

¹⁴ https://www.nid.pl/pl/O_NID/ [5.03.2021].

¹⁵ http://niematerialne.nid.pl/Dziedzictwo_niematerialne/zagrozenia-dla-dziedzictwa/ [26.08.2020].

aby zajmować się kultywowaniem dziedzictwa. Czasochłonne i pracochłonne sposoby wytwarzania nie są wydajne i atrakcyjne dla samych rzemieślników, którzy nie przekazują swojego kunsztu następcom.

- Zanik przekazu międzypokoleniowego – szczególnie jest on niebezpieczny w sytuacjach, kiedy mamy do czynienia z ostatnimi żyjącymi jeszcze ludźmi, którzy posiadają wiedzę i umiejętności w konkretnych obszarach. Istnieje ryzyko, że nikomu swojej wiedzy nie przekażą, co wiąże się z zanikiem danego elementu dziedzictwa.
- Rozwój turystyki – potrzeby praktykowania elementów dziedzictwa mogą być celowo podporządkowane usatysfakcjonowaniu turystów. „Ubarwia” się poszczególne elementy nadając im cechy estradowe oraz doprowadza się do standaryzacji wzorów i słabego wykonania wynikającego z masowej produkcji, w celu maksymalizacji zysku.

Wśród kluczowych celów Konwencji UNESCO z roku 2003 jest ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Ochrona rozumiana jest przez środki, które mają zapewnić przetrwanie niematerialnego dziedzictwa kulturowego, a w tym jego¹⁶:

- identyfikację;
- dokumentację;
- badanie;
- zachowanie;
- zabezpieczenie;
- promowanie;
- wzmacnianie i przekazywanie, w szczególności przez edukację formalną i nieformalną;
- jak też rewitalizację różnych aspektów tego dziedzictwa.

Do ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego potrzebne są inne środki niż te, wykorzystywane do ochrony zabytków, miejsc czy przestrzeni naturalnych. Tę ochronę rozumie się jako utrwalenie, zachowanie, oraz przekazanie dziedzictwa kolejnym pokoleniom. Wiąże się to przede wszystkim z procesami przekazywania umiejętności i wiedzy.

Wszystkie działania, które mają na celu ochronę dziedzictwa kulturowego podejmowane są przez instytucje państwowe, stowarzyszenia i organizacje pozarządowe, muszą być wdrażane za zgodą grup i wspólnot oraz czasami też jednostek związanych z tym dziedzictwem.

3. Skala i specyfika przestępczości przeciwko dziedzictwu kulturowemu w Polsce

Pojęcie „przestępstwo przeciwko zabytkom” jest w obszarze prawa krajowego trudnym terminem do dokładnego zdefiniowania. W żadnym polskim

¹⁶ http://niematerialne.nid.pl/Ochrona_dziedzictwa/ [26.08.2020].

kodeksie karnym nie występują przestępstwa przeciwko zabytkom. Pojęcie „przestępczości przeciwko zabytkom” jest pewnego rodzaju uogólnieniem, wprowadzonym na użytek kryminalistyki i kryminologii¹⁷.

Omawiając poziom bezpieczeństwa kulturowego, należy zwrócić szczególną uwagę na wpływ danej przestępczości na poziom zagrożenia poszczególnych rodzajów dóbr kultury. Tego typu przestępczość przybiera różne formy i nakierowana jest na różne elementy. Kradzież obrazu, zniszczenie renesansowej kamienicy, przemyt za granicę ważnego archiwum czy też grabież stanowiska archeologicznego, są to działania godzące w dziedzictwo kulturowe. Jednak kwalifikacja prawna tych zachowań, modus operandi sprawców oraz poziom szkodliwości będą odmienne.

Straty spowodowane kradzieżą, niszczeniem oraz nielegalnym wywozem zabytków z kraju, są bardzo trudne do dokładnego oszacowania, ponieważ walorem większości zabytków nie jest tylko ich wartość materialna, ale też ich niepowtarzalna wartość historyczna i naukowa.

Jednym z głównych źródeł informacji na temat przestępczości przeciwko dziedzictwu kulturowemu są opracowania Komendy Głównej Policji.

Dane INTERPOLU mówią jednoznacznie, że Polska obecnie znajduje się w czołówce państw, które są zagrożone przestępczością przeciwko zabytkom. Do najczęstszych przestępstw zalicza się: nielegalny wywóz zabytków za granicę, zniszczenie bądź uszkodzenie zabytku, kradzież (kradzież z włamaniem) oraz paserstwo. Przedmiotem przestępstwa stają się najczęściej: dzieła sztuki plastycznej (obrazy, grafiki), wyroby rzemiosła artystycznego, wytwory techniki, materiały biblioteczne, numizmaty, zabytki archeologiczne różnych kategorii (np. ceramika, broń, oporzządzenie jezdzieckie)¹⁸.

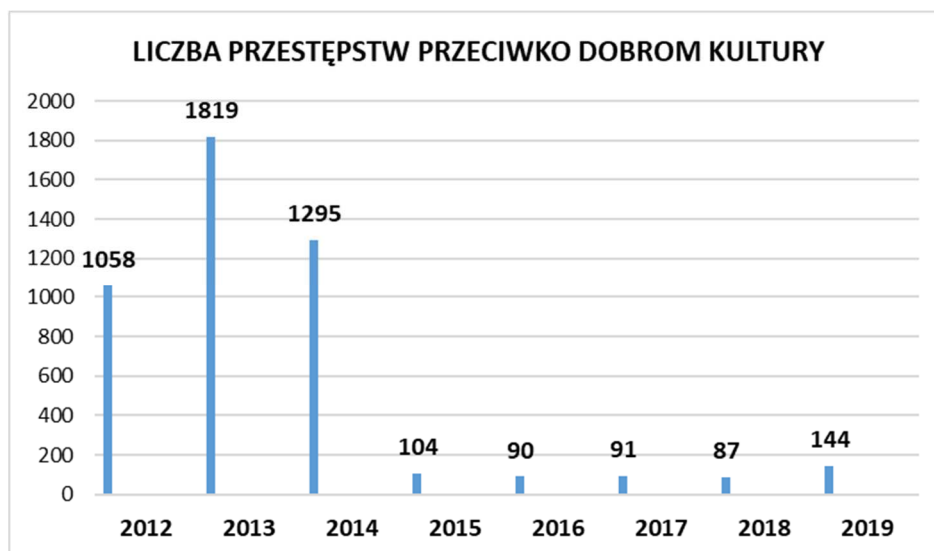
Dobra kultury zagrożone są przede wszystkim następującymi czynami przestępczymi¹⁹:

- zniszczeniem;
- kradzieżą zwykłą (bez włamania do obiektu);
- kradzieżą z włamaniem do obiektu;
- rozbojem (napadem);
- wymuszeniem rozbójniczym;
- umyślnym podpaleniem;
- nielegalnym wywozem z kraju.

¹⁷ T. Rydzek, *Kryminalistyczno-kryminologiczne aspekty kradzieży dóbr kultury w Polsce w latach 1946–1977*, Warszawa 1986, s. 14.

¹⁸ M. Trzciński, *Kryminalistyczne i kryminologiczne aspekty przestępstw przeciwko zabytkom archeologicznym*, Przegląd Policyjny 2007, nr 3, s. 26–33.

¹⁹ <http://nimosz.pl/pl/wydawnictwa/wydawnictwa-nimosz/cenne-bezcenne-utracone-1/cenne-bezcenne-utracone-archiwum/2000/nr-42000/raport-w-sprawie-zagrozen-zwiazanych-z-ochrona-dobr-kultury-czesc-i/print> [10.09.2020].



Wykres 1. Liczba przestępstw przeciwko dobrom kultury w latach 2012 – 2019.

Źródło: opracowanie własne na podstawie statystyk policyjnych.

Liczba przestępstw przeciwko dobrom kultury ujętych w statystykach policji po 2014 roku znacznie zmalała i utrzymuje się na niskim poziomie do 2019 roku. W 2012 roku było to 1058 przestępstw, w 2013 – 1819 czy w 2014 – 1295, to w roku 2015 spadła do 104, a od 2016 do 2018 oscyluje wokół liczby 90, a następnie w roku 2019 wzrosła do 144. Można się zastanawiać czy są to dane rzeczywiste czy wynikają z faktu nie zgłaszania wszystkich przestępstw przeciwko dobrom kultury organom ścigania.

Przestępstwa przeciwko dobrom kultury stanowią niewielką część w obszarze wszystkich przestępstw przeciwko mieniu. Jednak istotne jest to, że są to straty bardzo często niewymierne, ponieważ dotyczą wartości artystycznej czy też historycznej. Statystyki policyjne wskazują, że co roku występuje około 1000 takich przestępstw gdzie łupem są dzieła sztuki. W związku z tym, że jest to proceder bardzo opłacalny, dlatego też można zaobserwować duże zainteresowanie nim ze strony środowisk przestępczych.

Wzrost tego typu przestępstw ma wiele uwarunkowań, do których trzeba zaliczyć przede wszystkim²⁰:

- słabe zabezpieczenia techniczne (zwłaszcza obiektów sakralnych);
- brak poczucia zagrożenia przestępczością zwłaszcza u administratorów odpowiedzialnych za zabezpieczenie obiektów, w których zgromadzone są dobra kultury;

²⁰ <http://nimosz.pl/pl/wydawnictwa/wydawnictwa-nimosz/cenne-bezcenne-utracone-1/cenne-bezcenne-utracone-archiwum/2000/nr-42000/raport-w-sprawie-zagrozen-zwiazanych-z-ochrona-dobr-kultury-czesc-i/print> [10.09.2020].

- wzrost zainteresowania ze strony zorganizowanych grup przestępczych tego typu przestępczością;
- wysokie notowania cenowe dzieł sztuki na rynkach antykwarycznych;
- brak nowych inwestycji zmierzających do poprawy fizycznego i technicznego zabezpieczenia muzeów, galerii i obiektów sakralnych;
- wyraźne tendencje zmierzające do ograniczenia ochrony fizycznej obiektów, w których znajdują się dobra kultury;
- wchodzenie pracowników odpowiadających za ochronę dóbr kultury w struktury grup przestępczych;
- osłabienie kontroli celnej;
- łatwość w podrobieniu lub przerobieniu zezwoleń wydawanych przez wojewódzkich konserwatorów zabytków na wywóz dóbr kultury poza granice kraju;
- przeciętny poziom usług świadczonych w zakresie technicznej ochrony mienia;
- brak wystarczających środków na sfinansowanie technicznych zabezpieczeń.

Obowiązujący system prawnokarnej ochrony zabytków obok kwalifikowanych typów przestępstw przewidzianych w art. 294 § 2 k.k. obejmuje też przestępstwa określone w przepisach karnych ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, którymi są²¹:

- 1) zniszczenie, uszkodzenie zabytku (art. 108);
- 2) nielegalne wywiezienie bez pozwolenia zabytku za granicę lub po legalnym wywiezieniu nie sprowadzenie go do kraju w okresie ważności pozwolenia (art. 109);
- 3) przerobienie, podrobienie zabytku (art. 109a);
- 4) wprowadzenie przerobionego lub podrobionego zabytku do obrotu (art. 109b).

W sytuacji dużego zainteresowania środowisk przestępczych kradzieżą dóbr kultury bardzo ważną kwestią jest prowadzenie ewidencji skradzionych oraz zaginionych dóbr kultury. Jest ona już prowadzona przez Ośrodek Ochrony Zbiorów Publicznych. Niewątpliwie nie jest to pełna baza danych, ponieważ zawsze jest to zależne od zgłoszenia takiej kradzieży, a niestety z tym bywa różnie. Informacje, które przekazywane są przez „Cenne, bezcenne, utracone” baza danych na płytach CD, baza danych w Internecie oraz wysyłanie danych do prasy, radia czy telewizji, to jedyne działania, które są podejmowane w celu naświetlenia przestępczego procederu.

W bazach danych skradzionych jak też nielegalnie wywiezionych dóbr kultury znajdują się różnego typu informacje, które są pomocne w zwalczaniu prze-

²¹ Art. 109a oraz 109b zostały wprowadzone do porządku prawnego ustawą z dnia 24 lutego 2006 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami – Dz. U. z 2006 r., Nr 50, poz. 362.

stępczości. Podstawowymi informacjami, które powinny znajdować się w takich bazach są:

- bardzo dokładny opis obiektu;
- zdjęcie obiektu z opisanymi cechami szczegółowymi;
- informacja o pochodzeniu dzieła i jego właścicielu;
- dokładna informacja na temat czasu i okoliczności zaginięcia.

Im więcej informacji będzie znajdowało się w bazie danych na temat utraconego obiektu, tym skuteczniejsze będzie korzystanie z niej.

4. Instytucje ochrony dóbr kultury w Polsce

Wprowadzenie pojęcia „dobro kultury” do polskiego systemu prawnego wiąże się z ratyfikowaniem Konwencji Haskiej z 1954 r.²². W art. 1 tego dokumentu odnaleźć można postanowienie stanowiące, iż dobra kultury to „bez względu na ich pochodzenie oraz osobę właściciela:

- a) dobra ruchome lub nieruchome, które posiadają wielką wagę dla dziedzictwa kulturalnego narodu, na przykład zabytki architektury, sztuki lub historii, zarówno religijne jak świeckie: stanowiska archeologiczne, zespoły budowlane posiadające jako takie znaczenie historyczne lub artystyczne, dzieła sztuki, rękopisy, książki i inne przedmioty o znaczeniu artystycznym historycznym lub archeologicznym, jak również zbiory naukowe i poważne zbiory książek, archiwaliów lub reprodukcji wyżej określonych dóbr;
- b) gmachy, których zasadniczym i stosowanym w praktyce przeznaczeniem jest przechowywanie lub wystawianie dóbr kulturalnych...”

Upowszechnienie pojęcia dobra kultury wiązać należy jednak przede wszystkim z ustawą z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury, która pojęcie to traktowała jako fundamentalne. Legalna definicja dobra kultury zawarta została w art. 2 tej ustawy i stanowiła, iż „dobrem kultury jest każdy przedmiot ruchomy lub nieruchomy, dawny lub współczesny, mający znaczenie dla dziedzictwa i rozwoju kulturalnego ze względu na jego wartość historyczną, naukową lub artystyczną”. Funkcjonowanie tego pojęcia w systemie szeroko pojętej ochrony prawnej dziedzictwa kultury wzbudzało i, jak się okazuje, nadal wzbudza kontrowersje. Pojęciu temu słusznie zarzuca się m.in., iż jest określeniem o wysokim stopniu abstrakcji, niemającym swojego desygnatu, przez co jest niedookreślone i trudne w stosowaniu²³.

²² Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z Regulaminem wykonawczym do tej Konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisana w Hadze 14 maja 1954 r., Dz.U. z 1957 r., Nr 46, poz. 212. Zob. szerzej W. Kowalski, Praktyczna realizacja konwencji haskiej z 1954 r., *Ochrona Zabytków* 1984, nr 3, s. 172–177.

²³ M. Trzeciński, *Przestępczość przeciwko zabytkom*, [w:] www.wspol.edu.pl/przeglądpolicyjny/index.php?option=com_content&view... [12.09.2020].

Konstytucja RP, mówiąc o szczególnej ochronie, jakiej podlega dziedzictwo kulturalne, które stanowi zasób rzeczy materialnych i niematerialnych razem z ich wartością duchową, historyczną czy obyczajową, godną ochrony prawnej i tożsamość narodowa, która jest poczuciem wspólnoty z własnym narodem jak też poczucie odrębności wobec innych narodów. Kształtowana jest przez język, symbole narodowe, historię i kulturę. Czyni to państwo odpowiedzialnym za tę ochronę. W oparciu o Konstytucję, a także ustawy i inne akty prawne należy stwierdzić, że centralne instytucje państwowe (Sejm RP, Senat RP, Rada Ministrów, Ministerstwa) są odpowiedzialne za przygotowanie, wydanie i realizację niezbędnych aktów normatywnych, na podstawie których możliwa jest ochrona i zabezpieczenie dóbr kultury przed wszelkimi zagrożeniami okresu wojny i pokoju²⁴.

Podstawowa dla ochrony dóbr kultury ustawa z 1962 r., po nowelizacjach w 1990 i 1996 roku, stanowi, że ochronę dóbr kultury sprawują następujące organy:

- minister kultury i sztuki (a po zmianie nazwy i nadaniu nowego statutu minister kultury do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego); Zarządzenie nr 44 prezesa Rady Ministrów z 29 marca 2002 r. (M.P. z 5 kwietnia 2002 r.);
- Generalny Konserwator Zabytków działający w imieniu ministra kultury;
- wojewoda przy pomocy wojewódzkiego konserwatora zabytków jako kierownika jednostek organizacyjnych (wojewódzkiego oddziału Państwowej Służby Ochrony Zabytków) wchodzącej w skład rządowej administracji ogólnej w województwie;
- dyrektorzy (kierownicy) muzeów w stosunku do zabytków znajdujących się w muzeach;
- dyrektorzy Ośrodka Dokumentacji Zabytków kierujący centralną ewidencją dóbr kultury;
- dyrektorzy (kierownicy) jednostek organizacyjnych powołanych do ochrony zabytków;
- Biblioteka Narodowa w Warszawie i biblioteki wyznaczone przez ministra kultury w porozumieniu z właściwymi ministrami (kierownikami urzędów centralnych) i Polską Akademię Nauk w stosunku do zabytkowych materiałów bibliotecznych w zakresie im zleconym.

Naczelny nadzór nad ochroną dóbr kultury należy do ministra kultury. Aparatem wykonawczym ministra do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego jest Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu²⁵.

W imieniu ministra kultury bezpośredni nadzór nad dobrami kultury sprawuje Generalny Konserwator Zabytków. W strukturze władzy państwowej odpowiedzialność za organizację przygotowania i aktualizację planów odnowy i zabezpie-

²⁴ J. Czaja, *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczypospolitej Polskiej*, s. 59, [w:] file:///C:/Users/User/Desktop/kultur.pdf [14.09.2020].

²⁵ Tamże, s. 59.

czenia dóbr kultury przed skutkami zagrożeń wynikających z klęsk żywiołowych oraz konfliktów zbrojnych spoczywa na Generalnym Konserwatorze Zabytków, szefie Cywilnej Obrony Kraju i wojewodach. Na jednostkach organizacyjnych (dyrektorach muzeów oraz użytkownikach i właścicielach dóbr kultury) spoczywa główna odpowiedzialność za opracowanie i aktualizację planów ochrony i zabezpieczenie oraz zapewnienie sił i środków na ich realizację, przy współpracy ze starostami powiatów i wójtami gmin (prezydentami i burmistrzami miast)²⁶.

Nadzór specjalistyczny nad ochroną dóbr kultury sprawuje Generalny Konserwator Zabytków. Kieruje on Państwową Służbą Ochrony Zabytków działającą przy ministrze kultury. Do zadań Generalnego Konserwatora Zabytków należy²⁷:

- 1) Opracowywanie projektów planów ochrony dóbr kultury oraz założeń polityki konserwatorskiej w poszczególnych dziedzinach, regionach kulturowych, wojewódzkich powiatach i gminach;
- 2) Dokonywanie ocen stanu zachowania dóbr kultury, kierunków działań i zadań resortowych w tym zakresie;
- 3) Prowadzenie nadzoru i kontroli realizacji zadań związanych z ochroną dóbr kultury;
- 4) Działanie na rzecz integracji dóbr kultury z przyrodą i środowiskiem, planowaniem przestrzennym oraz budownictwem;
- 5) Występowanie z inicjatywą organizacji służb ochrony zabytków na szczeblach administracji rządowej i samorządowej;
- 6) Inicjowanie rozwiązań prawnych dotyczących ochrony dóbr kultury;
- 7) Realizacja zadań wynikających z międzynarodowej współpracy w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego.

Poza Ministerstwem Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu funkcjonują wyspecjalizowane instytucje resortowe podległe bezpośrednio ministrowi, które z jego upoważnienia prowadzą działalność administracyjną, naukowo-badawczą, nadzorczą-kontrolną, usługowo-administracyjną w zakresie swych statutowych uprawnień wspomagania merytoryczną opieką dóbr kultury w całym kraju. Należą do nich²⁸:

- Ośrodek Ochrony i Konserwacji Zabytków;
- Ośrodek Dokumentacji Zabytków;
- Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu;
- Biblioteka Narodowa.

Organizacja ochrony dziedzictwa kulturowego narodu należy do ustawowych obowiązków państwa, stąd funkcjonowanie w strukturze administracji państwowej instytucji, które z racji swych statutowych powinności zajmują się organizacją ochrony dóbr kultury.

Współpraca i współdziałanie tych instytucji pod kierownictwem Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu stanowi bardzo istotny element

²⁶ Tamże, s. 60.

²⁷ Tamże, s. 61.

²⁸ Tamże, s. 61-62.

systemowych działań w zakresie zapewnienia tym dobrom warunków przetrwania i ochrony przed zagrożeniami zarówno okresu pokojowego, jak i na wypadek konfliktu zbrojnego²⁹.

Dziedzictwo kulturowe wiąże się z najważniejszymi sprawami narodu. Dobrze, że na straży tych wartości stoją ważne instytucje państwowe, które zapewniają bezpieczeństwo kulturowe w naszym kraju. Jednak w Polsce brakuje instytucji dbającej o bezpieczeństwo kulturowe w obszarze kultury duchowej (symbolicznej), która stanowi niematerialną część kultury. Są to między innymi wartości, wiedza, przekonania, zwyczaje, ale też i prawo.

5. Rola i znaczenie dziedzictwa kulturowego w opiniach młodzieży akademickiej

Jaką rolę pełni dziedzictwo kulturowe w funkcjonowaniu państwa, jak postrzegane są przez młodzież duże nakłady finansowe w dziedzictwo czy też kwestia adoptowania obiektów zabytkowych do nowych funkcji użytkowych, to podstawowe zagadnienia, które znalazły się w obszarze przeprowadzonego badania.

Uczestnikami badania byli studenci Politechniki Rzeszowskiej. Zostały one przeprowadzone w czerwcu 2019 roku wśród losowo wybranych studentów stacjonarnych na kierunku zarządzanie. Do badań wykorzystano ankietę, co jest standaryzowaną techniką otrzymywania informacji w procesie komunikowania się, w której porozumiewanie odbywa się w formie pisemnej. Kwestionariusz ankiety został tak opracowany, aby badany mógł go wypełnić bez osoby drugiej. Dlatego dla jakości i rzetelności prowadzonych badań, ankietę zawierała słowniczek pojęć wykorzystanych w pytaniach aby respondenci jednoznacznie pojmowali badane zagadnienie. Jeśli pojęcia mają spełniać funkcję komunikacyjną, mają uwrażliwiać jak też organizować poznanie, uogólnianie, to muszą być wyraźne i precyzyjne. Wyniki przeprowadzonego badania pokazują, jak istotnym elementem rozwoju państwa powinny być kwestie dotyczące ochrony dziedzictwa narodowego, które stanowi dorobek poprzednich pokoleń, wskazujący na korzenie naszego społeczeństwa. Dziedzictwo kojarzy się nam z bogatym zbiorem różnych pozytywnych wartości; często zapominamy o tym, że mieszczą się w nim także tzw. negatywne zasoby kultury, związane np. z wojnami.

Ze względu na ograniczenia redakcyjne, na potrzeby niniejszego artykułu wybrane zostały tylko niektóre badane problemy. W tabeli 1 znajdują się odpowiedzi respondentów na temat wpływu dziedzictwa kulturowego na rozwój społeczno-gospodarczy.

²⁹ W. Białek, A. Białek-Guillemette, *Instytucje ochrony dóbr kultury w Polsce zajmujące się organizacją ich zabezpieczenia przed zagrożeniami okresu wojny i pokoju*, „Ochrona i Konserwacja Zabytków”, nr 5, Warszawa 1997, s. 57.

Tabela 1. Czy dziedzictwo kulturowe ma wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy?

Warianty odpowiedzi	Kobiety dla n=46=100%		Mężczyźni dla n=44=100%		Ogółem dla n=90=100%	
	n	%	n	%	N	%
1 – Rozwój turystyki	37	80,4	32	72,7	69	76,7
2 – Rozwój usług	18	39,1	34	77,3	52	57,8
3 – Zmniejszenie bezrobocia	21	45,7	28	63,6	49	54,4
4 – Atrakcyjne spędzanie wolnego czasu	8	17,4	11	25,0	19	21,1
5 – Duma narodowa	2	4,3	8	18,2	10	11,1
6 – Nie ma wpływu	0	0	0	0	0	0

Uwaga: suma procentowa nie równa się 100%, ponieważ respondenci wybierali więcej niż jedną odpowiedź. Źródło: badania własne.

Wszyscy badani uważają, że dziedzictwo kulturowe wpływa na rozwój społeczno-gospodarczy kraju. Zdecydowana większość badanych wskazuje na rozwój turystyki. Aż 80,4% kobiet i 72,7 mężczyzn wskazało na rozwój tego obszaru. Na drugim miejscu ankietowane kobiety wskazały rozwój usług (39,1%), które u mężczyzn znalazły się na pierwszym miejscu ze wskazaniem, aż 77,3%. Trzecie miejsce pod względem wskazań zajęło zmniejszenie bezrobocia. Zarówno kobiety (45,7) jak i mężczyźni (63,6) zwrócili uwagę na tę kwestię. Znacząco mniejszy odsetek (25% mężczyzn i 8% kobiet) – dostrzegł atrakcyjność spędzania wolnego czasu. Natomiast powiązanie dziedzictwa kulturowego z dumą narodową wystąpiło w minimalnym procencie u kobiet (4,3%) i w wyraźnie większym u mężczyzn (18,2%), ale zarówno w jednym jak i drugim przypadku było to najmniej wskazań. Nikt z respondentów nie uważa, że dziedzictwo kulturowe nie ma wpływu na rozwój społeczno-gospodarczy państwa. Ankietowani mają świadomość, że jest ono wartościowym zasobem.

Kolejnym zagadnieniem, które zostało wybrane z przeprowadzonego badania, do przeanalizowania, w ramach niniejszego artykułu jest kwestia ponoszenia dużych nakładów finansowych na ochronę zabytków. Odpowiedzi respondentów zostały przedstawione w tabeli 2.

Tabela 2. Czy należy ponosić duże nakłady finansowe na ochronę zabytków?

Warianty odpowiedzi	Miasto dla n=58=100%		Wieś dla n=32=100%		Ogółem dla n=90=100%	
	n	%	n	%	n	%
1 – Tak	48	82,8	14	43,8	62	68,9
2 – Nie	2	3,4	16	50,0	18	20,0
3 – Trudno powiedzieć	8	13,8	2	6,2	10	11,1

Źródło: badania własne.

Odpowiedzi w tabeli 2 zostały skorelowane z miejscem zamieszkania ankietowanych. Widać tutaj rozbieżności w odpowiedziach pomiędzy mieszkańcami miasta i wsi. Zdecydowana większość mieszkańców miasta (82,8%) uważa, że należy ponosić duże nakłady finansowe na ochronę zabytków. Jeśli chodzi o mieszkańców wsi, to tylko 43,8% jest za takim finansowaniem. Przeciwno ponoszeniu takich nakładów opowiedziało się 50% mieszkańców wsi i tylko 3,4% zamieszkałych w mieście. Wśród badanych znalazły się też osoby, które nie miały zdania na zadane pytanie – 13,8% zamieszkujących miasto i 6,2% mieszkańców wsi.

Trudno jest jednoznacznie powiedzieć skąd wynikają takie rozbieżności w kwestii dużych nakładów finansowych na ochronę zabytków pomiędzy mieszkańcami miasta i wsi. Być może większa dostępność i obcowanie z zabytkami zamieszkujących w mieście pozwala na większą świadomość roli, jaką zabytki pełnią w życiu społecznym i nie tylko.

Kolejny obszar wybrany do analizy w tym opracowaniu, dotyczy nowych funkcji zabytków. Odpowiedzi badanych obrazuje tabela 3.

Tabela 3. Czy należy szukać nowych funkcji dla zabytków?

Warianty odpowiedzi	Kobiety dla n=46=100%		Mężczyźni dla n=44=100%		Ogółem dla n=90=100%	
	n	%	n	%	n	%
1 – Tak	26	56,5	12	27,3	38	42,2
2 – Nie	12	26,1	8	18,2	20	22,2
3 – Trudno powiedzieć	8	17,4	24	54,5	32	35,6

Źródło: badania własne.

Odpowiedzi dotyczące szukania nowych funkcji dla zabytków zostały przedstawione w opinii kobiet i mężczyzn. Za takim rozwiązaniem opowiedziało się 56,5% kobiet i tylko 27,3% mężczyzn. Przeciwno takim rozwiązaniom było 26,1% kobiet i 18,2% mężczyzn. Wśród tych, którzy nie mieli zdania na tak sformułowane pytanie było 17,4% kobiet i aż 54,5% mężczyzn. W tej kwestii przeważają odpowiedzi na tak (42,2%) oraz duży odsetek niezdecydowanych (35,6%). Tak duży procent niezdecydowanych może świadczyć o tym, że jest to trudny temat do oceny, mogący wynikać z nieznanym realiom takiego przekwalifikowania zabytków.

Zabytek można określić jako element dziedzictwa kulturalnego człowieka – świadectwo działalności ludzkiej, które dokumentuje przeszłość i tym samym identyfikuje społeczeństwo. Znak informacyjny – Zabytek chroniony prawem, którym wyróżnia się zabytki nieruchome wpisane do rejestru zabytków, to międzynarodowy symbol ochrony dóbr kultury – znak Błękitnej Tarczy. Oznaczenie zabytku znakiem Błękitnej Tarczy ma na celu zapewnienie mu rozpoznawalności i ochrony prawnej, podniesienie świadomości u mieszkańców i turystów o wyjątkowej wartości danego obiektu, przeciwdziałanie ewentualnym atakom wandalizmu. Jest to także forma promocji dziedzictwa narodowego.



Zdjęcie 1. Znak Błękitnej Tarczy na budynku I Liceum Ogólnokształcącego w Gdańsku.

Źródło: zasoby własne autora.

Zgodnie z zapisami Konwencji Haskiej z dnia 14 maja 1954 roku, znak Błękitnej Tarczy służy dla oznakowania obiektów kultury. Autorem emblematu jest Polak, profesor Jan Zachwatowicz.

Znak ten stał się międzynarodowym symbolem, chroniącym zabytkowe budowle przed dewastacją i zapomnieniem, wykorzystywanym znacznie szerzej, niż przewidziano to w Konwencji. Wiele światowych organizacji oraz inicjatyw zajmujących się zagadnieniem dziedzictwa kulturowego przyjęło ten znak jako własne logo. W Polsce Błękitną Tarczę wykorzystuje się do znakowania zabytków w celu zapewnienia im ochrony prawnej oraz rozpoznawalności. Ustawa z 23 lipca 2003 roku wraz z rozporządzeniami Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

określają dokładnie sposoby umieszczania Błękitnej Tarczy na obiektach historycznych.

W procesie badawczym poproszono respondentów o identyfikację przedstawionego znaku i wskazanie obiektów, na których taki znak się znajduje. Okazało się, że 26% kobiet i 18% ankietowanych mężczyzn nie potrafiło zdefiniować znaczenia tego znaku. Natomiast jeśli chodzi o wskazanie obiektów, na których zauważyli taki znak, to prawie 83% kobiet i 73% badanych mężczyzn nie potrafiło wskazać takich obiektów.

Wynik badań może świadczyć o tym, że omawiany znak ginie w przestrzeni publicznej i nie jest zauważany. Wiele znaków umieszczanych jest też na budynkach nieprawidłowo, są niewidoczne i psują estetykę elewacji.

Przedstawione wyniki badań pokazują, jak istotnym czynnikiem polityki rozwoju państwa powinny być kwestie związane z ochroną dziedzictwa narodowego. Taka ocena roli dziedzictwa kulturowego napawa pozytywnie, szczególnie, że wyrazili ją młodzi ludzie. Dobrze, że traktują dziedzictwo jako ważny czynnik rozwoju społecznego oraz gospodarczego Polski, który wpływa na wzrost PKB wytwarzany w obszarze usług i produkcji oraz daje stabilne miejsca pracy. Widzą oni szczególną szansę w rozwoju turystyki, co niewątpliwie przełoży się na możliwość zarobkowania.

Badani mają świadomość niezbędnych wysokich nakładów finansowych w dziedzictwo. Są jednak przekonani, iż są to inwestycje długoterminowe i dopiero w dalszej perspektywie mogą przynieść zyski.

Wykorzystanie materialnych zasobów dziedzictwa kulturowego na tworzenie infrastruktury turystycznej może być dla ich przetrwania szansą, pod warunkiem, że zachowana zostanie nie tylko forma ale również ich kulturowa istota. Zmiana pierwotnej funkcji zabytkowych obiektów przy jednoczesnym zachowaniu jego kulturotwórczej roli (czyli tworzenie instytucji kulturalnej lub w jakikolwiek sposób wspierającej kulturę) jest mniej kontrowersyjna niż, np. tworzenie sklepów czy centrów handlowych. Trzeba też mieć świadomość, że nie ma możliwości aby każdy element dziedzictwa wykorzystać w godny i zgodny z jego rangą sposób. Czy zachowanie przynajmniej samej formy można traktować jako ocalenie pewnej kulturowej wartości?

6. Zakończenie

Niestety, ochrona dziedzictwa często ogranicza się tylko do ochrony zabytków, zapomina się, że dziedzictwo to nie są tylko materialne dobra kultury. Ważne jest aby dziedzictwo kulturowe nie było jedynie przedmiotem ochrony. Trzeba skupić się na jego bezspornym potencjale, który może być wykorzystany dla przyszłego rozwoju, bo tylko umiejętne wykorzystanie odziedziczonych dóbr kultury oraz harmonijne włączanie ich do zachodzących obecnie przemian daje gwarancję skutecznej ochrony. Kapitał społeczny powinien być szansą dla ochrony dziedzictwa kulturowego oraz wykorzystania go jako zasobu prorozwojowego.

Należy też pamiętać o bardzo ważnym aspekcie dotyczącym dóbr kultury. Straconych dzieł sztuki nie da się niczym zastąpić, są one niepowtarzalne.

Narodowy Instytut Dziedzictwa jest instytucją kultury powołaną w 2011 roku, której misją jest tworzenie podstaw dla zrównoważonej ochrony dziedzictwa, gromadzenie oraz upowszechnianie wiedzy na temat zabytków, wyznaczanie standardów ich ochrony jak też konserwacji i kształtowanie świadomości społecznej w celu zachowania dziedzictwa kulturowego w Polsce dla przyszłych pokoleń.

Bibliografia

- [1] Art. 109a oraz 109b zostały wprowadzone do porządku prawnego ustawą z dnia 24 lutego 2006 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami – Dz.U. z 2006 r., Nr 50, poz. 362.
- [2] Art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.
- [3] Białek W., Białek-Guillemette A., *Instytucje ochrony dóbr kultury w Polsce zajmujące się organizacją ich zabezpieczenia przed zagrożeniami okresu wojny i pokoju*, „Ochrona i Konserwacja Zabytków”, nr 5, Warszawa 1997.
- [4] Czaja J., *Bezpieczeństwo kulturowe. Aspekty pojęciowe*, „Państwo i Społeczeństwo”, IV: 2004 nr 3; <https://core.ac.uk/download/pdf/223069452.pdf>
- [5] Czaja J., *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa*, Kraków 2008.
- [6] Czaja J., *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] <file:///C:/Users/User/Desktop/kultur.pdf>
- [7] <http://minerva-erasmus.eu/index.php/pl-pl/raporty>
- [8] <http://www.rp.pl/Publicystyka/310049846-Reputacja-w-gruzach.html>
- [9] http://niematerialne.nid.pl/Dziedzictwo_niematerialne/zagrozenia-dla-dziedzictwa/
- [10] http://niematerialne.nid.pl/Ochrona_dziedzictwa/
- [11] <http://nimosz.pl/pl/wydawnictwa/wydawnictwa-nimosz/cenne-bezcenne-utracone-1/cenne-bezcenne-utracone-archiwum/2000/nr-42000/raport-w-sprawie-zagrozen-zwiazanych-z-ochrona-dobr-kultury-czesc-i/print>
- [12] Karaźniewicz J., *Specyfika postępowania przygotowawczego prowadzonego w sprawach o przestępstwa przeciwko dobrom kultury*, <http://www.czytelniaonline.pl/magazine/16777524/2019/1/toc>
- [13] Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z Regulaminem wykonawczym do tej Konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisana w Hadze 14 maja 1954 r., Dz.U. z 1957 r., Nr 46, poz. 212. Zob. szerzej W. Kowalski, *Praktyczna realizacja konwencji haskiej z 1954 r.*, *Ochrona Zabytków* 1984, nr 3.
- [14] Pieczywok A., *Edukacja dla bezpieczeństwa w warunkach zmian społecznych i kulturowych*, *Zeszyty Naukowe AON*, nr 3(88), Warszawa 2012.
- [15] Rydzek T., *Kryminalistyczno-kryminologiczne aspekty kradzieży dóbr kultury w Polsce w latach 1946–1977*, Warszawa 1986.
- [16] Sommer H., Zakrzewski G., *Zapobiegać zdarzeniom destrukcyjnym w środowisku naturalnym czy po zdarzeniu narzekać? Pytania o kształt innowacyjnej edukacji ekologicznej* [w:] A. Szulczewski (red.), *Bezpieczeństwo państw Europy Środkowo-*

- Wschodniej w kontekście zagrożeń ekologicznych*, Akademia Pomorska w Słupsku, Słupsk 2017, <http://repositsc.nuczu.edu.ua/bitstream/123456789/5656/1/MONO-GRAFIA%20ADAMA%2030-09-2017.pdf>
- [17] Sommer H., Zakrzewski G., *Ocena wybranych składowych wpływających na komfort przebywania klientów w wielkopowierzchniowych obiektach handlowych*, Humanities and Social Sciences, t. XXIII, z. 25 (1/2018).
- [18] Sommer H., Sommer H., Zakrzewski G., *Gdynia jako kierunek migracji w opinii młodych mieszkańców Podkarpacia*, Zeszyty gdyńskie, 2018, z. 13, <https://www.wsk.s.pl/zg/zeszyty-gdyskie-13.pdf>
- [19] Sommer H., Sommer H., Zakrzewski G., *Świadomość narodowa Kaszubów – wybrane zagadnienia*, Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość, 2019, t. XVI, <https://studiagdanskie.pl/resources/html/article/details?id=205707>
- [20] Trzeciński M., *Kryminalistyczne i kryminologiczne aspekty przestępstw przeciwko zabytkom archeologicznym*, Przegląd Policyjny 2007, nr 3.
- [21] Trzeciński M., *Przestępczość przeciwko zabytkom*, [w:] www.wspol.edu.pl/przeglad-policyjny/index.php?option=com_content&view...
- [22] Włodkowska A., *Bezpieczeństwo kulturowe*, [w:] K.A. Wojtaszczyk, A. Materska-Sosnowska (red.), *Bezpieczeństwo państwa*, Warszawa 2009.

CULTURAL SECURITY OF POLAND – SELECTED ASPECTS

The article draws attention to the dangers that threaten Polish culture. Culture is one of the most important, fundamental factors that constitute the identity of a nation or community. Undoubtedly crime against cultural goods is a serious threat to Polish culture. INTERPOL data show unequivocally that Poland is currently one of the countries that are seriously threatened with crime against monuments. This article describes selected types of cultural threats that may be caused by nature or human activities. The basic issue discussed in the article is the appropriate mechanisms that will take care of the cultural security of Poland. Over the decades, a number of legislative acts have been created to strengthen the protection of cultural heritage at national and state level.

Keywords: security, cultural heritage, culture, cultural threats

SAMOBÓJSTWO CZY NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK – RZECZ O NIEZNANYM ZAGROŻENIU W RUCHU DROGOWYM

Na bezpieczeństwo w ruchu drogowym składają się zazwyczaj trzy czynniki: postawa uczestnika ruchu drogowego, stan techniczny pojazdu oraz infrastruktura drogowa. Na każdy z nich mamy wpływ, choć w różnym stopniu i zakresie. Możemy eliminować potencjalne zagrożenia, starając się zachowywać w środowisku drogowym zgodnie z obowiązującymi zasadami, prowadzić jedynie pojazdy sprawne technicznie, a także dostosowywać technikę i taktykę jazdy do panujących na drodze warunków. Truizmem jest twierdzenie, że nasze działania mają zmierzać do zapewnienia sobie i innym uczestnikom ruchu drogowego bezpieczeństwa. Okazuje się jednak, że ta „oczywista oczywistość” nie jest oczywista dla wszystkich.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, ruch drogowy, wypadek drogowy, samobójstwo

1. Zamiast wstępu

Nie ma i nie było dziedziny nauki, która nie wykorzystywałaby metodologii badań ogólnych; w dalszej kolejności tworzące się nowe dziedziny wypracowały swoje metodologie szczegółowe. Wzorem wszystkich metodyk jest metodyka pedagogiki (łac. prowadzić za rękę). Ta nauka ma najstarszą metodologię, bo dotyczy wychowania człowieka, zarówno behawioru wyuczonego i nabytego. Człowiek w swojej historii, jak tylko zaczął żyć plemiennie, tworzył kodeksy, które były na pierwszym etapie przekazywanymi ustnie z pokolenia na pokolenie niepisanymi normami zachowań (ta forma nadal istnieje, np. kodeks dobrej praktyki morskiej). Już wtedy stosowano sankcje grupy wobec jednostki, która nie akceptowała tych zasad, np. w postaci wydalenia z plemienia, co w czasach neolitycznych wiązało się z niechybną śmiercią. Duży wpływ na tworzenie norm prawnych miały największe religie monoteistyczne i tu można upatrywać współczesnych wzorów kodyfikacji karnych i cywilnych. Stopniowe oddzielanie państwa od Kościoła wymusiło stworzenie ogólnych praw, jakim podlegają w świecie międzynarodowym uniwersalności prawa. Tu jak w soczewce zaczęły się skupiać metodologie różnych nauk społecznych. Te ostatnie, jako że były uniwersalne, dały podstawę do stworzenia ram metodologii prawnej.

¹ dr Rafał Połeć, Uniwersytet Gdański, ul. Jana Bażyńskiego 8, 80-309 Gdańsk, e-mail: rafal.polec@ug.edu.pl ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6652-745X>

Niniejszy artykuł jest próbą ukazania nietypowego zjawiska w obszarze bezpieczeństwa ruchu drogowego, polegającego na umyślnym spowodowaniu wypadku komunikacyjnego, w którym jego uczestnik ponosi zamierzoną śmierć. Tego rodzaju zdarzenia znajdują się w obszarze zainteresowań prawnokarnych, wymagających przeprowadzenia, na podstawie procedury karnej, czynności procesowych (dowodowych). Z uwagi na brak statystyk odnotowujących tego typu zdarzenia, w pracy przeanalizowano jedynie dwa wypadki komunikacyjne, stawiając sobie za cel ukazanie nietypowych okoliczności im towarzyszących.

2. Analiza wybranych wypadków komunikacyjnych

W godzinach wieczornych na jednej z miejskich ulic doszło do tragicznego w skutkach wypadku komunikacyjnego. Na prostym odcinku drogi mężczyzna prowadzący samochód osobowy z nieznanymi przyczynami stracił panowanie nad kierowanym samochodem i uderzył przodem pojazdu w słup sygnalizacji świetlnej. W wyniku uderzenia doszło do zapalenia się pojazdu, a w konsekwencji, na skutek doznanych oparzeń ciała, śmierci kierującego. Na miejscu zdarzenia rutynowe czynności (kryminalistyczne oględziny wypadku drogowego) przeprowadzili przedstawiciele organów ścigania – prokuratury i Policji, przy udziale lekarza sądowego. W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy i poczynione ustalenia wszczęto postępowanie przygotowawcze w sprawie „wypadku drogowego do jakiego doszło w XXX, w wyniku którego kierujący pojazdem marki XXX stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w słup sygnalizacji świetlnej, w wyniku czego doszło do zapalenia się samochodu i śmierć na miejscu poniósł mężczyzna kierujący samochodem, tj. o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.”. W toku postępowania przygotowawczego zrealizowano szereg czynności dowodowych, w tym m.in. przesłuchano w charakterze świadków członków rodziny zmarłego, przeprowadzono oględziny miejsca zdarzenia i pojazdu, oględziny zwłok, uzyskano zapis z kamer monitoringu miejskiego, przeprowadzono badania na obecność hemoglobiny tlenkowej i alkoholu etylowego we krwi denata. Na podstawie zebranego materiału dowodowego, na potrzeby postępowania przygotowawczego, zasięgnięto również pisemnej opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej. W jej części, dotyczącej „analizy wypadku drogowego na podstawie zapisu nagrania z kamer monitoringu” biegły stwierdził, że możliwe było precyzyjne ustalenie przebiegu zdarzenia i toru ruchu pojazdu. Z treści opinii wynikało, że przedmiotowy pojazd, przed uderzeniem w słup sygnalizatora świetlnego, zatrzymał się na 30 sekund na początku pasa przeznaczony do włączenia się do ruchu. Zdaniem biegłego, postój pojazdu we wskazanym miejscu i okolicznościach, nie był niczym uzasadniony. Następnie pojazd rozpoczął jazdę, zjechał na prawy pas nie kontynuując jazdy uprzednim pasem, przeznaczonym do włączania się do ruchu. W opinii biegłego kierujący samochodem stale zwiększał prędkość, po czym zjechał na pas zieleni i uderzył w słup sygnalizacji świetlnej. W czasie przemieszczania się samochodu sprawczego, na drodze nie

poruszał się inny pojazd. Nie było również innych uczestników ruchu drogowego, w tym pieszych, przechodzących przez jezdnię w pobliżu miejsca zdarzenia. Biegły uznał, że bezpośrednią i jedyną przyczyną wypadku było zachowanie się kierującego pojazdem, który rozpędził samochód do prędkości wynoszącej ponad 90 km/h, kierując go jednocześnie wprost w słup sygnalizacji świetlnej. Zdaniem biegłego należało wykluczyć, aby kierujący samochodem podjął próbę uniknięcia wypadku poprzez hamowanie bądź zmianę toru ruchu. Z treści opinii wynikało również, że kierujący miał bezwarunkową możliwość uniknięcia wypadku przez korektę toru ruchu pojazdu. Sporządzający opinię podkreślił, że w zdarzeniu nie brały udziału inne pojazdy i osoby wykluczając tym samym ewentualny udział osób trzecich na miejscu wypadku drogowego.

Po przeanalizowaniu zgromadzonego materiału dowodowego organ ścigania uznał, że w rozpatrywanym zdarzeniu nie doszło do realizacji ustawowych znamion czynu zabronionego określonego w art. 177 § 2 k.k.². Wskazać w tym miejscu należy, że przyjęta przez prokuraturę kwalifikacja prawna czynu penalizuje zachowanie polegające na naruszeniu, chociażby nieumyślnie, zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, wodnym lub powietrznym, w którym inna osoba poniosła śmierć. W omawianym zdarzeniu śmierć poniosła osoba uznana za jedyne sprawcę wypadku komunikacyjnego, a więc konieczność umorzenia postępowania przygotowawczego i jego formalne podstawy nie powinny budzić wątpliwości – przedmiotowe postępowanie umorzono, na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.³ wobec stwierdzenia, że w sprawie brak jest znamion czynu zabronionego⁴. Zdaniem organu ścigania zdarzenie było nieszczęśliwym wypadkiem komunikacyjnym, będącym konsekwencją niezachowania przez kierującego samochodem ostrożności i niedostosowania prędkości do warunków ruchu i utratą panowania nad kierowanym pojazdem, a więc jedną z głównych diagnozowanych przyczyn wypadków drogowych w Polsce⁵.

Czy jednak na pewno?

² Zgodnie z treścią art. 177 § 1 ustawy z 6 czerwca 1997 roku – Kodeks karny (Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 553 ze zm.): *Kto, naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. § 2. Jeżeli następstwem wypadku jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.*

³ Ustawa z 6 czerwca 1997 roku – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1997, Nr 89, poz. 555 ze zm.)

⁴ Znamiona, zgodnie z twierdzeniem I. Andrejewa, to cechy zewnętrznego zachowania się człowieka, skutku i okoliczności jego zachowania się, jak również stosunku psychicznego do tego zdarzenia oraz cechy samego człowieka jako podmiotu zachowania się, cechy określone w ustawie, których całokształt charakteryzuje przestępstwo, a które muszą być udowodnione w postępowaniu karnym, aby mogło nastąpić prawidłowe skazanie za przestępstwo; I. Andrejew, *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstw*, Warszawa 1978, s. 69-70.

⁵ Zob. np. E. Symon (opr.), *Wypadki drogowe w Polsce w 2019 roku*, Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji w Warszawie, Warszawa 2020, s. 25.

Zgodnie z przepisami procedury karnej⁶, celem postępowania przygotowawczego wszczynanego w przypadku uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa jest m.in. ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony (czy wypełnia ustawowe znamiona określonego typu przestępstwa) i czy stanowi on przestępstwo, a także wyjaśnienie okoliczności sprawy (zakres wyjaśniania okoliczności sprawy wyznacza potrzeba podjęcia określonej decyzji merytorycznej)⁷. W poszczególnych, rodzajowych typach przestępstw, zakres podejmowanych przez organy ścigania czynności, ukierunkowanych na zebranie materiału dowodowego, jest różny. Przykładowo – w postępowaniach przygotowawczych w sprawach o przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego⁸ czynności procesowe przybierają często postać kontroli i utrwalania rozmów telefonicznych⁹, których nie spotkamy w materiałach procesowych spraw prowadzonych, na przykład o przestępstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową¹⁰. Inny zakres i charakter czynności będzie przynależny również przestępstwom przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, do których zalicza się czyn spowodowania wypadku w komunikacji, określony w art. 177 k.k. W tego typu sprawach podstawą jest dążenie organu ścigania do zebrania materiału dowodowego pozwalającego na określenie przyczyn wypadku w komunikacji, a także jego zrekonstruowania.

Przede wszystkim wskazać należy, że przedmiotem przestępstwa penalizowanego w art. 177 k.k. jest bezpieczeństwo w komunikacji, a znamieniem strony przedmiotowej spowodowania wypadku jest naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu¹¹ (w niniejszych rozważaniach – wypadku w ruchu lądowym). Podmiotem przestępstwa może być każdy uczestnik ruchu, który jest zobowiązany do przestrzegania zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, określonych w przepisach ustawy z 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. 1997, Nr 98, poz. 602 ze zm.)¹². Wśród ustawowych znamion czynu określonego w art. 177 k.k. należy zwrócić uwagę na konieczność wystąpienia skutku w postaci

⁶ Zgodnie z treścią art. 297 § 1 k.p.k.: *Celem postępowania przygotowawczego jest: 1) ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo; 2) wykrycie i w razie potrzeby ujęcie sprawcy; 3) zebranie danych stosownie do art. 213 i 214; 4) wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych i rozmiarów szkody; 5) zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu.*

⁷ W. Grzeszczyk [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. X, LexisNexis 2014, art. 297; <https://sip.lex.pl/#commentary/587625961/423401/grzeszczyk-wincenty-kodeks-postepowania-karnego-komentarz-wyd-x?keyword=297%20kpk%20komentarz&cm=STOP> [2021.01.04].

⁸ Przestępstwa zawarte w rozdziale XXIX Kodeksu karnego.

⁹ Podejmowane na podstawie art. 237 k.p.k.

¹⁰ Przestępstwa zawarte w rozdziale XXVIII Kodeksu karnego.

¹¹ A. Marek [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. V, Warszawa 2010, art. 177; <https://sip.lex.pl/#commentary/587269722/59864/marek-andrzej-kodeks-karny-komentarz-wyd-v?keyword=lekki%20wypadek%20w%20komunikacji&cm=SREST> [2021.01.04].

¹² Szerzej na temat zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, zob. np. W. Kotowski, *Bezpieczeństwo w ruchu drogowym* „Paragraf na drodze” 2019 nr 5, s. 5-15.

wypadku, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 k.k. (jest to tzw. średni uszczerbek na zdrowiu, czyli uszczerbek w postaci naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia przez okres przekraczający 7 dni, ale który nie jest tzw. ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu penalizowanym w art. 156 § 1 k.k.¹³) lub śmierć albo ciężki uszczerbek na zdrowiu. To w rzeczywistości determinuje czynności procesowe organu ścigania, który dąży w pierwszej kolejności do ustalenia, kto z uczestników wypadku komunikacyjnego był jego sprawcą i jakiego charakteru obrażeń ciała doznała osoba pokrzywdzona. Zazwyczaj w związku z powyższym, proces dowodzenia skupia się na zasięgnięciu opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków i zdarzeń drogowych (jako podstawy wskazania sprawcy zdarzenia) i opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej (niezbędnej do oceny obrażeń ciała, jako znamienia skutku przestępstwa określonego w art. 177 § 1 k.k.). Oczywiście jest, że podstawą do wydania przez biegłych opinii jest uprzednie zebranie przez organ ścigania materiału dowodowego, w zakresie zapewniającym możliwość przeprowadzenia specjalistycznych badań – podstawowym pytaniem kierowanym do biegłego jest ustalenie, czy zgromadzone dowody są wystarczające do wydania ekspertyzy kryminalistycznej (jeżeli tak nie jest, to biegły winien wskazać prowadzącemu postępowanie przygotowawcze, jakiego rodzaju i w jakim zakresie dowodowe należy dodatkowo zrealizować).

W sytuacjach budzących obiektywne wątpliwości, w tym co do nieracjonalnego zachowania uczestnika wypadku drogowego, standardowe czynności organu ścigania, podejmowane w roku postępowania przygotowawczego w sprawie podejrzenia zaistnienia wypadku drogowego penalizowanego w art. 177 k.k., mogą okazać się jednak niewystarczające. Wydaje się, że zachodzi wówczas konieczność przyjęcia i weryfikacji przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze wersji śledczej zakładającej nieprzypadkowość zaistnienia zdarzenia, a tym samym możliwość umyślnego i celowego działania uczestnika wypadku komunikacyjnego. Jeżeli organ ścigania nie jest w stanie racjonalnie wytłumaczyć postępowania sprawcy wypadku drogowego, należy poszukiwać jego przyczyn poza skodyfikowanymi zasadami ruchu drogowego. Uznając, że zachowanie sprawcy wypadku drogowego jest niewytłumaczalne w świetle zebranego materiału dowodowego, a także z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania czy też zasad doświadczenia życiowego, prowadzący czynności procesowe winien w szczególności poszukiwać odpowiedzi na jedno z tzw. 7. złotych pytań kryminalistyki¹⁴,

¹³ Art. 156 § 1 k.k.: *Kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci: 1) pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia, 2) innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.*

¹⁴ Reguła tzw. siedmiu złotych pytań to konieczność dążenia do udzielenia odpowiedzi na pytania: co? gdzie? kiedy? w jaki sposób? dlaczego? jakimi środkami? kto? zob. np. T. Hanausek, *Zarys taktyki kryminalistycznej*, Warszawa 1994, s. 55.

które brzmi „dlaczego?” (pytania wpisują się w realizację kryminalistycznej zasady wszechstronności badań i poszukiwań¹⁵). Zasadne jest zadanie przez organ ścigania pytania – czy, a jeżeli tak, to dlaczego sprawca dopuścił się spowodowania zdarzenia, w wyniku którego poniósł śmierć? Poszukując odpowiedzi na tak sformułowane pytanie może się okazać, że znajdziemy racjonalne uzasadnienie pozornie nieracjonalnego zachowania. Może stać się oczywistym, że w zachowaniu sprawcy wypadku drogowego nie było nic zaskakującego, a samo zdarzenie wcześniej zaplanował i przygotowywał się do niego. Może ostatecznie się wyjaśnić, że sprawca popełnił samobójstwo pozorowane na wypadek drogowy, czyli kierując pojazdem mechanicznym miał zamiar, przemyślany bądź raptowny, spowodować zdarzenie drogowe w następstwie którego poniesie śmierć.

Zaskakujące, ale czy niemożliwe?

Problematyce samobójstw w ruchu drogowym dotychczas poświęcono niewiele publikacji w polskiej literaturze prawniczej, może dlatego, że, jak stwierdza Brunon Hołyst, jest to zjawisko zupełnie szczególne¹⁶. Nie wglębiając się w zagadnienia suicydologii nie sposób nie dostrzec, że przyczyn i sposobów podejmowania prób samobójczych może być wiele¹⁷, a wśród nich, nieodnotowywane jednak w policyjnych statystykach, popełnienie samobójstwa również z chęci uzyskania dla – najczęściej najbliższych – korzyści majątkowych w postaci świadczenia odszkodowawczego. Co do zasady warunkiem uzyskania przedmiotowego świadczenia jest spełnienie określonego warunku w umowie ubezpieczenia (najczęściej zawartego w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia – OWU), a więc zaistnienia zgonu osoby ubezpieczonej w następstwie nieszczęśliwego wypadku. Śmierć spowodowana wypadkiem komunikacyjnym w wyniku popełnienia przez ubezpieczonego samobójstwa wyłącza odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń będącego stroną zawartej umowy ubezpieczenia¹⁸. Właśnie z tego powodu ubezpieczony samobójca może starać się odebrać sobie życie w okolicznościach wskazujących na śmierć, która nastąpiła w przypadkowych i niezależnych od niego uwarunkowaniach. To znane w doktrynie pojęcie tzw. samobójstwa maskowanego, którego celem może być chęć uzyskania środków pieniężnych tytułem ubezpieczenia przez bliskich¹⁹. Ujawnienie prawdziwych intencji sprawcy wypadku komunikacyjnego nie jest łatwe, a czasami wręcz niemożliwe. Być może dlatego statystyki przestęp-

¹⁵ Zob. np. M. Kulicki, *Kryminalistyka. Zagadnienia wybrane*, Toruń 1988, s. 49.

¹⁶ B. Hołyst, *Samobójstwa w ruchu drogowym* „Paragraf na drodze” 2007 nr 9, s. 7; zob. też L.K. Paprzycki, *Zabójstwo, samobójstwo czy wypadek drogowy?* „Paragraf na drodze” 2009, nr 2, s. 44-56; M. Żoła, *Kryminalistyczna problematyka samobójstwa w ruchu drogowym*, (w:) B. Sygit (red.), *Złota księga jubileuszowa prof. zw. dr hab. dr honoris causa Brunona Hołysta: ...ale prawdy szukaj w czynie*, Warszawa 2015, s. 695-703, a także w cenionych mediach, np. J. Ćwieluch, *Ostatnia droga samobójcy*, „POLITYKA” nr 22 z 11 sierpnia 2003 roku, s. 25-27.

¹⁷ Zob. np. <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803>, *Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html* [2021.01.10].

¹⁸ Zob. np. https://www.allianz.pl/content/dam/onemarketing/cee/azpl/dokumenty/zycie-indywidualne/plan-na-start/owu-plan_na_start-zymter-o01_02-18.pdf [2021.01.10].

¹⁹ Zob. np. I. Wysiecka, *Zabójstwo, samobójstwo, wypadek – próba syntezy odrębności o najsilniejszych wartościach dowodowych*, „Prokuratura i Prawo” 2019, nr 3, s. 97.

czości organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości nie odnotowują tego rodzaju zdarzeń. Przekłada się to wprost na brak możliwości zdiagnozowania zjawiska, w tym określenia jego skali, natężenia czy dynamiki. Z tego względu przedmiotem niniejszych rozważań muszą pozostać jednostkowe zdarzenia, których przebieg i okoliczności uzasadniają podejrzenie celowego spowodowania wypadku komunikacyjnego. W żadnej mierze wnioski dotyczące opisanych zdarzeń nie mogą mieć charakteru reprezentatywnego.

Samobójstwo pozorowane na wypadek drogowy, czyli w rzeczywistości zachowanie mające wprowadzić w błąd organy ścigania i ubezpieczyciela co do faktycznych okoliczności zdarzenia, stanowi, oprócz aspektów karnoprawnych, zagrożenie dla bezpieczeństwa innych uczestników ruchu drogowego. Zagrożenie tym większe, że w żaden sposób nie można przewidzieć intencji samobójcy. Zgodnie z treścią art. 4 przywołanej wcześniej ustawy – Prawo o ruchu drogowym, „uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze mają prawo liczyć, że inni uczestnicy tego ruchu przestrzegają przepisów ruchu drogowego, chyba że okoliczności wskazują na możliwość odmiennego ich zachowania”. Przepis wyraża podstawową zasadę ruchu drogowego – zasadę ograniczonego zaufania na drodze. Każdy uczestnik ruchu drogowego ma prawo zakładać, że ze strony innych uczestników ruchu nie grozi mu niebezpieczeństwo, że ich zachowania będą zgodne z przepisami Kodeksu drogowego lub innymi zasadami bezpieczeństwa²⁰. Niestety z dyspozycji przepisu nie wynika, jakie zachowania innego uczestnika ruchu drogowego mogą stanowić podstawę do nabrania do niego nieufności. W przypadku osób mających zamiar popełnić samobójstwo wskazanie takich okoliczności może być wyjątkowo trudne, co w konsekwencji powoduje realne zagrożenie dla innych uczestników, którzy nie będą w stanie uniknąć udziału w wypadku, nawet prowadząc pojazd zgodnie z obowiązującymi przepisami i zasadą ograniczonego zaufania. We wspomnianym przypadku konsekwencje zachowania kierującego pojazdem osobowym, o ile była to próba samobójcza, mogły dotknąć i dotknęły tylko sprawcę zdarzenia. W innym zdarzeniu zagrożenie nie ograniczyło się jednak tylko do sprawcy wypadku komunikacyjnego, ale również innego, poza sprawcą, uczestnika ruchu drogowego.

W późnych godzinach popołudniowych na drodze krajowej, przy nieznanym natężeniu ruchu, doszło do tragicznego w skutkach wypadku drogowego. Na prostym odcinku drogi samochód osobowy z nieznanymi przyczynami zjechał na przeciwny pas ruchu, po którym poruszał się pojazd ciężarowy. Mimo wysyłanych przez kierowcę pojazdu ciężarowego sygnałów ostrzegawczych (światlnych i dźwiękowych), kierująca pojazdem osobowym kontynuowała jazdę na prostym odcinku przez około 400 metrów nie reagując na ostrzeżenia. Samochód ciężarowy podjął nieskuteczną próbę uniknięcia zderzenia, wykonując w ostatniej chwili gwałtowny manewr skręcenia w prawo na wąskie pobocze. Samochód osobowy, nie zmniejszając prędkości i nie podejmując jakichkolwiek manewrów obronnych,

²⁰ S. Soboń, *Kodeks drogowy. Komentarz z orzecznictwem NSA, SN i TK. Część I. Ustawa o ruchu drogowym*, Warszawa 2009, s. 91.

uderzył czołowo w łączenie ciągnika siodłowego z naczepą. W wyniku zdarzenia śmierć na miejscu poniosła kierująca pojazdem osobowym. Wszczęto postępowanie przygotowawcze w sprawie „wypadku drogowego zaistniałego w dniu XXX na drodze krajowej nr X, w pobliżu miejscowości XXX, w wyniku którego kierująca samochodem osobowym marki XXX, jadąc w kierunku XXX, na prostym odcinku drogi, z nieustalonych przyczyn, zjechała na przeciwny pas ruchu, w wyniku czego doprowadziła do zderzenia z prawidłowo jadącym z naprzeciwka ciągnikiem siodłowym marki XXX, będącym w zestawie z naczepą marki XXX, kierowanego przez XXX, w wyniku czego kierująca samochodem osobowym na skutek odniesionych obrażeń ciała poniosła śmierć na miejscu, tj. o przestępstwo określone z art. 177 § 2 k.k.”. Czynności śledztwa, oprócz wykonanych na miejscu zdarzenia oględzin, w tym oględzin pojazdów uczestniczących w wypadku komunikacyjnym²¹, co do meritum ograniczyły się do przesłuchania w charakterze świadka kierowcy pojazdu ciężarowego, przeprowadzenia badań toksykologicznych kierujących, a następnie zasięgnięcia opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych celem udzielania odpowiedzi m.in. na pytania, czy można dokonać oceny prawidłowości taktyki ruchu kierujących przed wypadkiem, czy manewry podejmowane przez kierujących były w określonej sytuacji bezpieczne i prawidłowe, a także jakie manewry mogliby wykonać kierowcy, aby uniknąć wypadku. Wobec wniosków końcowych zawartych w opinii biegłego, wskazujących na nieprawidłowe zachowanie jedynie kierującej pojazdem osobowym stwierdzono, że nie ma podstaw do dalszego prowadzenia postępowania przygotowawczego. Śledztwo zostało umorzone, na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., wobec braku ustawowych znamion czynu zabronionego. Uznano, że bezspornym jest fakt, że kierująca pojazdem osobowym naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jednakże inne osoby nie odniosły obrażeń trwających dłużej niż 7 dni, a co za tym idzie, nie doszło do realizacji ustawowych znamion czynu zabronionego określonego w art. 177 § 1 k.k.. W omawianym zdarzeniu, podobnie jak w opisanym wcześniej przypadku, śmierć poniosła osoba uznana za jedyne sprawcę wypadku drogowego. Kierujący pojazdem ciężarowym odniósł obrażenia ciała, które powołany biegły z zakresu medycyny sądowej w wydanej opinii zakwalifikował jedynie jako tzw. lekki uszczerbek na zdrowiu, nie trwający dłużej niż 7 dni. Nie trudno sobie jednak wyobrazić, że kierującego pojazdem ciężarowym mogły dotknąć znacznie poważniejsze dolegliwości, a przed odniesieniem ciężkich obrażeń ciała bądź śmierci uchroniło go z pewnością zmniejszenie prędkości prowadzonego samochodu, skręcenie kół samochodu powodujące uniknięcie czołowego zderzenia, a także masa pojazdu, którym kierował.

W omawianych zdarzeniach organy ścigania skoncentrowały się na próbie ustalenia przyczyn wypadków komunikacyjnych w drodze m.in. zasięgnięcia opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samocho-

²¹ Szerzej na temat oględzin miejsca wypadku drogowego zob., np.: J. Kasprzak, *Kryminalistyka. Podręcznik dla Żandarmerii Wojskowej. Metodyka badania miejsca zdarzenia. Cz. II*, Warszawa 1995, s. 51-76.

dowej. W obliczu przedstawionych w opiniach biegłych wniosków końcowych wydawało się, że jedną z uprawnionych wersji śledczych winna być hipoteza o umyślnym spowodowaniu wypadków komunikacyjnych w celu popełnienia samobójstwa. Analiza zgromadzonego materiału dowodowego dowodzi jednak, że organy ścigania nie zrealizowały jakiegokolwiek czynności weryfikującej taką wersję śledczą, co może wskazywać na to, że hipoteza o umyślnym popełnieniu samobójstwa pozorowanego na śmierć w wyniku wypadku komunikacyjnego nie była brana w ogóle pod uwagę.

Już kilka dni po zdarzeniach, do zakładów ubezpieczeń, w których ubezpieczone były pojazdy sprawców, zaczęły wpływać wnioski o wypłatę świadczeń z tytułu śmierci poniesionej w wyniku nieszczęśliwych wypadków. W ramach wszczętych postępowań likwidacyjnych²², ubezpieczycielom udało się uzyskać informacje, które mogły okazać się cennym uzupełnieniem materiału dowodowego zgromadzonego przez organy ścigania. W obu przypadkach stwierdzono, że zmarli, w okresie kilku miesięcy przed zaistnieniem tragicznych w skutkach zdarzeń, zawarli w kilku zakładach ubezpieczeń umowy ubezpieczenia na życie, które swoim zakresem obejmowały ryzyko zgonu ubezpieczonego, zgonu ubezpieczonego wskutek nieszczęśliwego wypadku i zgonu ubezpieczonego wskutek wypadku w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym (każda z polis opiewająca na kilkaset tysięcy złotych). W pierwszym z opisanych zdarzeń (uderzenie samochodu w słup sygnalizatora świetlnego i pożar pojazdu), ostatnia z zawartych kilku umów ubezpieczeń została podpisana przez ubezpieczonego dzień przed wypadkiem komunikacyjnym, a towarzysząca zmarłemu osoba, która była uprawniona do otrzymania świadczenia, nalegała na zawarcie umowy na najwyższą sumę ubezpieczenia, do której nie było konieczne przeprowadzenie dodatkowych badań lekarskich. Ustalono również, że zmarły w dniu zdarzenia zatankował na jednej ze stacji paliw cały zbiornik paliwa w samochodzie, a dodatkowo napełnił paliwem jeszcze dwa kanistry, które umieścił w samochodzie. W drugim z opisanych zdarzeń (zderzenie samochodu osobowego z ciężarowym) zmarła bezpośrednio przed zdarzeniem zawarła kolejną umowę ubezpieczenia na życie. Ustalono również, że po zdarzeniu na jednym z internetowych portali społecznościowych zamieszczona została informacja o rzekomo pozostawionym przez kierującą liście pożegnalnym, wskazującym na celowe odebranie sobie życia. W tym miejscu przypomnieć należy, że powołani w sprawach biegli z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych zwrócili uwagę, iż jedyną przyczyną zdarzeń było nieprawidłowe zachowanie uczestników, którzy ponieśli śmierć. Zestawiając uzyskane przez ubezpieczyciela informacje z ustaleniami poczynionymi w toku postępowania karnego, w szczególności wnioskami zawartymi w opinii biegłych (niczym nieuzasadniony postój pojazdu tuż przed uderzeniem w sygnalizator, zjechanie na przeciwny pas

²² Ubezpieczyciel, z chwilą zgłoszenia zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową, jest zobowiązany do przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, zmierzającego do ustalenia, czy istnieje odpowiedzialność ubezpieczyciela za zgłoszoną szkodę, a także do określenia wysokości należnego odszkodowania.

ruchu i kontynuowanie jazdy na wprost) wątpliwości co do ustalonego przez organy ścigania faktycznego przebiegu zdarzeń zostały spotęgowane. Jak wskazano wcześniej wydawało się, że zasadne było przyjęcie, jako możliwych, wersji śledczych zakładających możliwość popełnienia samobójstw upozorowanych na wypadki komunikacyjne. Upozorowanie miałoby służyć wprowadzeniu w błąd ubezpieczyciela co do faktycznych okoliczności śmierci (w rzeczywistości wskutek samobójstwa), a w konsekwencji rodzić zobowiązanie ubezpieczyciela do wypłaty świadczenia na rzecz uposażonych. Z oczywistych względów postępowanie karne w sprawie oszustwa polegającego na wprowadzeniu w błąd co do faktycznych okoliczności zaistniałego zdarzenia jako wypadku komunikacyjnego, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci uzyskania, z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia na życie obejmującej swoim zakresem ryzyko zgonu ubezpieczonego, nienależnego świadczenia, nie zostałoby wszczęte (zgodnie bowiem z treścią art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. wobec śmierci podejrzanego [tu: osoby podejrzananej] postępowania karnego nie wszczyna się, a wszczęte umarza), ale prowadzone w sprawie wypadku drogowego mogłoby skutkować inną, od pierwotnie przyjętej z art. 177 § 2 k.k., kwalifikacją prawną czynu. Wskazać również należy, że wypłata świadczenia miała oczywiście nastąpić na rzecz uposażonych, w związku z czym niewykluczone było również założenie, iż zmarli mogli być, przez uprawnionych do uzyskania świadczeń, namawiani do popełnienia samobójstwa bądź udzielono im w tym względzie pomocy²³. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że pomocnictwo w oszustwie czy też nakłanianie do samobójstwa są czynami zabronionymi, a sprawcy podlegają odpowiedzialności karnej²⁴.

Pozostawiając na marginesie rozważań kwalifikację prawną zdarzenia spowodowanego umyślnie, a polegającego na popełnieniu samobójstwa pozorowanego na wypadek komunikacyjny²⁵, warto przez pryzmat bezpieczeństwa w ruchu drogowym przyjrzeć się skutkom działania samobójcy, poza oczywistym poniesieniem przez niego śmierci. W opisywanym jako pierwszy przypadku, konsekwencje zachowania sprawcy zdarzenia nie dotknęły innych uczestników. Nie wiadomo, czy taki był zamysł działania sprawcy czy też gdyby w pobliżu sygnalizatora świetlnego znajdowali się piesi, odstąpiłby od realizacji swojego zamiaru. Niewątpliwie konsekwencją jego zachowania było zniszczenie znaku drogowego – sygnalizatora świetlnego, umieszczonego na słupie, co, oprócz szkód oczywiście wymiernych (koszt nabycia i montażu nowego urządzenia), spowodowało czasowe zmniejszenie bezpieczeństwa na tym odcinku drogi, zarówno dla ruchu kołowego, jak i pieszego. Do neutralizacji skutków zdarzenia zaangażowano

²³ Art. 151 k.k. *Kto namową lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.*

²⁴ A. Gałęska-Śliwka, *Śmierć jako problem medyczno-kryminalistyczny*, Oficyna, Warszawa 2009. <https://sip.lex.pl/#/monograph/369195774/36/galeska-sliwka-anita-smierc-jako-problem-medyczno-kryminalistyczny?keyword=samob%C3%B3jstwo&cm=SREST> [2021.01.03].

²⁵ Wydaje się, że właściwe będzie przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu określonego w art. 286 § 1 k.k.

zespół ratownictwa medycznego, dwa zastępy Państwowej Straży Pożarnej oraz ekipę dochodzeniowo-śledczą Policji (łącznie kilkanaście osób). Nie ulega wątpliwości, biorąc chociażby pod uwagę obecną sytuację związaną z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, że wskazane siły i środki winny być wykorzystane do zdarzeń losowych, a nie w pełni zależnych i umyślnie spowodowanych przez człowieka.

Większe negatywne skutki towarzyszą zdarzeniom, w których samobójca podejmuje decyzję spowodowania zdarzenia komunikacyjnego poprzez uderzenie prowadzonym samochodem w inny pojazd. W takich przypadkach realnie naraża na niebezpieczeństwo utraty zdrowia bądź życia osobę lub osoby podróżujące tym pojazdem. W omawianym zdarzeniu pokrzywdzonym stał się przypadkowy kierujący pojazdem ciężarowym, który odniósł lekkie obrażenia ciała. Na miejscu wypadku komunikacyjnego na kilka godzin, w celu przeprowadzenia oględzin, został wstrzymany ruch. Wskutek celowego zachowania sprawcy użytkownicy drogi czasowo stracili możliwość swobodnego przemieszczania się. Podobnie jak w przypadku kierującego pojazdem, który uderzył w słup sygnalizatora świetlnego, do zabezpieczenia miejsca zdarzenia musiały zostać oddelegowane jednostki ratownicze i porządkowe.

W przedstawionych wyżej okolicznościach zdarzeń, w poszukiwaniu motywów sprawców, uprawnione jest przyjęcie oceny zamiaru sprawcy przez pryzmat chęci spowodowania zajścia ze skutkiem śmiertelnym, będącego podstawą do ubiegania się o odszkodowanie. Wydaje się, że sprawcy swoim zachowaniem wykazali, że godzili się na to, iż w konsekwencji zderzenia z trwałą (słup) czy ruchomą (samochód ciężarowy) przeszkodą poniosą śmierć. W szczególności podkreślić należy, że sprawcy nie podjęli jakichkolwiek manewrów obronnych (nie dostrzegli takowych błędów z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych, powołani w śledztwach). W związku z powyższym zasadne jest, aby w tego typu sprawach dążyć do ustalenia, czy zachowaniu sprawcy, prowadzącym do zderzenia kierowanego pojazdu z przeszkodą, towarzyszył zamiar popełnienia samobójstwa. Podstawą ustalenia zamiaru winien być całokształt zebranego materiału dowodowego, ukierunkowanego również na wydarzenia sprzed samego wypadku komunikacyjnego. Dlatego warto za prof. B. Hołystem przytoczyć przesłanki, które przemawiają za uznaniem śmierci w wypadku komunikacyjnym jako samobójstwa:

1. położenie miejsca wypadku na drodze prostej lub o małych zakrętach;
2. wybór do uderzenia masywnej przeszkody, najeżdżanej z dużą szybkością;
3. szczególne cechy przebiegu zdarzenia, zwłaszcza brak reakcji obronnej przed wypadkiem;
4. przy zderzeniu z nadjeżdżającym z przeciwka samochodem wybór ciężkiego pojazdu (np. ciężarówki);
5. brak defektów pojazdu mogących tłumaczyć wypadek;
6. listy pożegnalne;

7. czynniki psychiczne bądź społeczne;
8. niedawno zawarta umowa ubezpieczenia, zwłaszcza przy dużej rozpiętości między sumą ubezpieczenia a możliwościami finansowymi;
9. niezapięcie pasów bezpieczeństwa²⁶.

Biorąc pod uwagę powyższą kwalifikację wskazać należy, że w omawianych dwóch przypadkach, w każdym z nich wystąpiło co najmniej 6 z 9 wskazanych wyżej kryteriów (tyle ujawniono). W obliczu ustaleń poczynionych przez ubezpieczycieli zasadny jest postulat, aby w sprawach wypadków komunikacyjnych, do których doszło w okolicznościach budzących wątpliwości, przyjmować jako obowiązującą do weryfikacji wersję śledczą dotyczącą możliwości celowego spowodowania zdarzenia. W ramach czynności weryfikacyjnych należy w szczególności przeprowadzić ustalenia, czy sprawca posiadał umowy ubezpieczenia na życie, a jeżeli tak, to gdzie, kiedy i w jakich okolicznościach zmarły umowy zawarł, na jaką sumę ubezpieczenia, czy składki ubezpieczeniowe opłacano regularnie, a także kto został wskazany jako uposażony. Niezbędne jest również dokonanie i weryfikacja ustaleń w zakresie możliwości pozostawienia przez zmarłego informacji o planowanym ewentualnie zamiarze popełnienia samobójstwa (nośniki elektroniczne, dane telekomunikacyjne, treści telefonicznych wiadomości tekstowych). Wiedzy na ten temat, na potrzeby śledztw, mogą i winny dostarczać również zakłady ubezpieczeń (na podstawie i zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania karnego w zakresie zwolnienia z obowiązku dochowania tajemnicy zawodowej, tzw. tajemnicy ubezpieczeniowej, a także żądania wydania rzeczy²⁷), zobowiązane do wypłaty świadczeń, a mogące ubiegać się o status strony (po-krzywdzonego) w postępowaniu przygotowawczym.

Czy tak się w praktyce dzieje? Z całą stanowczością należy stwierdzić, że nie, a dodatkowo zgodzić się z twierdzeniem Janusza Ćwielucha, że „*Samobójstwo samochodowe łatwo upozorować na wypadek. Nikt nie lubi dociekać, jak było naprawdę. Ani rodzina, ani policja, ani ubezpieczyciele*”²⁸.

W aspekcie zjawiska samobójstwa pozorowanego na wypadek komunikacyjny, wśród wskazanych we wstępie czynników mających wpływ na bezpieczeństwo w ruchu drogowym, z oczywistych powodów dominującym jest postawa uczestnika ruchu drogowego. Postawa nietypowa, bo ukierunkowana na celowe i umyślne spowodowanie zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego jego uczestnik poniesie śmierć. Skutki działania samobójcy dotyczą jednak również innych uczestników ruchu drogowego, stanowiąc realne zagrożenie dla ich zdrowia czy życia. Umyślne spowodowanie zdarzenia komunikacyjnego będzie wiązać się również z wymiernymi szkodami materialnymi (uszkodzenie bądź zniszczenie pojazdów, uszkodzenie elementów infrastruktury drogowej), a także kosztami związanymi z nieuzasadnionym wykorzystaniem służb drogowych, medycznych czy organów ścigania.

²⁶ B. Hołyst, *Samobójstwa w ruchu drogowym*, op. cit. s. 10-11.

²⁷ Art. 180 i k.p.k. i art. 217 § 1 k.p.k.

²⁸ J. Ćwieluch, *Ostatnia droga samobójcy*, op. cit., s. 25.

3. Wnioski

W sprawach wypadków komunikacyjnych obowiązkowo należy zakładać kilka wersji zdarzenia, w tym możliwości celowego jego spowodowania. Do wysnucia prawidłowych wniosków należy uzyskać i przeanalizować szeroki materiał dowodowy, nie ograniczając się tylko do materiału z oględzin miejsca zdarzenia. Prawnokarna ocena zebranych dowodów zmierzać musi również do poszukiwania odpowiedzi na pytanie, jaka była motywacja sprawcy? Niezbędne do osiągnięcia takiego celu jest stosowanie odpowiedniej metodyki prowadzenia czynności dochodzeniowo-śledczych, wpisującej się w szeroko rozumianą metodologię pracy.

Na podstawie przeanalizowanych wypadków drogowych, w oparciu o obowiązujący system prawny można wysnuć wnioski ogólne i szczegółowe.

Wnioski ogólne:

- w działaniach organów ścigania nie dostrzega się zainteresowania poszukiwaniem odpowiedzi na pytanie o motyw sprawcy wypadku komunikacyjnego;
- ukazane przykłady zdarzeń dowodzą, że możliwe jest popełnienie samobójstwa pozorowanego na wypadek komunikacyjny.

Wnioski szczegółowe:

- przy zasięganu opinii z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych uwzględniać trzeba pytanie o możliwość celowego spowodowania zdarzenia;
- w sprawach karnych o przestępstwa komunikacyjne, zakresem materiału dowodowego obejmować należy informacje na temat zawieranych przez uczestników umów ubezpieczenia na życie.

Bibliografia

- [1] Andrejew I., *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstw*, Warszawa 1978.
- [2] Ćwieluch J., *Ostatnia droga samobójcy*, „POLITYKA” nr 22 z 11 sierpnia 2003 roku.
- [3] Gałęska-Śliwka A., *Śmierć jako problem medyczno-kryminalistyczny*, Oficyna, Warszawa 2009. <https://sip.lex.pl/#/monograph/369195774/36/galeska-sliwka-anita-smierc-jako-problem-medyczno-kryminalistyczny?keyword=samob%20C3%B3jstwo&cm=SREST>
- [4] Grzeszczyk W. [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. X*, LexisNexis 2014, art. 297
- [5] <https://sip.lex.pl/#/commentary/587625961/423401/grzeszczyk-wincenty-kodeks-postepowania-karnego-komentarz-wyd-x?keyword=297%20kpk%20komentarz&cm=STOP>
- [6] <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803,Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html>
- [7] https://www.allianz.pl/content/dam/onemarketing/cee/azpl/dokumenty/zycie-indywidualne/plan-na-start/owu-plan_na_start-zymter-o01_02-18.pdf

- [8] https://www.nid.pl/pl/O_NID/
- [9] Hanausek T., *Zarys taktyki kryminalistycznej*, Warszawa 1994.
- [10] Hołyst B., *Samobójstwa w ruchu drogowym* „Paragraf na drodze” 2007, nr 9.
- [11] Kasprzak J., *Kryminalistyka. Podręcznik dla Żandarmerii Wojskowej. Metodyka badania miejsca zdarzenia. Cz. II*, Warszawa 1995.
- [12] Kotowski W., *Bezpieczeństwo w ruchu drogowym* „Paragraf na drodze” 2019 nr 5.
- [13] Kulicki M., *Kryminalistyka. Zagadnienia wybrane*, Toruń 1988.
- [14] Marek A. [w:] *Kodeks karny. Komentarz, wyd. V*, Warszawa 2010, art. 177; [12] <https://sip.lex.pl/#/commentary/587269722/59864/marek-andrzej-kodeks-karny-komentarz-wyd-v?keyword=lekki%20wypadek%20w%20komunikacji&cm=SREST>
- [15] Paprzycki L.K., *Zabójstwo, samobójstwo czy wypadek drogowy?* „Paragraf na drodze” 2009 nr 2.
- [16] Soboń S., *Kodeks drogowy. Komentarz z orzecznictwem NSA, SN i TK. Część I. Ustawa o ruchu drogowym*, Warszawa 2009.
- [17] Symon E. (opr.), *Wypadki drogowe w Polsce w 2019 roku*, Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji w Warszawie, Warszawa 2020.
- [18] Wysiecka I., *Zabójstwo, samobójstwo, wypadek – próba syntezy odrębności o najsilniejszych wartościach dowodowych*, „Prokuratura i Prawo” 2019 nr 3.
- [19] Żoła M., *Kryminalistyczna problematyka samobójstwa w ruchu drogowym*, (w:) B. Sygit (red.), *Złota księga jubileuszowa prof. zw. dr hab. dr honoris causa Brunona Hołysta: ...ale prawdy szukaj w czynie*, Warszawa 2015.

Ustawodawstwo

Ustawa z 6 czerwca 1997 roku – Kodeks karny (Dz.U. 1997, Nr 88, poz. 553 ze zm.)

Ustawa z 6 czerwca 1997 roku – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1997, Nr 89, poz. 555 ze zm.)

Ustawa z 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. 1997, Nr 98, poz. 602 ze zm.)

SUICIDE OR AN UNFORTUNATE ACCIDENT – ABOUT AN UNKNOWN TRAFFIC HAZARD

Road safety is usually made up of three factors: road user's attitude, technical condition of the vehicle and road infrastructure. We have an influence on each of them, although to a different extent and extent. We can eliminate potential threats by trying to behave in the road environment in accordance with the applicable rules, drive only technically efficient vehicles, and adapt the technique and tactics of driving to the prevailing road conditions. It is a truism to say that our actions are aimed at ensuring safety for ourselves and other road users. It turns out, however, that this "obvious obviousness" is not obvious to everyone.

Keywords: security, traffic, road accident, suicide

NOTY O AUTORACH

Henryk Mirosław Karwan – kmdr rez. dr inż. absolwent Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej, którą ukończył w 1981 r. jako magister inżynier nawigacji oraz Akademii Marynarki Wojennej w Sankt Petersburgu, gdzie ukończył w 1990 r. magisterskie studia techniczne. Stopień naukowy doktora uzyskał w 2002 r. w Instytucie Dowódczo – Sztabowym Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni, w specjalności taktycznego użycia morskiej techniki wojskowej.

Jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym w Katedrze Nauk o Bezpieczeństwie w Wyższej Szkole Bankowej w Gdańsku. Główny obszar zainteresowań naukowych to nauki o bezpieczeństwie, geopolityka, geografia bezpieczeństwa, terroryzm, stosunki międzynarodowe i socjologia grup dyspozycyjnych.

Jarosław Kroplewski – dr n. hum. w zakresie historii (historia powszechna XX wieku). Stopień naukowy doktora uzyskał na Wydziale Historyczno-Filologicznym Akademii Pomorskiej w Słupsku.

Jest absolwentem Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni oraz Uniwersytetu Gdańskiego, gdzie uzyskał tytuł magistra politologii. Ukończył również studia podyplomowe w zakresie Zarządzania Instytucjami Kultury w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Swoje wykształcenie wzbogacał kończąc liczne kursy krajowe i zagraniczne.

W kręgu jego zainteresowań naukowo-badawczych znajduje się problematyka z zakresu międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych i jego przestrzegania we współczesnych wojnach, bezpieczeństwa międzynarodowego wewnętrznego oraz geopolityki.

Współpracuje z Akademią Marynarki Wojennej, Wyższą Szkołą Bankową oraz Akademią Sztuki Wojennej.

Sebastian Niedzwiecki – doktor nauk społecznych, w zakresie nauk o bezpieczeństwie. Stopień naukowy doktora uzyskał w 2017 roku na Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach. W 2009 roku uzyskał tytuł magistra historii na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zawodowo i naukowo związany ze środowiskiem akademickim. W latach 2016-2018 roku pełnił funkcję Dyrektora Centrum Jakości Kształcenia. W latach 2018-2020 piastował stanowisko Prodziekana ds. jakości kształcenia, a następnie Dziekana.

Jest autorem i współautorem ponad 30-tu artykułów naukowych oraz redaktorem publikacji z zakresu szeroko pojmowanego bezpieczeństwa, terroryzmu oraz dydaktyki bezpieczeństwa. Organizuje i aktywnie uczestniczy w wielu konferencjach naukowych.

W kręgu jego zainteresowań naukowo-badawczych znajduje się tematyka z zakresu bezpieczeństwa narodowego, strategii bezpieczeństwa, teorii i dydaktyki bezpieczeństwa, historii i charakterystyki zjawiska terroryzmu oraz fundamentalizmu islamskiego, historii islamu, a także edukacji antyterrorystycznej.

Rafał Połec – dr nauk prawnych (postępowanie karne), absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Podstawowe zainteresowania naukowe związane są z problematyką czynności operacyjno-rozpoznawczych, kar-noprosocowych aspektów prawa policyjnego, a także przestępczości ubezpieczeniowej. Członek Association Internationale de Droit des Assurances (AIDA), Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego, uczestnik prac Polskiej Platformy Bezpieczeństwa Wewnętrznego, wykładowca Uniwersytetu Gdańskiego.

Hanna Sommer – dr n. hum. w zakresie socjologii (socjologia organizacji i zarządzania). Stopień naukowy doktora uzyskany na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Ukończone studia podyplomowe z zakresu *Public relations w badaniach naukowych*. Jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym na Wydziale Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej. Specjalizuje się w socjologii organizacji i zarządzania, komunikacji społecznej, technikach negocjacyjnych oraz Public Relations.

Grzegorz Zakrzewski – dr inż. n. rolniczych w dyscyplinie kształtowanie środowiska. Stopień naukowy doktora uzyskany na Wydziale Melioracji i Inżynierii Środowiska Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte, gdzie uzyskał tytuł magistra inżyniera nawigacji w 1980 roku. Wykształcenie wzbogacił, kończąc 1991 r. Akademię Rolniczo-Techniczną w Olsztynie na Wydziale Geodezji i Urządzeń Rolnych uzyskując tytuł magistra inżyniera geodezji i urządzeń rolnych. Studia podyplomowe ukończył w 1993 r. w Akademii Techniczno-Rolniczej im. J.J. Śniadeckich w Bydgoszczy na Wydziale Budownictwa.

W kręgu jego zainteresowań naukowo-badawczych znajdują się: nadzorowanie i koordynowanie wykonawstwa, badań i prac związanych z oddziaływaniem czynnika ludzkiego na środowisko pracy człowieka, monitorowanie i analizowanie potrzeb możliwości i rozwoju zaplecza techniczno-logistycznego, w aspekcie planowej działalności gospodarczej i nieplanowanych działań destrukcyjnych, jakie mogą wywołać siły natury i człowiek.